

KOLEGIUM REDAKCYJNE:

Danuta Potręć
Redaktor naczelny

Ewa Kondrat
Z-ca red. naczelnego

Tadeusz Wański
Redaktor graficzny

KOREKTA:
Danuta Potręć

SKŁAD:
Dorota Wernerowska

PROJEKT OKŁADKI:
Tadeusz Wański

SIEDZIBA REDAKCJI:
Kujawsko-Pomorskie
Centrum Edukacji Nauczycieli
Aleja Solidarności 3,
87-100 TORUŃ
tel. (056) 62-18-592, 62-18-328
e-mail: zdn@pro.onet.pl
kpcen_torun@kpcen-torun.edu.pl
www.kpcen-torun.edu.pl

WYDAWCA:
Kujawsko-Pomorskie
Centrum Edukacji Nauczycieli
w Toruniu
PLACÓWKA AKREDYTOWANA

NAKLAD: 400 egz.

*Redakcja przyjmuje do druku
materiały dostarczone
pocztą elektroniczną e-mail:
Danuta.Potrec@kpcen-torun.edu.pl
lub na nośniku elektronicznym.
Redakcja nie zwraca materiałów
niezamówionych i zastrzega sobie
prawo skracania i adiestacji tekstów
oraz zmiany ich tytułów.
Prezentowane na łamach czasopisma
poglądy i opinie nie zawsze są
zbieżne z poglądami redakcji.
Za treść ogłoszeń redakcja
nie odpowiada.*

SPIS TREŚCI

UCZYĆ, ABY NAUCZYĆ

- **Zofia Spalińska:** Prawa dziecka w zarysie 3
- **Maria Kreft:** Prawa człowieka w szkole w kontekście prawa oświatowego 5
- Polska Akcja Humanitarna - materiały edukacyjne 8
- **Magdalena Schab:** Szkoła w Afganistanie 13
- **Magdalena Schab, Anna Paluszek:** Afganistan - materiały dla nauczycieli 14

PREZENTACJE

- **Kamila Majewska:** Jak skutecznie aktywizować i motywować ucznia? Nauczanie programowane, początki oraz stan obecny 17
- **Dariusz Chrobak:** PAMIĘTAMY, NIE ZAPOMNIMY - refleksje na temat polskiego września 21

Z PRAKTYKI NAUCZANIA I WYCHOWANIA

- **Patrycja Dubilewicz:** APPEARANCES - scenariusz lekcji języka angielskiego 22
- **Halina Załęska:** Rozwiązywanie sytuacji konfliktowych metodą sześciu kroków T. Gordona 25
- **Magdalena Grzelak:** Zagadnienia mitologiczne oraz biblijne na lekcji j. polskiego i religii - propozycje 26
- **Małgorzata Magnuszewska:** Turniej "Bajkowo na sportowo" 28
- **Roman Grzyb:** Nordic walking. 29

W KPCEN

- Szkolenie wyjazdowe - Jantar 11 - 13 września 2009 30
- Konferencja naukowa "Edukacja XXI wieku". 31
- Konferencja "O umiejętnościach językowych w edukacji wczesnoszkolnej" 31
- Drogie Koleżanki, Szanowni Koledzy! 32

FELIETONY

- Serdeczne życzenia, czyli nikt nie lubi nauczycieli 33
- Ryba psuje się od głowy 34

PRZEMYSŁ I TECHNIKA BLIŻEJ SZKOŁY

- Energetyczne dylematy 35
- **Henryk Dembek, Jerzy Ślot:** Nagrodzone prace w konkursie "Osiągnięcia w Technice i Ochronie Środowiska" za 2008r. 36
- Innowacje - sygnały o technice 38

BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA DLA EDUKACJI

- Co czytać 39
- Nadanie Bibliotece Pedagogicznej w Toruniu imienia gen. bryg. prof. Elżbiety Zawackiej 40

JĘZYKOWE ROZTERKI

- **Ewa Kondrat:** Liczebniki do boju! 42

SPRAWOZDANIA

- **Justyna Pacura-Syrocka, Ewa Małachowska:** Wziąć na języki czyli słów kilka o Polskim Związku Logopedów w 10. rocznicę powstania 43

OD REDAKCJI

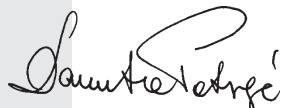
Znamy powiedzenie *Dzieci i ryby głosu nie mają*. Właśnie dla poprawy losu dzieci, które w rodzinie (i nie tylko tam) nie mają prawa głosu, 20 listopada 1989 r. ustanowiono Konwencję o Prawach Dziecka. To pięknie, że dorośli pomyśleli o dzieciach, którym dzieje się krzywda. To smutne, że właśnie dorośli najczęściej łamią prawa dzieci. Czyż to nie jest jeden z wielu paradoksów życia?

Przychodzą mi do głowy ludzie, którzy swoją działalnością wyprzedzali późniejsze ustalenia zawarte w Konwencji. Może warto przypomnieć nazwiska: włoskiego duchownego ks. Jana Bosko, będącego prekursorem wielu elementów wizji dziecka opartej na prawach człowieka, patrona uczniów i studentów oraz Janusza Korczaka - autora słów Dziecko nie jest przyszłym człowiekiem tylko człowiekiem, pedagoga, lekarza, działacza społecznego, prekursora działań na rzecz praw i całkowitego równouprawnienia dziecka.

W 1991 r. Polska zobowiązała się do realizacji postanowień i respektowania praw dziecka zawartych w Konwencji. Na Polsce ciąży dodatkowa odpowiedzialność, gdyż była inicjatorem i pomysłodawcą powstania tego dokumentu. Prawa dziecka w naszym kraju są dość dobrze chronione przez prawo, ale jak to wygląda w praktyce? Na pewno potrzebną i ważną rolę spełnia edukacja dotycząca istnienia i znaczenia praw dziecka.

Zapraszam Państwa do lektury tekstów dotyczących historii tego problemu, relacji przedstawiciela nadzoru pedagogicznego z przeprowadzonych badań i kontroli, dotyczących zagadnień praw człowieka, a w szczególności praw nauczanych i respektowanych w szkołach oraz propozycji projektów edukacyjnych opracowanych przez pracowników PAH do wykorzystania przez nauczycieli na lekcjach z młodzieżą.

Ideą redakcji było umożliwienie spojrzenia na prawa człowieka z różnych stron i mamy nadzieję, że to nam się udało.



Zostaliśmy zaproszeni przez:

- Zespół Szkół nr 1 oraz Związek Sybiraków w Toruniu na uroczystości związane z nadaniem imienia Zesłańców Sybiru oraz obchodami Dnia Sybiraka – 17.09.2009 r.
- Dyрекcję Zasadniczej Szkoły Zawodowej im. Stanisława Staszica ZDZ w Toruniu na uroczystości jubileuszowe 50-lecia szkoły – 22.10.2009 r.
- Bibliotekę Pedagogiczną w Toruniu na XIX Sesję Popularnonaukową na temat „Prof. dr hab. gen. bryg. Elżbieta Zawacka (1909 -2009). Materiały do biografii” i oficjalne wręczenie aktu nadania imienia gen. prof. Elżbiety Zawackiej Bibliotece – 4.11.2009 r.
- Bibliotekę Pedagogiczną im. Generał Brygady Profesor Elżbiety Zawackiej oraz Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Toruniu na otwarcie wystawy fotograficznej „Szlakiem astronomii toruńskiej” – 8.12.2009 r.



*Zdrowych, radosnych,
pełnych dobrych uczuć
i nadziei na najlepsze
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pięknych postanowień,
które uda się zrealizować
w roku 2010
życzy Państwu*

REDAKCJA

i Rada Toruńska FSNT NOT

**W następnym
numerze:**

ZAINTERESOWAĆ UCZNIĄ

PRAWA DZIECKA

Zofia Spalińska

Konsultant KPCEN w Toruniu

Prawa dziecka w zarysie

1. Krótka historia praw dziecka

Prawa dziecka określają pozycję prawną osoby, która nie ukończyła 18 roku życia i jest obywatelem danego kraju. Wyznaczają one nie tylko zakres ochrony prawnej w społeczeństwie, ale także związane z nią obowiązki dziecka wobec rodziców i rodziców wobec dzieci. Gwarantem tych praw jest państwo działające poprzez swoje instytucje.

Historia praw dziecka wiąże się z powstałymi pod koniec XIV wieku towarzystwami międzynarodowymi, których zadaniem jest ochrona dzieci przed nędzą i wyzyskiem, a także działalność na rzecz łagodzenia surowości prawa karnego stosowanego wówczas również wobec dzieci. Pierwszy akt międzynarodowy chroniący prawa człowieka dotyczył właśnie dzieci: Międzynarodowy Związek Pomocy Dzieciom ogłosił w 1920 roku w Genewie pierwszą Deklarację Praw Dziecka. Została ona przyjęta w 1924 roku przez Ligę Narodów i znana jest pod nazwą Deklaracji Genewskiej. Dokument ten w preambule zawiera znane zdanie o tym, że "ludzkość powinna dać dziecku wszystko, co posiada najlepszego".

Chroniąc dziecko Deklaracja odchodzi od dotychczasowego nacisku na dobroczynność, stawiając nacisk na obowiązki państwa i powinności dorosłych wobec dzieci.

Pierwszy pełny zbiór praw dla dzieci został zapisany w Konwencji o Prawach Dziecka przygotowanej przez Organizację Narodów Zjednoczonych w 1989 roku. W Polsce obowiązuje ona od 1991 roku. Konwencję nazywa się światową Konstytucją Praw Dziecka, składa się ona z preambuły i zawiera 54 paragrafy. Jest dokumentem jedynym w swoim rodzaju, ponieważ jest uniwersalna, nie może być kwestionowana i obejmuje wszystkie aspekty związane z dobrem dziecka. Ustanawia nowe etyczne zasady i międzynarodowe normy postępowania wobec dzieci.

Konwencja ustanawia status dziecka oparty na czterech podstawowych zasadach:

1. Dzieci nie wolno dyskryminować ze względu na rasę, kolor skóry, płeć, język, religię, pochodzenie narodowościowe, etniczne czy społeczne.
2. Dzieci mają prawo do rozwoju we wszystkich sferach swego życia (rozwój fizyczny, społeczny, duchowy, psychologiczny).
3. Dobro dziecka należy stawiać na pierwszym miejscu.
4. Dzieci powinny mieć zapewnione uczestnictwo we wszystkich decyzjach dotyczących ich życia.

Prawa zawarte w Konwencji można podzielić na prawa osobiste, socjalne i polityczne.

Prawa osobiste to te, które przysługują każdemu człowiekowi właśnie dlatego, że jest człowiekiem. Nikt ich ludziom nie daje i nikt ich odebrać nie może. Człowiek też nie może powiedzieć, że ich nie chce. Do najważniejszych z nich należy prawo do prywatności, swobody myśli, religii, do życia bez przemocy oraz prawo do informacji.

Prawa socjalne są rezultatem porozumienia między obywatelami a państwem. Im bogatsze państwo, tym więcej praw socjalnych mają jego obywatele. Do tej grupy praw zalicza się m.in. prawo do nauki, prawo do ochrony zdrowia, prawo do wypoczynku, do pomocy materialnej oraz do korzystania z dóbr kultury.

Prawa polityczne to prawo dzieci do stowarzyszania się. Nie mogą one jednak należeć do partii politycznych, nie mają też praw wyborczych, czyli nie mogą decydować, kto w państwie będzie pełnił władzę. Starszym dzieciom KONWENCJA przyznaje ponadto pewne prawa polityczne, a mianowicie prawo do stowarzyszania się i zgromadzeń w celach pokojowych. Jeżeli dziecko ukończy 16 lat, może samo decydować, do jakich organizacji młodzieżowych chce należeć.

Nie przyznano dzieciom praw ekonomicznych, pozostawiając je pod opieką dorosłych. Uznaje się bowiem, że dziecko winno uczyć się, nie pracować.

2. Podejście do praw dzieci w Unii Europejskiej

Jak wynika z danych statystycznych obecnie w krajach Unii Europejskiej żyje 90 milionów dzieci. Jednakże udział w ich życiu unijnej społeczności, jak też postrzeganie dzieci jako grupy obywateli jest znikome. Jak wynika z raportu opracowanego na zlecenie Komisji Europejskiej dyskusje podejmowane w krajach "15" na temat dzieci prowadzone są jedynie w kontekście ekspansji ruchów neofaszystowskich, piłkarskiej chuliganerii, poziomu edukacji, czy też wykorzystania seksualnego. I niestety często jest tak, że debaty na wymienione tematy rozpoczynają dorośli, a dzieci czy też młodzież mają w nich jedynie status przedmiotu. Zapomina się o tym, że dzieci są nie przedmiotem, ale przede wszystkim podmiotem praw przyznanych im tak przez międzynarodowe, jak i krajowe akty prawne.

Uniwersalne zapisy Konwencji Praw Dziecka wprowadzają powszechne twierdzenie, iż dzieci są podmiotami praw i zasługują na poważne traktowanie. Wśród krajów członkowskich są takie, których polityka i ustawodawstwo są najbardziej rozwinięte na świecie. Parlament Europejski twierdzi, że Unia Europejska musi odegrać tu kluczową rolę. Jest to silna politycznie instytucja, której polityka i ustawodawstwo mają znaczący wpływ na życie dzieci.¹

Dotychczas na forum Unii Europejskiej nie został wydany żaden prawnie wiążący dokument dotyczący ochrony praw dzieci. Każde z państw członkowskich "15" ratyfikowało Konwencję Praw Dziecka, która nakłada na rządy tych państw konkretne zobowiązania do przestrzegania praw dzieci oraz ich promocji. W tej sytuacji obowiązkiem Unii Europejskiej jest podejmowanie takich działań w zakresie prowadzonej przez nią polityki i wydawanych aktów prawnych, które nie będą hamowały

podjętych zobowiązań państw członkowskich wynikających z ratyfikacji Konwencji Praw Dziecka.

Każdy artykuł Konwencji Praw Dziecka jest ważny. Jednakże z punktu widzenia wynikających z nich zobowiązań dla państw, które Konwencję ratyfikowały priorytetowe znaczenie przyznać należy następującym regulacjom:

Artykuł 2

1. Państwa - Strony w granicach swojej jurysdykcji będą respektowały i gwarantowały prawa zawarte w niniejszej konwencji wobec każdego dziecka, bez jakiegokolwiek dyskryminacji, niezależnie od rasy, koloru skóry, płci, języka, religii, poglądów politycznych, statusu majątkowego, niepełnosprawności, cenzusu urodzenia lub jakiegokolwiek innego tego dziecka albo jego rodziców bądź opiekuna prawnego.
2. Państwa - Strony będą podejmowały właściwe kroki dla zapewnienia ochrony dziecka przed wszelkimi formami dyskryminacji lub karania ze względu na status prawny, działalność, wyrażane poglądy lub przekonania religijne rodziców dziecka, opiekunów prawnych lub członków rodziny.

Artykuł 2 Konwencji Praw Dziecka zobowiązuje państwa do wypełnienia wszystkich praw zawartych w Konwencji w stosunku do wszystkich dzieci znajdujących się pod jurysdykcją państwa. Artykuł obliguje rządy i instytucje europejskie do podejmowania takich działań, które nie będą dyskryminować żadnego dziecka, jak również będą je chronić przed dyskryminacją przez innych. Ochrona przysługuje nie tylko tym dzieciom, które są obywatelami danego państwa, ale także obcokrajowcom, uchodźcom szukającym azylu oraz dzieciom nielegalnych emigrantów. Wszystkie dzieci znajdujące się na terytorium danego państwa mają prawo do respektowania ich praw i równego traktowania.

Artykuł 3

1. We wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka.
2. Państwa - Strony działają na rzecz zapewnienia dziecku ochrony i opieki w takim stopniu, w jakim jest to niezbędne dla jego dobra, biorąc pod uwagę prawa i obowiązki jego rodziców, opiekunów prawnych lub innych osób prawnie za nie odpowiedzialnych, i w tym celu będą podejmowały wszelkie właściwe kroki ustawodawcze oraz administracyjne.
3. Państwa - Strony czuwają, aby instytucje, służby oraz inne jednostki odpowiedzialne za opiekę lub ochronę dzieci dostosowały się do norm ustanowionych przez kompetentne władze, w szczególności w dziedzinach bezpieczeństwa, zdrowia, jak również dotyczących właściwego doboru kadr tych instytucji oraz odpowiedniego nadzoru.

Artykuł dotyczy bardzo ważnej kwestii - działania w najlepszym interesie dziecka.

Wynika z niego, że wszelkie instytucje tak publiczne, jak i prywatne, władze administracyjne, sądy lub ciała ustawodawcze, jeżeli podejmują jakiegokolwiek działania dotyczące dzieci, muszą mieć na uwadze jak najlepsze zabezpieczenie ich interesów. Obliguje on rządy państw do każdorazowego rozważenia i przejrzania proponowanego ustawodawstwa, jak też realizowanej polityki, aby ocenić czy jest ona spójna z najlepszym interesem dziecka.

Artykuł 6

1. Państwa - Strony uznają, że każde dziecko ma niezbywalne prawo do życia.
2. Państwa - Strony zapewnią, w możliwie maksymalnym zakresie, warunki życia i rozwoju dziecka.

Artykuł 6 Konwencji kładzie nacisk na prawo każdego dziecka do życia optymalnych warunków utrzymania się i rozwoju. Zasada jednakowego traktowania wymaga od rządów podjęcia odpowiednich kroków w celu zabezpieczenia równego respektowania praw wobec dzieci wymaga również rozważenia czy wybrany kierunek działań nie jest szkodliwy dla zdrowia i dobra dzieci jako ogółu.

Artykuł 12

1. Państwa - Strony zapewniają dziecku, które jest zdolne do kształtowania swych własnych poglądów, prawo do swobodnego wyrażania własnych poglądów we wszystkich sprawach dotyczących dziecka, przyjmując je z należytą wagą, stosownie do wieku oraz dojrzałości dziecka.
2. W tym celu dziecko będzie miało w szczególności zapewnioną możliwość wypowiedzania się w każdym postępowaniu sądowym i administracyjnym, dotyczącym dziecka, bezpośrednio lub za pośrednictwem przedstawiciela bądź odpowiedniego organu, zgodnie z zasadami proceduralnymi prawa wewnętrznego.

Artykuł 12 stanowi, że wszystkie dzieci mają prawo do wyrażania własnych opinii we wszystkich sprawach, które ich dotyczą, jak również mają prawo do tego, aby ich poglądy były traktowane poważnie zgodnie z ich wiekiem i dojrzałością. Dzieci mają prawo, by konsultowano z nimi decyzje, które ich dotyczą zarówno jako jednostki, jak i ogółu.

Podsumowując, należy stwierdzić, że Unia Europejska powinna szukać pomocy w rozwijaniu polityki wobec dzieci, takiej która bierze pod uwagę i wyposaża dzieci we wszystko, czego potrzebują. Taka polityka powinna być oparta na ogólnej wizji tego, co "Europa" może znaczyć dla dzieci, i jaki sposób - przy poparciu państw członkowskich - instytucje UE będą:

- słuchać głosów dzieci i włączać je w proces decyzyjny
- zachęcać dzieci do bycia aktywnymi i odpowiedzialnymi obywatelami
- w pełni chronić dzieci przed negatywnym wpływem polityki UE
- inwestować w dzieci i rozwijać politykę promującą ich interesy, zachęcać by dzielili się najlepszą praktyką w implementacji praw dziecka i zainteresowaniami ²

3. Europejskie akty prawne dotyczące dzieci

Każde z państw członkowskich Unii Europejskiej ratyfikowało Konwencję Praw Dziecka. Państwa członkowskie są ponadto zobowiązane do respektowania praw dzieci zawartych w licznych dokumentach europejskich. Wszystkie państwa członkowskie ratyfikowały Europejską Konwencję Praw Członkowskich, jej postanowienia dotyczą również dzieci. Artykuł 1 Konwencji wymaga gwarantowania przez państwa praw, które zawiera Konwencja w stosunku do każdego znajdującego się pod jej jurysdykcją - pojęcie każdy obejmuje oczywiście także dzieci.

Europejska Konwencja Praw Człowieka dotyczy praw cywilnych i politycznych. Prawa społeczne i ekonomiczne chronione są przez Europejską Kartę Społeczną, która zawiera zasadę jednakowego traktowania. Polityka i ustawodawstwo Unii Europejskiej musi mieć na uwadze zobowiązania państw członkowskich wobec Konwencji Praw Dziecka, jak i wobec Europejskiej Karty Społecznej.

Rada Europy przyjęła Konwencję o Wykonywaniu Praw Dziecka, której założeniem jest dążenie do nadania wiążącej mocy prawnej zasadzie zawartej w art. 12.

Nad wykonywaniem i ochroną praw dziecka pieczę mają nie tylko przepisy prawa krajowego, ale także międzynarodowego. W dniu 25 stycznia 1996 r. w Strasburgu została sporządzona Europejska Konwencja o Wykonywaniu Praw Dzieci. Jednym z jej głównych celów jest ułatwienie wykonywania tych praw poprzez zapewnienie, że dzieci, osobiście albo za pośrednictwem innych osób lub instytucji, będą informowane i uprawnione do uczestnictwa w dotyczących ich postępowaniach przed organem sądowym. Dotyczy to szczególnie postępowania w sprawach rodzinnych odnoszących się do wykonywania odpowiedzialności rodzicielskiej, takie jak m.in. w sprawie pobytu dziecka i prawa styczności z nim.

Podsumowując, prawa dziecka w Polsce są kompleksowo chronione przez prawo, w tym przez przyjęte dokumenty międzynarodowe. Przystąpienie do Unii Europejskiej wpłynęło zatem na zmianę tego, co już zostało w nowym prawie zagwarantowane, np. powszechna i obowiązkowa edukacja, powszechny dostęp dzieci do opieki zdrowotnej. Może natomiast spowodować wzmocnienie i poszerzenie zakresu ochrony wielu istotnych praw dziecka.

Należy jednocześnie pamiętać, że w pewnych dziedzinach, jak na przykład funkcjonowanie Rzecznika Praw Dziecka to Polska może stanowić wzór dla wielu państw Unii, które jeszcze takiej instytucji nie posiadają. Władze tych państw, przygotowując się do utworzenia własnych, niezależnych instytucji chroniących prawa dzieci, zwracają się do polskiego Rzecznika z prośbą o przedstawienie modelu

funkcjonowania tego urzędu oraz podzielenie się doświadczeniami wynikającymi z kilkuletniej działalności.

Problemy, z jakimi zmagają się Polska, jeśli chodzi o realizację praw i potrzeb dziecka, wiążą się głównie z praktyką - zabezpieczeniem materialnym i uświadomieniem sobie przez instytucje państwowe oraz zwykłych ludzi istnienia tych praw, ich znaczenia oraz konieczności kierowania się nimi w codziennym działaniu. Stąd ważna rola edukacji dotyczącej praw dziecka, czego wyrazem był priorytet Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy oraz konferencje realizowane przez KPCEN w Toruniu. Realizowane formy pomogą w większym stopniu zrozumieć zmiany, które zachodzą pod wpływem postępującej integracji europejskiej, a dzieciom i młodzieży pozwoli jeszcze lepiej poznać przysługujące im prawa.

Przypisy

- 1 Raport Euronetu "Problem dyskryminacji dzieci w Unii Europejskiej", styczeń 1998.
- 2 Raport Euronet "Polityka wobec dzieci w Europie XXI wieku - pierwsze kroki", styczeń 1999.

Literatura

1. Konwencja o prawach dziecka - przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z dnia 23 grudnia 1991r.)
2. Wokół praw dziecka - część I HELSIŃSKA Fundacja Praw Człowieka wydanie pierwsze, Warszawa 1993r.
3. Raport Euronetu *Problemy dyskryminacji dzieci w Unii Europejskiej*, styczeń 1998.
4. Raport Euronetu *Polityka wobec dzieci w Europie XXI wieku - pierwsze kroki*, styczeń 1999. ■

Maria Kreft

Starszy wizytator Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy, Delagatura w Toruniu

Prawa człowieka w szkole w kontekście prawa oświatowego

W roku szkolnym 2008/2009 jednym z priorytetów nadzoru pedagogicznego określonego przez Ministra Edukacji Narodowej było zagadnienie:

Skuteczność realizacji podstaw programowych w zakresie zagadnień związanych z nauczaniem i wychowaniem w kontekście praw człowieka.

Priorytet wynikał z przyjętego przez Radę Ministrów w maju 2006 r. wieloletniego programu działań rządu w sprawie wykonywania wyroków Międzynarodowego Trybunału Praw Człowieka wobec Rzeczypospolitej Polskiej. Propozycje działań zawarte w programie mają na celu zwiększenie skuteczności wykonywania wyroków Trybunału wobec Polski, a także zapobieganie na przyszłość naruszania przez Polskę Konwencji o ochronie praw człowieka. W konsekwencji chodzi o wzmocnienie poszanowania praw człowieka i zasady rządów prawa w Polsce.

Zadania określone w programie skierowane są do kilku ministrów, m.in. do Ministra Edukacji Narodowej. W zakresie zadania dotyczącego upowszechnienia wiedzy na temat Konwencji o

ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka Minister Edukacji został zobowiązany do promowania wiedzy o prawach człowieka we współpracy ze środowiskiem uniwersyteckim - w drodze m.in. kontynuowania i rozwoju Olimpiady Wiedzy o Prawach Człowieka, organizowanej przez Katedrę Praw Człowieka Wydziału Prawa i Administracji UMK w Toruniu, a także innych podobnych inicjatyw. Minister został zobowiązany również do dokonania przeglądu podstawy programowej kształcenia ogólnego i innych aktów wykonawczych w celu sprecyzowania priorytetów nadzoru pedagogicznego w zakresie nauczania i wychowania w kontekście praw człowieka.

Określenie przez MEN powyższego priorytetu było dobrą okazją do ponownego przeanalizowania zagadnienia praw człowieka, a w szczególności praw nauczanych i respektowanych w szkołach. Należy podkreślić, że zagadnienie to było niejednokrotnie przedmiotem zainteresowania nadzoru pedagogicznego. Prowadzono badania, kontrole, w

tym na zlecenia MEN, które odnosiły się głównie do spraw związanych z prawami ucznia. Wyniki przeprowadzonych badań i kontroli nie były zadawalające. Zwracano uwagę na nieprawidłowości w zapisach statutowych zawierających katalogi praw uczniów, a także stwierdzono przypadki nieprzestrzegania zapisanych praw. Do Kuratorium Oświaty wpływają również skargi dotyczące łamania praw uczniów.

Z badań i kontroli wynika, że zagadnienie dotyczące praw człowieka nie jest mocną stroną pracy szkół i każda inicjatywa zmierzająca do poprawy sytuacji jest cenna.

Nauczanie praw człowieka w szkole powinno przede wszystkim odnosić się do poznania podstawowych aktów regulujących te prawa, a w szczególności do tych, które wprost dotyczą praw dziecka. Najważniejszym aktem prawnym dla funkcjonującego w Polsce systemu edukacji jest ustawa z 7 września 1991 r. o systemie oświaty, w której stwierdzono, że oświata w Rzeczypospolitej Polskiej kieruje się zasadami zawartymi w Konstytucji, a także wskazaniemi zawartymi w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Konwencji o Prawach Dziecka.

Najważniejszym aktem wykonawczym do ustawy o systemie oświaty, w którym określone zostały oczekiwania państwa wobec szkół i placówek oświatowych, a także wskazane cele, zadania, treści nauczania i osiągnięcia uczniów jest rozporządzenie dotyczące podstawy programowej kształcenia ogólnego dla wszystkich typów szkół. W treściach nauczania takich przedmiotów jak: język polski, historia, wiedza o społeczeństwie, religia czy etyka zagadnienia dotyczące praw człowieka zostały uwzględnione i nauczyciele zobowiązani są do ich realizacji. Zadania ogólne szkoły, określone we wstępie do podstawy programowej odnoszą się również do praw człowieka, a za realizację zadań odpowiedzialni są wszyscy nauczyciele.

Kierując się zapisami ustawy oraz zapisami aktów wykonawczych podkreślić należy, że nauczanie praw człowieka w szkole powinno zmierzać do wpajania takich wartości jak: wolność, równość, tolerancja, szacunek dla drugiego człowieka bez względu na kolor skóry, płeć, religię, czy poglądy polityczne.

Prawa ucznia w szkole, aby były przestrzegane i egzekwowane muszą być jasno i precyzyjnie określone, to znaczy muszą być spisane. W szkołach powinien powstać katalog praw dziecka - ucznia szkoły. Prawa ucznia w szkole spisane są w statutach. Niektóre szkoły, oprócz statutów, posiadają regulaminy, w których spisane są prawa ucznia - nie zawsze te same co w statucie. Praktyka ta wydaje się zbędna, a nawet można stwierdzić, że szkodliwa. Konieczność spisania praw ucznia w statutach wynika z ustawy o systemie oświaty i rozporządzenia w sprawie ramowych statutów.

Statut powinien być swoistym "narzędziem" wychowawczym w szkole - tzn. że uczeń tym lepiej rozumie znaczenie takich pojęć jak: społeczeństwo obywatelskie, konstytucja, - obowiązki obywatelskie

im poważniej będą traktowane przepisy statutu, zwłaszcza określające kompetencje poszczególnych organów szkoły, a także relacje - uczeń a władze szkolne. Statut szkoły jest instrumentem ochrony praw i egzekwowania obowiązków szkolnych - i warto sobie to uzmysłowić mając na uwadze nauczanie i wychowanie w kontekście praw człowieka.

W wielu szkołach tworzy się katalogi praw mało czytelne i nieegzekwowalne. Często jest ich za dużo. Próbuje się spisać wszystko co wynika z przepisów - zarówno te, które wynikają z Konwencji o prawach człowieka jak i z prawa oświatowego. Aby katalogi praw były jasne, precyzyjne i czytelne dla uczniów, a przede wszystkim, aby uczniowie je znali i mieli świadomość, że są: uniwersalne, indywidualne, nienaruszalne oraz niezbywalne trzeba przestrzegać pewnych zasad:

1. Prawa należy formułować jasno i zrozumiale dla ucznia i rodzica, pamiętając przy tym, że z każdego prawa wynika określone roszczenie.
2. Najważniejsze prawa wynikają z katalogów praw człowieka. Jeżeli chcemy wpisywać również te wynikające z prawa oświatowego i innych przepisów, to warto taki katalog podzielić na prawa i uprawnienia oraz uporządkować wg hierarchii ważności i nie próbować opisywać wszystkiego,
3. Nie należy tworzyć dodatkowych dokumentów (regulaminów) z osobnymi katalogami praw.
4. Katalogi praw obecnie obowiązujące nie zawierają praw proceduralnych, nie dają realnej możliwości obrony - należy to uzupełnić.

KATALOG PRAW DZIECKA - UCZNIĄ SZKOŁY powinien być ustalony przede wszystkim na podstawie Konwencji o Prawach Dziecka oraz na Konstytucji RP. W książce "Prawa człowieka w szkole" M. Osuch wskazuje 16 praw wynikających z konkretnych artykułów Konwencji i znajduje odpowiednie zapisy w Konstytucji. Są to następujące prawa:

1. Każdy uczeń posiada prawo do znajomości swoich praw.
2. Każdy uczeń posiada prawo do dochodzenia swoich praw.
3. Każdy uczeń ma prawo do nauki.
4. Każdy uczeń ma prawo do wypoczynku i czasu wolnego, uczestnictwa w zabawach i życiu kulturalnym.
5. Każdy uczeń ma prawo do równego traktowania wobec prawa.
6. Każdy uczeń ma prawo do ochrony przed arbitralną lub bezprawną ingerencją w życie prywatne, rodzinne czy też korespondencję
7. Każdy uczeń ma prawo do ochrony przed poniżającym traktowaniem i karaniem oraz wszelkimi formami przemocy fizycznej lub psychicznej.
8. Każdy uczeń ma prawo do ochrony przed bezprawnymi zamachami na jego honor i reputację
9. Każdy uczeń ma prawo do swobodnego wyrażania własnych poglądów we wszystkich sprawach jego dotyczących oraz prawo do swobodnej wypowiedzi.
10. Każdy uczeń ma prawo do swobody myśli, sumienia i wyznania.

11. Każdy uczeń ma prawo do dostępu do informacji z różnych źródeł.
 12. Każdy uczeń ma prawo do swobodnego zrzeszania się.
 13. Każdy uczeń ma prawo do ochrony zdrowia.
 14. Każdy uczeń ma prawo do odpowiedniego poziomu życia.
 15. Każdy uczeń ma prawo do ochrony przed wyzyskiem ekonomicznym lub wykonywaniem niebezpiecznych i szkodliwych prac.
 16. Każdy uczeń ma prawo do ochrony przed wszelkimi innymi formami wyzysku naruszającymi jego dobro
- Priorytet MEN został uwzględniony w planie nadzoru pedagogicznego Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty. Zaplanowano przeprowadzenie w wybranych szkołach wszystkich typów badanie skuteczności realizacji podstaw programowych w zakresie nauczania i wychowania w kontekście praw człowieka. W planie nadzoru określona została tematyka i organizacja badania. Przeprowadzono je w maju w ubiegłym roku szkolnym.

Wnioski wynikające z przeprowadzonych badań

I. Na podstawie rozmów oraz analizy dokumentacji stwierdzono:

1. We wszystkich badanych szkołach, zagadnienie dotyczące PRAW CZŁOWIEKA, zostało uwzględnione w procesie planowania pracy.
2. Na uwagę zasługują liczne i ciekawe formy upowszechniania wiedzy o prawach człowieka, w tym prawach ucznia oraz włączania w ten proces całej społeczności szkolnej.
3. Zagadnienia związane z nauczaniem i wychowaniem w kontekście praw człowieka planowane były również w ubiegłych latach szkolnych.
4. We wszystkich badanych szkołach tematyka dotycząca praw człowieka realizowana jest na przedmiotach humanistycznych oraz na godzinach do dyspozycji wychowawcy klasy i przebiega w podobny sposób.
5. Wszystkie badane szkoły podejmują podobne działania w zakresie upowszechniania wiedzy o prawach człowieka oraz promowania pozytywnych zachowań uczniów świadczących o poszanowaniu praw człowieka.
6. W statutach badanych szkół katalogi praw ucznia zawierają prawa wynikające z ustanowionych praw człowieka.
7. W 19 badanych szkołach brakuje uregulowań dotyczących trybu składania skarg. Wnioskowano o uregulowanie tego zagadnienia.
8. Zwrócono uwagę na konieczność nauczania i wychowania w duchu poszanowania praw człowieka oraz kształtowania u uczniów wartości przez wszystkich nauczycieli i na wszystkich przedmiotach.
9. Wnioskowano, aby wszyscy nauczyciele w swoich planach pracy uwzględniali rozwijanie u uczniów umiejętności i postaw zmierzających do tego, by respektowanie praw człowieka stało się nawykiem.

10. Zwrócono uwagę, że na każdej lekcji nauczyciele powinni chwalić uczciwość, równość, tolerancję i wymagać szacunku i wytrwałości.
11. Zwrócono uwagę na konieczność uregulowania zagadnienia dotyczącego prawa do dochodzenia swoich praw oraz wskazanie organizacji i instytucji, które zajmują się ochroną praw człowieka, w szczególności praw dziecka.
12. Na podstawie przedstawionych szkołom wyników ankiet wskazano na konieczność uwzględnienia w planach szkoły zagadnień, które uzyskały negatywne opinie uczniów oraz zagadnień, z których wynika brak wiedzy uczniów.

II. Analiza przeprowadzonych ankiet

- 1) Liczba uczniów biorących udział w ankiecie w poszczególnych typach szkół

Lp.	Typ szkoły	Liczba uczniów
1.	Szkoła podstawowa	871
2.	Gimnazjum	1257
3.	Liceum ogólnokształcące	178
4.	Liceum profilowane	51
5.	Technikum	166
6.	Zasadnicza szkoła zawodowa	139
Łącznie uczniów		2662

- 2) **Opinie uczniów poszczególnych typów szkół wyrażone w ankietach:**

SZKOŁY PODSTAWOWE

Na podstawie opinii wyrażonych w ankiecie przez uczniów szkół podstawowych stwierdzono:

- 1) uczniowie zostali zapoznani z zagadnieniami dotyczącymi praw człowieka (ponad 90% pozytywnych opinii),
- 2) wychowawcy klas zapoznali uczniów z ich prawami (94% pozytywnych opinii),
- 3) część badanych uczniów stwierdza, że ich prawa nie są w szkole przestrzegane (12% negatywnych opinii),
- 4) nie wszyscy uczniowie wiedzą, w jaki sposób mogą dochodzić swoich praw (14% negatywnych opinii)
- 5) wskazane przypadki łamania praw człowieka w szkole dotyczą agresywnych zachowań uczniów wobec siebie, wielu uczniów wskazuje również łamanie ich prawa do swobody wypowiedzi,
- 6) najwięcej negatywnych opinii uczniów dotyczy znajomości dokumentów określających prawa człowieka, większość uczniów nie potrafi ich nazwać,
- 7) uczniowie szkół podstawowych jako główny powód braku akceptacji dla szkoły wymieniają agresywne zachowania uczniów.

GIMNAZJA

Na podstawie opinii wyrażonych w ankiecie przez uczniów gimnazjów stwierdzono:

- 1) uczniowie gimnazjów zostali zapoznani z zagadnieniami dotyczącymi praw człowieka (ponad 96% pozytywnych opinii),

- 2) wychowawcy klas zapoznali uczniów z ich prawami (90% pozytywnych opinii),
- 3) część badanych uczniów stwierdza, że ich prawa nie są w szkole przestrzegane (16% negatywnych opinii),
- 4) nie wszyscy uczniowie wiedzą, w jaki sposób mogą dochodzić swoich praw (17% negatywnych opinii)
- 5) wskazane przypadki łamania praw człowieka w szkole dotyczą: agresywnych zachowań uczniów wobec siebie, przemoc fizyczna i psychiczna, brak tolerancji ze strony nauczycieli, wielu uczniów wskazuje również łamanie ich prawa do swobody wypowiedzi,
- 6) najwięcej negatywnych opinii uczniów dotyczy relacji pomiędzy uczniami (52% badanych uważa, że uczniowie nie szanują się wzajemnie)
- 7) nie wszyscy uczniowie potwierdzają znajomość dokumentów określających prawa człowieka (32% negatywnych opinii).

LICEA OGÓLNOKSZTAŁCĄCE I PROFILOWANE

Na podstawie opinii wyrażonych w ankiecie przez uczniów stwierdzono:

- 1) uczniowie zostali zapoznani z zagadnieniami dotyczącymi praw człowieka (96% pozytywnych opinii),
- 2) wychowawcy klas zapoznali uczniów z ich prawami (90% pozytywnych opinii),
- 3) uczniowie uważają, że ich prawa są w szkole przestrzegane (92% pozytywnych opinii),
- 4) nie wszyscy uczniowie wiedzą, w jaki sposób mogą dochodzić swoich praw (14 % negatywnych opinii)
- 5) wskazane przypadki łamania praw człowieka w szkole dotyczą oceniania oraz prawa do swobody wypowiedzi,
- 6) uczniowie nie odróżniają praw od uprawnień,
- 7) najwięcej negatywnych opinii uczniów dotyczy relacji pomiędzy uczniami (21,28% badanych uważa, że uczniowie nie szanują się wzajemnie) oraz akceptacji swojej szkoły (18,05 negatywnych opinii)
- 8) nie wszyscy uczniowie potwierdzają znajomość dokumentów określających prawa człowieka (22% negatywnych opinii).

TECHNIKA

Na podstawie opinii wyrażonych w ankiecie przez uczniów stwierdzono:

- 1) uczniowie uważają, że ich prawa są w szkole przestrzegane (90% pozytywnych opinii),
- 2) ponad 20% badanych uczniów wyraża negatywną opinię na temat zapoznania z zagadnieniami dotyczącymi praw człowieka (zwrócono uwagę na konieczność naprawy tego zagadnienia),
- 3) wielu uczniów uważa, że wychowawcy klas nie zapoznali uczniów z ich prawami,
- 4) nie wszyscy uczniowie wiedzą, w jaki sposób mogą dochodzić swoich praw (ok. 17 % negatywnych opinii),
- 5) wskazane przypadki łamania praw człowieka w szkole dotyczą poniżania godności ucznia, oceniania oraz prawa do swobody wypowiedzi,
- 6) uczniowie nie odróżniają praw od uprawnień,
- 7) najwięcej negatywnych opinii uczniów dotyczy relacji pomiędzy uczniami (45% badanych uważa, że uczniowie nie szanują się wzajemnie) oraz akceptacji swojej szkoły (31% negatywnych opinii)
- 8) nie wszyscy uczniowie potwierdzają znajomość zagadnień dotyczących praw człowieka (22% negatywnych opinii).

ZASADNICZE SZKOŁY ZAWODOWE

Na podstawie opinii wyrażonych w ankiecie przez uczniów stwierdzono:

- 1) Uczniowie badanych szkół zawodowych wyrazili pozytywne opinie w większości zagadnień wskazanych w ankiecie.
- 2) Negatywne opinie dotyczyły:
 - znajomości procedur dochodzenia swoich praw,
 - wzajemnych relacji pomiędzy uczniami,
 - akceptacji szkoły.
- 3). Podczas badania stwierdzono, że wiedza uczniów na temat praw człowieka nie jest zadawalająca. Zwrócono uwagę na konieczność podjęcia w tym zakresie stosownych działań.■

Polska Akcja Humanitarna - materiały edukacyjne

Prawo do nauki prawem każdego dziecka na świecie

Zapewnienie realizacji tego prawa na całym świecie nadal jest wyzwaniem dla społeczności międzynarodowej. Przy okazji zastanawiania się nad prawami naszych dzieci warto przypomnieć o wielu młodych ludziach, dla których chodzenie do szkoły jest nadal marzeniem.

W następujących paragrafach postaramy się pokazać problemy wynikające dla świata przy braku dostępu do Edukacji oraz inicjatywy, jakie walczą o edukację dla wszystkich.

Prawo do nauki jest jednym z praw człowieka zapisanym w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka.

Artykuł 26 mówi o tym, że:

1. Każdy człowiek ma prawo do nauki. Nauka jest bezpłatna, przynajmniej na poziomie podstawowym. Nauka podstawowa jest obowiązkowa. Oświata techniczna i zawodowa jest powszechnie dostępna, a studia wyższe są dostępne dla wszystkich na zasadzie równości, w zależności od uzdolnień.
2. Celem nauczania jest pełny rozwój osobowości ludzkiej i umocnienie poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności. Krzewi ono zrozumienie, tolerancję i przyjaźń między wszystkimi narodami, grupami rasowymi i religijnymi oraz wpływa na

- poparcie działalności Organizacji Narodów Zjednoczonych zmierzającą do utrzymania pokoju.
3. Rodzice mają prawo pierwszeństwa w wyborze nauczania, którym objęte będą ich dzieci.

Jednym z programów zajmującym się dostępem do edukacji jest Edukacja dla Wszystkich ("Education for All") - światowy ruch na rzecz kształcenia, którego celem jest zapewnienie podstawowego nauczania dzieciom, młodzieży oraz dorosłym. Program ten został zainicjowany w 1990 roku na Światowej Konferencji w Jomtien w Tajlandii przez organizacje: UNESCO, UNDP, UNFPA, UNICEF oraz Bank Światowy.

Na konferencji w Jomtien ustalono, że celem programu Edukacja dla Wszystkich, jest doprowadzenie do zaspokojenia podstawowych potrzeb edukacyjnych wszystkich ludzi. Podkreślano przy tym konieczność zadbania o wysoką jakość procesu kształcenia. Uczestnicy konferencji przyjęli dokument zwany: Światową Deklaracją "Edukacja dla Wszystkich" oraz plan działania na kolejnych 10 lat. W momencie podpisania deklaracji:

- Ponad 100 milionów dzieci, w tym ponad 60 milionów dziewczynek nie miało dostępu do szkół podstawowych
- Ponad 960 milionów dorosłych, z czego 2/3 to kobiety, nie umiało pisać ani czytać.

Za najpilniejsze uznano doprowadzenie do zaspokojenia podstawowych potrzeb edukacyjnych wszystkich ludzi, przez co rozumie się opanowanie umiejętności czytania, pisania, liczenia, formułowania myśli, rozwiązywania problemów, a także wpojenie postaw i wartości.

Społeczność międzynarodowa spotkała się ponownie w 2000 roku w Dakarze na Światowym Forum "Edukacja dla Wszystkich", by przedstawić bilans osiągnięć programu. Okazało się, że wielu krajom nie udało się zrealizować podstawowych celów, tj. zdobycia podstawowego wykształcenia i zmniejszenia liczby osób niepiśmiennych.

Obrady Światowego Forum w Dakarze zakończyły się sformułowaniem sześciu celów, które powinny zostać zrealizowane do 2015 roku:

1. Edukacja przedszkolna - upowszechnienie, poprawa jakości, objęcie nią dzieci ze środowisk zaniedbanych, ubogich;
2. Zapewnienie wszystkim dzieciom edukacji podstawowej, obowiązkowej, bezpłatnej i na odpowiednim poziomie, ze szczególnym uwzględnieniem dziewcząt, dzieci ze środowisk zaniedbanych i dzieci ze środowisk mniejszości etnicznych;
3. Zaspokojenie potrzeb edukacyjnych młodzieży i dorosłych, umożliwienie im zdobywania umiejętności i wiedzy niezbędnej w codziennym życiu;
4. Zmniejszenie o 50% liczby analfabetów wśród dorosłych, zapewnienie im równego dostępu do edukacji bazowej i możliwości stałego doksztalcenia się;
5. Eliminacja nierówności w dostępie kobiet do edukacji podstawowej i średniej oraz zapewnienie wszystkim kobietom edukacji podstawowej;

6. Poprawa jakości kształcenia we wszystkich jego aspektach w celu zapewnienia wszystkim ludziom wymiernych rezultatów kształcenia.

Pod Ramowym Planem Działania podpisało się 164 krajów, które połączyła wspólna wizja Edukacji dla Wszystkich.

Cele programu mogą także przyczynić się do realizacji Milenijnych Celów Rozwoju przyjętych podczas Milenijnego Szczytu ONZ w 2000 roku w Nowym Jorku. Dwa z ośmiu celów dotyczą edukacji. Zakładają one zapewnienie powszechnego nauczania na poziomie podstawowym, a także parytet płci w dostępie do edukacji na poziomie podstawowym i ponadpodstawowym.

Jak wygląda postęp w realizacji celów edukacyjnych?

MILENIJNE CELE ROZWOJU

Drugi Milenijny Cel Rozwoju zakłada zapewnienie - do 2015 roku - wszystkim chłopcom i dziewczętom możliwości ukończenia pełnego cyklu nauki na poziomie podstawowym.

Według **Raportu dotyczącego realizacji Milenijnych Celów Rozwoju 2008** (MDG Report 2008):

- 570 milionów dzieci na świecie jest zapisanych do szkoły. Liczba dzieci w wieku szkolnym, które nie chodziły do szkoły podstawowej spada. W 1999 roku wynosiła ona 103 miliony, a w 2006 roku 73 miliony. W tymże roku wskaźnik liczby dzieci zapisanych do szkoły podstawowej w krajach rozwijających się osiągnął średnio 88%, wzrastając z 83% w roku 2000.
- W regionie Afryki Subsaharyjskiej wskaźnik liczby dzieci zapisanych do szkoły podstawowej dopiero ostatnio osiągnął poziom 71%. Znaczący wzrost wskaźnika odnotowuje się od 2000 roku. Mimo to, około 38 milionów dzieci w wieku szkolnym w tym regionie nadal nie chodzi do szkoły.
- W Azji Południowej liczba dzieci chodzących do szkoły wyniosła ponad 90%. Jednak nadal ponad 18 milionów dzieci w wieku szkolnym nie jest zapisanych do szkoły podstawowej.

We wszystkich regionach świata nierówności w dostępie do edukacji wciąż stanowią główną barierę dla pełnej realizacji misji.

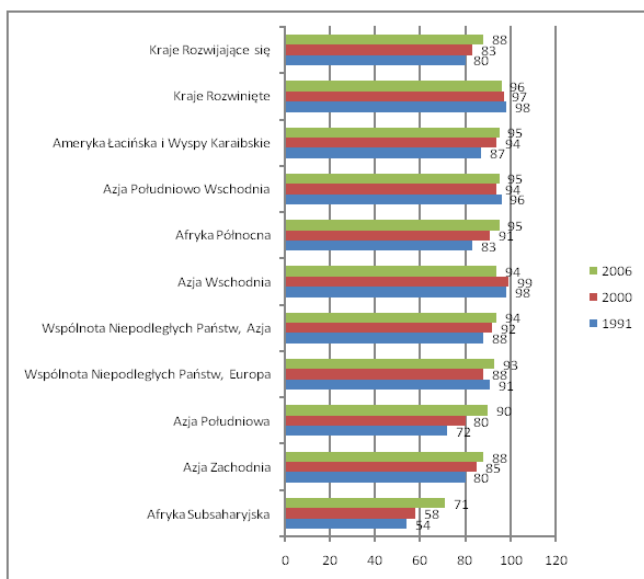
Prognozy wskazują, że bez zwiększenia tempa postępu, 58 z 86 państw, które do tej pory nie zapewniły powszechnego dostępu do edukacji podstawowej, nie zrealizuje tego założenia do 2015 roku. Grupą, która najczęściej opuszcza szkołę lub do niej w ogóle nie uczęszcza są dziewczęta i dzieci z biednych domów lub z terenów wiejskich. Ostatnie szacunki pokazują, że 25 % dzieci w wieku szkolnym, żyjących na terenach wiejskich w krajach rozwijających się, nie chodzi do szkoły, podczas gdy w miastach liczba ta wynosi 16 %.

Cel powszechnej edukacji podstawowej zakłada nie tylko zapisanie do szkoły wszystkich dzieci. Obejmuje on także jakość edukacji, co oznacza, że wszystkie dzieci, które regularnie chodzą do szkoły powinny zdobyć podstawowe umiejętności czytania i

pisania oraz zakończyć szkołę podstawową w określonym czasie. Przykładem jest region Afryki Subsaharyjskiej, gdzie wiele dzieci w wieku szkoły średniej nadal uczęszcza do szkoły podstawowej.

Aby dzieci nadal mogły rozwijać swój potencjał, a kraje osiągnąć postęp, należy wprowadzić te same założenia co w szkole podstawowej, również na poziomie szkoły średniej. W chwili obecnej, w krajach rozwijających się, mniej niż 55 % dzieci w stosownym wieku uczęszcza do szkoły ponadpodstawowej. Przykładami są regiony Oceanii, gdzie prawie 2/3 dzieci w wieku szkoły średniej nie chodzi do niej w ogóle, oraz Afryki Subsaharyjskiej, gdzie tylko 72 % dzieci chodzi do odpowiadającej ich edukacyjnej grupie wiekowej szkoły ponadpodstawowej.

Wskaźnik liczby dzieci zapisanych do szkoły podstawowej (w procentach)



Trzeci Milenijny Cel Rozwoju zakłada eliminację nierównego dostępu płci do pierwszego i drugiego szczebla edukacji do 2005 roku, a na wszystkich szczeblach do 2015 roku.

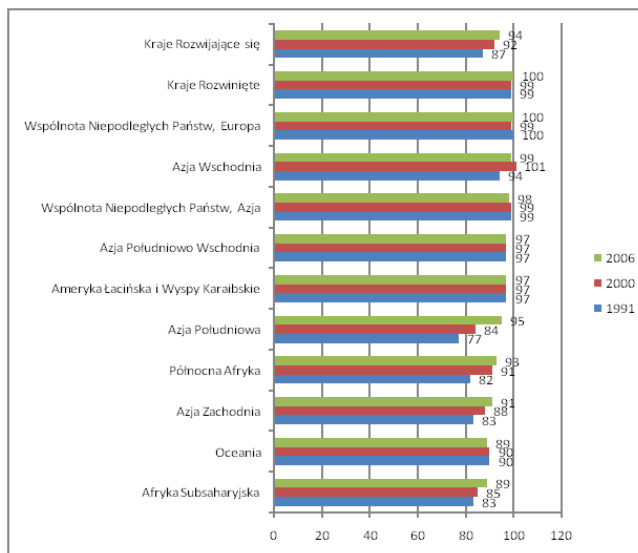
- Jedynie 18 ze 113 krajów, którym nie udało się zapewnić parytetu płci w dostępie do edukacji na poziomie podstawowym i ponadpodstawowym do 2005 roku, ma szansę zrealizować ten cel do roku 2015.
- Dziewczeta stanowią 55% populacji nieuczęszczającej do szkoły.

Drzwi szkół otworzyły się dla dziewcząt w prawie wszystkich regionach świata. Wiele państw z powodzeniem promowało ich edukację, zwiększając tym samym ogólną liczbę osób uczęszczających do szkoły. Pomiędzy 2000 i 2006 rokiem we wszystkich rozwijających się regionach liczba dziewcząt zapisanych do szkół podstawowych wzrosła bardziej niż w przypadku chłopców. W rezultacie, dwa na trzy kraje osiągnęły równość w dostępie płci do szkolnictwa na poziomie podstawowym.

Mimo dowodów świadczących o osiągnięciu pewnego sukcesu, zwłaszcza w zakresie zapisów do

szkoły podstawowej, w niektórych regionach różnice w edukacji chłopców i dziewcząt są bardzo wyraźne. Największe rozbieżności w zakresie dostępu obu płci do edukacji podstawowej występują w regionach Afryki Subsaharyjskiej, Oceanii i Azji Wschodniej.

Wskaźnik liczby dziewczynek zapisanych do szkoły podstawowej w stosunku do chłopców (ilość dziewczynek na 100 chłopców)



"EDUKACJA DLA WSZYSTKICH"

Globalny Raport programu Edukacji dla Wszystkich na rok 2008 - "Edukacja dla Wszystkich do 2015 roku: czy damy radę?"

Jest to VI edycja ukazującego się co roku raportu na temat stanu realizacji sześciu podstawowych celów programu EdW, sformułowanych na Światowym Forum w Dakarze w 2000 roku. Raport ukazał się więc dokładnie w połowie okresu wyznaczonego do realizacji zobowiązań podjętych podczas tego spotkania, a mających na celu zapewnienie podstawowej edukacji dla wszystkich - dzieci i dorosłych - do roku 2015.

Zaledwie 51 ze 129 krajów osiągnęło lub jest bliskie osiągnięcia czterech najistotniejszych celów, tj. zapewnienia edukacji podstawowej, zmniejszenia liczby analfabetów wśród dorosłych, poprawy jakości kształcenia, eliminacji nierówności w dostępie do edukacji.

Największe sukcesy programu od 2000 roku to:

- Liczba dzieci uczęszczających do szkół podstawowych wzrosła z 647 milionów do 688 milionów w latach 1995 - 2005. Jest to wzrost o 36 % w krajach Afryki Subsaharyjskiej i o 22% w Azji Południowo-Wschodniej.
- Na całym świecie liczba dzieci w wieku szkolnym nieuczęszczających do żadnej szkoły znacznie się obniżyła, z 96 milionów do 72 milionów w latach 1999 - 2005.
- W 14 krajach zniesiono opłaty za szkolnictwo podstawowe.

Realizacja poszczególnych celów:

1. Edukacja przedszkolna - upowszechnienie, poprawa jakości, objęcie nią dzieci ze środowisk zaniedbanych, ubogich.

Pomimo spadku śmiertelności wśród dzieci, większość krajów nie podejmuje należytych działań, by zagwarantować opiekę i dostęp do edukacji dla dzieci poniżej 3 roku życia.

Dostęp do edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej zwiększył się, ale nadal pozostaje niewystarczający w krajach Afryki Subsaharyjskiej oraz w krajach arabskich, gdzie edukacją przedszkolną objętych jest zaledwie 20% dzieci.

Programy dla dzieci poniżej 3 roku życia zazwyczaj nie docierają do najbardziej potrzebujących dzieci z zaniedbanych środowisk.

2. Zapewnienie wszystkim dzieciom edukacji podstawowej, obowiązkowej, bezpłatnej i na odpowiednim poziomie, ze szczególnym uwzględnieniem dziewcząt, dzieci ze środowisk zaniedbanych i dzieci ze środowisk mniejszości etnicznych.

23 kraje, w których nie istniał obowiązek szkolny, uregulowały prawnie tę kwestię od 2000 roku. W chwili obecnej obowiązek szkolny został wprowadzony w 95% z 203 krajów i regionów (objętych raportem).

Wskaźnik dzieci rozpoczynających naukę w szkole podstawowej wzrósł ze 130 mln do 135 mln w latach 1999 - 2005, jest to wzrost o 4% w skali światowej. Duże postępy poczyniły kraje Afryki Subsaharyjskiej, gdzie liczba ta wzrosła o 40%.

Spadła liczba dzieci w wieku szkolnym nieuczęszczających do szkoły. W 2005 roku wynosiła ona 72 miliony.

Pomimo wzrostu liczby dzieci uczęszczających do szkoły różnice w dostępie do edukacji pomiędzy regionami, krajami, a także wsią oraz miastem są nadal bardzo widoczne. Dzieci z biednych środowisk, a także te żyjące w slumsach, pozostają w niekorzystnej sytuacji.

Jeśli utrzymane zostaną obecne tendencje, to 58 z 86 krajów, które nie wprowadziły do tej pory powszechnego nauczania podstawowego, nie zrealizują założeń do 2015 roku.

3. Zaspokojenie potrzeb edukacyjnych młodzieży i dorosłych, umożliwienie im zdobywania umiejętności i wiedzy niezbędnej w codziennym życiu.

Programy edukacji nieformalnej nadal nie są finansowane z pieniędzy publicznych, chociaż niektóre rządy rozwinęły już narodowe plany działań wspierające tego typu edukację.

Edukacja nieformalna pozostaje głównym sposobem zdobywania wiedzy dla wielu młodych ludzi z zaniedbanych środowisk oraz dorosłych pochodzących z najbardziej ubogich krajów świata.

4. Zmniejszenie o 50% liczby analfabetów wśród dorosłych, zapewnienie im równego dostępu do edukacji podstawowej i możliwości stałego dokończania się;

Wśród dorosłych obywateli świata 774 miliony - a więc co piąty - są analfabetami. Dwie trzecie z nich mieszkają w zaledwie 15 krajach. 64% analfabetów to kobiety.

Większość krajów zrobiło niewielki postęp w kierunku eliminacji analfabetyzmu, wyjątkiem są kraje Azji Wschodniej, a przede wszystkim Chiny. Dla przykładu, w krajach Afryki Subsaharyjskiej liczba analfabetów zamiast spaść, wzrosła ze 131 milionów w latach 1984 - 1994, do 150 milionów w latach 1995 - 2004.

Stopień alfabetyzacji w krajach rozwijających się wzrósł z 68% w latach 1984 - 1994 do 77% w latach 1995 - 2004. Na całym świecie wynosi on obecnie 82%.

Ze 110 krajów, które są dalekie od osiągnięcia zakładanego celu, 72 na pewno nie uda się zmniejszyć o 50% liczby analfabetów wśród dorosłych.

Szacowana liczba analfabetów na świecie w okresach 1985 - 1994 oraz 1995 - 2004

	Lata 1985 - 1994		Lata 1995 - 2004		
	Liczba osób w milionach	% kobiet	Liczba osób w milionach	% kobiet	Różnica pomiędzy okresami: 1985-1994 a 1995-2004 (%)
Świat	864	63	774	64	- 10,4
Kraje rozwijające się	851,3	63	764,4	64	- 10,2
Kraje rozwinięte	9,3	65	8,2	62	- 11,9
Afryka Subsaharyjska	131	61	150,3	62	14,8
Kraje arabskie	55,1	63	56,9	67	3,2
Azja Środkowa	0,6	77	0,4	72	- 39,7
Azja wschodnia i kraje Pacyfiku	227,6	69	125,6	70	- 44,8
Azja Południowa i Wschodnia	394,1	61	387,8	63	- 1,6
Ameryka Łacińska i Karaiby	36,6	55	38,2	55	4,4
Ameryka Północna/Europa Zachodnia	6,4	63	5,8	61	- 9,4
Europa Środkowa/Wschodnia	12,5	78	8,9	79	- 28,8

5. Eliminacja nierówności w dostępie kobiet do edukacji podstawowej i średniej oraz zapewnienie wszystkim kobietom edukacji podstawowej.

Różnica w równym dostępie dziewcząt i chłopców do edukacji został zmniejszony od 1999 roku, ale nadal pozostaje widoczny na całym świecie.

Dziewczęta wciąż stanowią 60% dzieci pozostających poza systemem edukacyjnym w krajach arabskich i 66% w krajach Azji Południowo - Wschodniej.

Zaledwie 118 krajów na 188 (63%) z danymi dotyczącymi wykształcenia podstawowego, osiągnęło cel parytetu płci na tym poziomie do 2005 roku. Jeżeli chodzi o edukację II stopnia, zakładany cel udało się zrealizować 37% krajów. Najgorzej sytuacja wygląda w krajach Afryki Subsaharyjskiej, w krajach arabskich oraz krajach Azji Południowo - Wschodniej. W każdym z tych regionów po 2 kraje osiągnęły parytet płci w dostępie do edukacji.

6. Poprawa jakości kształcenia we wszystkich jego aspektach w celu zapewnienia wszystkim ludziom wymiernych rezultatów kształcenia.

Jakość edukacji powinna znajdować się w centrum zainteresowania państw. Jeśli brakuje wykwalifikowanych nauczycieli, materiałów, odpowiednio wyposażonych szkół, to jest mało prawdopodobne, że dzieci opanują nawet podstawy wiedzy.

Z raportu wynika, że kraje nie poczyniły wielkiego postępu w zakresie poprawy jakości edukacji.

W czterech krajach Afryki Subsaharyjskiej mniej niż 25% uczniów 6 klasy szkoły podstawowej, a w 6 innych krajach, zaledwie 10 % uczniów, osiągnęło zadowalające wyniki w czytaniu.

Chcąc sprostać rosnącej liczbie dzieci uczęszczających do szkół, kraje rozwijające się stają przed problemem konieczności zatrudnienia wielu nowych nauczycieli. Do 2015 roku w samych tylko szkołach podstawowych potrzeba będzie o 18 milionów więcej nauczycieli niż obecnie.

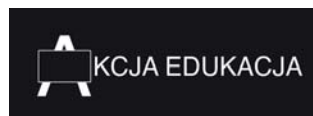
Kraje Afryki Subsaharyjskiej i Azji Południowo-Wschodniej, cierpiące na stały niedobór kadry nauczycielskiej, zatrudniają w większości nauczycieli kontraktowych, o wiele gorzej wykształconych i opłacanych, a co za tym idzie - oferujących niższy poziom nauczania.

PODSUMOWANIE

- 73 miliony dzieci na świecie nie uczęszcza do szkoły, z czego 55% stanowią dziewczynki. Prawie połowa z nich żyje w krajach afryki subsaharyjskiej. Liczba ta zwiększa się i do 2015 roku osiągnie prawdopodobnie 1 milion.
- W 2006 roku zaledwie 58% dzieci na świecie było zapisanych do szkoły ponadpodstawowej, w Afryce Subsaharyjskiej odsetek ten stanowi 25%
- W 2006 roku ok. 774 miliony osób na świecie było analfabetami. Liczba ta stanowi 16% populacji świata. 64% analfabetów to kobiety. ■

Wybrała i opracowała: **Anna Paluszek**
Pomorskie Biuro PAH w Toruniu

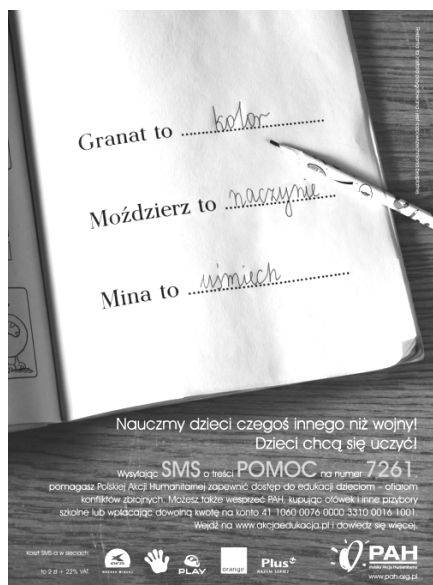
Nauczmy dzieci czegoś innego niż wojny!



1 września rusza kampania społeczna "Akcja Edukacja". Środki zebrane podczas jej trwania Polska Akcja Humanitarna przeznaczy na zapewnienie dostępu do edukacji dzieciom - ofiarom konfliktów zbrojnych

"Každy człowiek ma prawo do nauki. Nauka jest bezpłatna, przynajmniej na poziomie podstawowym. Nauka podstawowa jest obowiązkowa. Oświata techniczna i zawodowa jest powszechnie dostępna, a studia wyższe są dostępne dla wszystkich na zasadzie równości, w zależności od uzdolnień".

Artykuł 26
Powszechnej Deklaracji
Praw Człowieka



Nie każdy człowiek na świecie może korzystać ze swojego prawa do nauki. Blisko 73 miliony dzieci nie chodzi do szkoły. Prawie połowa z nich żyje w krajach Afryki Subsaharyjskiej - wynika z danych opublikowanych w raporcie ONZ dotyczącym realizacji Milenijnych Celów Rozwoju w 2008 (MDG Report 2008).

Polska Akcja Humanitarna rozpoczyna we wrześniu 2009 roku drugą edycję kampanii "Akcja Edukacja". Jej celem jest zwrócenie uwagi na problem braku dostępu do edukacji w regionach dotkniętych konfliktami zbrojnymi oraz zebranie środków umożliwiających przeciwdziałanie temu problemowi.

- Nasze działania wynikają z przeświadczenia, że właśnie edukacja jest jednym ze sposobów ograniczania skrajnego ubóstwa. Chcemy przekonać Polaków, że warto włączyć się w wyrównywanie globalnych szans edukacyjnych i ogólniej - w zagraniczną pomoc humanitarną - mówi Janina Ochojska, prezes Polskiej Akcji Humanitarnej.

PAH od wielu lat realizuje projekty, których celem jest umożliwienie nauki dzieciom żyjącym w najbardziej ubogich regionach świata poprzez m. in.: budowę i remont szkół, wyposażenie sal lekcyjnych oraz organizację zajęć pozwalających zdobyć lub rozwinąć umiejętności zawodowe.

PAH przekonuje do zaangażowania się w poprawę sytuacji osób, których prawo do nauki jest łamane. Wystarczy:

- Wysłać wiadomość o treści **"POMOC"** na numer: **7261** w sieci: Heya, Orange, Plus, Play, Era
- Wpłacić dobrowolną kwotę na konto bankowe: **41 1060 0076 0000 3310 0016 1001**
- Kupić ołówek (cena 2 zł) dostępny w sklepiu internetowym www.sppah.org.pl:

Wszystkich chętnych do wsparcia kampanii zapraszamy do odwiedzenia strony: www.akcjaedukacja.pl.

Partnerami kampanii "Akcja Edukacja" są: St. Majewski, Staedtler, World Kids Colouring Day, Grupa Carrefour Polska, Greenfone, Agencja reklamowa G7, Targi "Moje Dziecko", Magazyn Republika Dzieci, Radio Akadrea, Polskie Radio PiK, Radio Wrocław, Polskie Radio Szczecin, Radio Rekord, Radio OKO, Cafe News. ■

Magdalena Schab

Długoletnia wolontariuszka Pomorskiego Biura PAH w Toruniu, pracownica misji PAH w Afganistanie, koordynatorka projektów edukacyjnych w Afganistanie

Szkoła w Afganistanie

"Zapewnienie wszystkim chłopcom i dziewczętom możliwości ukończenia pełnego cyklu nauki na poziomie podstawowym" to jeden z celów Deklaracji Milenijnej, przyjętej na Zgromadzeniu Ogólnym Organizacji Narodów Zjednoczonych w 2000 roku. Realizacja prawa do edukacji jest nadal wyzwaniem dla Afganistanu, w którym pomimo konstytucyjnego obowiązku szkolnego, edukację podstawową pobiera 64% chłopców i 45% dziewczynek.

Upowszechnienie edukacji na poziomie podstawowym wydaje się możliwe do osiągnięcia, choć w perspektywie dłuższej niż do 2020 roku, jak założono to w DM. Warunki konieczne to m.in.: odbudowa infrastruktury szkolnej zniszczonej w trakcie 30 letniego okresu wojen; podniesienie kwalifikacji zawodowych nauczycieli; przygotowanie narodowych programów nauczania czy też wybudowanie takiej ilości szkół, by nie były one oddalone od miejsca zamieszkania uczniów o więcej niż 4 kilometry. Takie działania to poważne wyzwanie dla państwa, wymaga skoordynowania prac różnych podmiotów oraz potężnych nakładów finansowych.

Nasuwa się jednak pytanie, czy spełnienie ww. warunków wystarczy do upowszechnienia edukacji formalnej w Afganistanie. W przypadku tego kraju odpowiedź byłaby raczej negatywna. Niezbędna jest bowiem zmiana w sposobie postrzegania szkoły w Afganistanie.

Wpływ kultury afgańskiej i struktury społecznej

Społeczeństwo afgańskie to społeczeństwo agrarne. Mimo pojawiających się, głównie w miastach, tendencji modernizacyjnych, nadal najważniejszą instytucją jest rodzina, będąca najsilniejszym ośrodkiem socjalizacyjnym. Wiedza i umiejętności niezbędne do przeżycia przekazywane są tradycyjnie - z pokolenia na pokolenie. Rodzina zapewnia ciągłość obowiązujących wartości kulturowych. Do dziś żywa jest kultura opowiadania baśni, kształtująca morale, wartości i postawy młodych Afgańczyków. Przekazywane treści edukacyjne podtrzymują rodzimą tradycję i obyczajowość afgańską - dziewczyny przygotowywane są do roli żon, matek i gospodyń, chłopcy do roli ojców

rodzin. Dom jest ośrodkiem życia. Może spełniać większość potrzeb biologicznych, społecznych i konsumpcyjnych. Dominującą więzią rodzinną jest więź ekonomiczna. Każdy członek rodziny, bez względu na płeć i wiek, jest włączany w wykonywanie prac, mających na celu ekonomiczne przetrwanie rodziny (uprawa ziemi, opieka nad zwierzętami).

Instytucja szkoły w Afganistanie

Bliskie nam pojmowanie szkoły, jako instytucji kształcącej - wychowującej, jest jednak obce w Afganistanie. Przez wieki funkcje te były spełniane przez krewnych - bliższych lub dalszych (w Afganistanie dominuje rodowo-plemienna struktura społeczna). By jednak nie odnieść mylnego wrażenia, że szkoły w Afganistanie to zupełnie nowe należy dopowiedzieć, że wielowiekową tradycję mają szkoły religijne - Madrasy i szkoły koraniczne. Nowoczesna szkoła, w rozumieniu szkoły zarządzanej przez władze państwowe, funkcjonuje od niecałych stu lat. Została powołana przez króla Amanullaha Khana. Zafascynowany Zachodem starał się zmodernizować afgański system szkolnictwa, próbując wyłączyć go spod strefy wpływów afgańskich duchownych. Pierwsza nowoczesna szkoła dla chłopców została otwarta w 1903 roku, w Kabulu; w 1921 powołano jej żeński odpowiednik.



Od 1935 roku zostało wprowadzone powszechne i bezpłatne szkolnictwo na terenie całego kraju. Popularność edukacji formalnej wzrastała na przestrzeni lat, by gwałtownie spaść wraz z rozpoczęciem inwazji ZSRR na Afganistan, niemal całkowicie załamując się podczas rządów talibów, w latach 1996-2001.

Współczesny wizerunek szkoły

Choć w praktyce nadal dla większości Afgańczyków wiedza wyniesiona z domu wystarczyłaby do przeżycia, to jednak z roku na rok przybywa zwolenników edukacji formalnej. Dotyczy to głównie mieszkańców miast, którzy w bezpośredni sposób doświadczają zachodzącej modernizacji Afganistanu. Mają świadomość, że by uzyskać specjalistyczną wiedzę - niezbędną na rynku pracy, należy wyjść z domu, gdyż tradycyjna edukacja nie odpowiada wymogom teraźniejszości. Wzrost popularności edukacji formalnej jest również wynikiem kampanii edukacyjnych, zaangażowania społeczności międzynarodowej w Afganistanie oraz wzrostem zrozumienia dla globalnych zależności wśród Afgańczyków.

Notoryczne jest jednak wyrażanie uznania dla edukacji formalnej i nieprzekładanie go na praktykę. Rodzice nie decydują się na posyłanie dzieci do szkół, gdy edukacja szkolna jest krytycznie postrzegana w kręgu rodzinnym lub sąsiedzkiem. Szczególnie często dotyczy to edukacji dziewcząt, która jawi się jako sprzeczna z afgańską kulturą. Wynika to także z obaw związanych z

bezpieczeństwem dziewczynek w drodze do szkoły lub gdy szkoły nie są w stanie zapewnić odpowiednich warunków do nauki (kobieta nauczyciel dla dziewcząt, wysoki mur otaczający szkołę). Najczęstsze są jednak motywy ekonomiczne. W społeczeństwie agrarnym każdy członek rodziny spełnia określone funkcje. Dziecko w szkole - to mniejsze zaangażowanie w wykonywanie tradycyjnie przypisanych prac domowych (gotowanie, pranie, sprząatanie czy wychowywanie rodzeństwa) czy też drobne zarobkowanie, mające na celu wspomoczenie rodzinnego budżetu. W tym jednym z najbiedniejszych krajów świata, gdzie niezaspokajane są najbardziej podstawowe potrzeby, największym zmartwieniem jest troska o przetrwanie, dopiero w dalszej kolejności rozwój intelektualny.

W najbliższym czasie nie należy spodziewać się w Afganistanie całkowitej redefinicji pojęcia szkoły, szczególnie w kontekście funkcji wychowawczych, rezerwowanych sobie przez rodziny. Stopniowo jednak, co już teraz można obserwować, będzie wzrastała popularność szkoły jako instytucji kształcenia. Afgańczycy wiedzą, że edukacja daje wiedzę i umiejętności niezbędne do efektywnego funkcjonowania we współczesnym świecie. Naszym zadaniem jest wspierać ich w popularyzowaniu tej idei. Wykształcone społeczeństwo, to społeczeństwo zdolne do decydowania o samym sobie. A cel ten, jest celem nadrzędnym wszystkich działań pomocowych realizowanych obecnie w Afganistanie.■

Magdalena Schab
Anna Paluszek

Afganistan - materiały dla nauczycieli

Polska Akcja Humanitarna od lat wspiera rozwój Afganistanu oraz stara się pokazywać młodym Polakom, że warto o Afganistanie wiedzieć więcej. Efektem tej pracy będzie między innymi publikacja "Afganistan - materiały dla nauczycieli", która zostanie wydana w ramach projektu Polskiej Pomocy 2009 r. Publikację będzie można zamówić od grudnia 2009 r. dzięki naszej stronie www.pah.org.pl

Tworząc niniejsze materiały, chcieliśmy zainspirować do odkrywania własnych dróg zrozumienia skomplikowanej afgańskiej historii, kultury związanej z religią i tradycją, a wreszcie naszych związków z tym odległym krajem. Uważamy, że warto uświadamiać od najmłodszych lat fakt istnienia różnorodności przy tej samej godności i prawach oraz współzależności globalnych.

Głównym celem tej publikacji jest ukazanie Afganistanu i jego mieszkańców z perspektywy codziennych zmagani oraz sukcesów. Chcemy ukazać inną stronę życia w Afganistanie, z jaką spotykają się osoby tam mieszkające. Patrząc przez pryzmat życia dziewczynki idącej kilka godzin do szkoły, bo pragnie zostać lekarką lub jej kolegi, który pracuje od 10 roku życia, bo musi wyżywić rodzinę, inaczej widzi się problemy tego kraju. Autorzy i autorki tekstów oraz scenariuszy starali/ły się

ukazać złożoność zjawisk, jakie można zaobserwować w Afganistanie. Mamy nadzieję, że publikacja ta zainspiruje do rzetelnej, pełnej szacunku i zrozumienia edukacji o tym doświadczonym przez los państwie.

Wierzymy, że pierwszym krokiem w dobrym pomaganiu jest poznawanie, a więc edukacja i wreszcie poczucie solidarności. Zachęcamy do podjęcia się tej owocnej wyprawy w świat afgański. Znajdziecie w nim Państwo wiele smutku i problemów, obok jednak pojawia się siła, hart ducha oraz ujmująca gościnność.

Na początek zamieszczamy poniżej jeden ze scenariuszy przygotowanych w ramach publikacji. Zapraszamy do korzystania!

Temat zajęć: "Przygoda z afgańską bajką"
Scenariusz zajęć dla klas: nauczania zintegrowanego (1-3 szkoły podstawowej)

Czas: 90 min

Główne zagadnienia zajęć

- kultura słowa mówionego a kultura słowa pisanego
- bajka jako sposób edukowania o dobrym postępowaniu
- uczynność oraz solidarność jako wartości uniwersalne

Cele zajęć

Po zakończeniu zajęć uczeń potrafi:

- wskazać na mapie Afganistan
- opowiedzieć własnymi słowami o sposobie uczenia dobrego zachowania w Afganistanie
- przytoczyć własnymi słowami poznaną na lekcji bajkę afgańską
- przedstawić graficznie wybranego bohatera bajki oraz uzasadnić swój wybór
- podać po jednym przykładzie podobieństwa i różnicy w polskich bajkach i tej afgańskiej

Metody i techniki pracy

- opowiadanie bajki oraz zadawanie pytań
- rozmowa kierowana
- rysowanie

Kluczowe pojęcia

bajka afgańska, dzinn, tradycja słowa mówionego i pisanego, morał

Środki dydaktyczne

Polityczna mapa świata, arkusze papieru i kredki, bajka o "Księciu Masudzie i Królu szczurów", pytania do tekstu

Czas	Co trzeba zrobić	Materiały	Uwagi
3 min	Przedstaw uczniom temat zajęć.		
5 min	1. Porozmawiaj z dziećmi na temat ich ulubionych bajek lub baśni. 2. Poproś, aby wymieniły ulubione tytuły i bohaterów. 3. Powiedz, że jest taki kraj, gdzie opowiada się dużo bajek. Zapytaj się, kto chciałby taki kraj odwiedzić?		
10 min	1. Pokaż Afganistan na mapie i zapoznaj dzieci z podstawowymi informacjami o tym kraju. 2. Zwróć uwagę, że Afganistan jest krajem z bogatą tradycją opowiadania bajek i baśni. 3. Wyjaśnij, że piękne opowiadanie i recytowanie to często przywilej najbardziej poważanych osób w społeczności. 4. Wyłutucz, że kiedyś był to powszechny sposób na przekazywanie mądrości życiowych z pokolenia na pokolenie, również w Polsce.	Mapa polityczna świata Zdjęcia do pobrania na www.pah.org.pl	
12 min	1. Zaproś teraz dzieci, by wygodnie usiadły <i>Opcjonalnie:</i> <i>Jeśli jest taka możliwość, niech dzieci usiądą na podłodze. Poinformuj, że w afgańskich domach bardziej od krzesel i foteli są popularne poduszki i materace.</i> 2. Opowiedz bajkę dzieciom. W zależności od poziomu energetycznego grupy, podziel ją na części, przerywając pytaniami.	Materiał pomocniczy nr 1 „Bajka o Księciu Masudzie i królu Szczurów.”	
15 min	Zadaj dzieciom pytania do przeczytanej bajki. Po przeczytaniu bajki lub w trakcie, na bieżąco.	Materiał pomocniczy nr 2	
5 min	1. Wyłutucz, że za chwilę przejdziecie do wykonania prac plastycznych, na podstawie usłyszonej przed chwilą bajki. 2. Wyłutucz, że przy rysowaniu dzieci użyły wyobraźni, jak mogą wyglądać postacie, miejsca i sytuacje.	Kredki, arkusze papieru	
25 min	1. Zachęć uczniów do narysowania jednego z bohaterów przeczytanej bajki. 2. Rozdaj materiały plastyczne. 3. Wspólnie przypomnijcie, jacy bohaterowie wystąpili w bajce. <i>Opcjonalnie:</i> <i>Dzieci mogłyby narysować ilustracje do całej bajki. Wcześniej jednak warto rozpisać bajkę na scenki. Każde dziecko lub w parach losują wtedy po jednej karteczce. Złożone następnie razem utworzyłyby ilustrowaną wersję bajki.</i>		
10 min	Poproś uczniów o pokazanie swych prac. Zachęć dzieci by opowiedziały o swoich wyborach, dlaczego wybrały takiego, a nie innego bohatera.		
5 min	Podsumowanie zajęć. Poproś dzieci o podzielenie się opiniami, czy bajka przypomina inne bajki, które znają? Jakie elementy były zaskakujące, a jakie znane? Dowiedz się, czy łatwo było wyobrazić sobie, a następnie narysować bohaterów? Jeśli tak, dlaczego mogło być to trudne? Warto tutaj podkreślić, że pomimo takiej odległości i różnic możemy mówić o wielu podobieństwach pomiędzy Polską a Afganistanem. Oznacza to, że rówieśnicy afgańscy uczą się podobnych zasad i wartości, jak dzieci polskie, jak dobroć, umiejętność dzielenia się i potrzeba dobrych uczynków.		

MATERIAŁY POMOCNICZE

Materiał pomocniczy nr 1

Propozycja: dla młodszych grup warto podzielić bajkę na części, w zależności od dynamiki w grupie i zadawać pytania po mniejszych partiach tekstu.

"Książę Masud i król Szczur" - bajka afgańska

Dawno, dawno temu w Afganistanie żył król, który miał dwójkę dzieci - bliźniaków - córkę o imieniu Fatima i syna o imieniu Masud. Ojciec spędzał dużo czasu ze swoimi dziećmi, bawiąc się z nimi w pięknym królewskim ogrodzie. Gdy odwiedzali go goście, Fatima i Masud zawsze siedzieli przy jego tronie.

Pewnego dnia, gdy Fatima i Masud bawiły się w ogrodzie piłką z prawdziwego złota, zabawka poturlała się w stronę krzaków. Gdy, dzieci poszły poszukać zguby, ze zdziwieniem odkryły, że w tej części ogrodu jest wiele głębokich dziur w ziemi, których jeszcze do wczoraj nie było.

Widząc to Książę Masud zwrócił się do siostry: Piłka musiała wpaść do jednej z tych dziur, zejdźmy i poszukajmy jej. Wzięły siostrę za rękę i zeszły do tunelu. Po kilku minutach w ciemnościach znaleźli się w grocie oświetlonej tysiącem małych światełek. Wtem, dzieci z oddali usłyszały głos: *Podejdźcie moi drodzy. Jeśli szukacie swojej złotej piłki jest tutaj, wpadła do mojego domu.*

- Kim jesteś? - zapytał Książę Masud - *Zwróć nam piłkę i zostawimy Cię w spokoju.*

W tym samym momencie światła zaczęły bardziej migotać i przed oczyma dzieci ukazał się królewski tron, na którym siedział szczur.

- Witajcie - zwrócił się do Masuda i Fatimy - *Jestem królem szczurów, który rządzi wszystkimi szczurami w tym regionie. Moi górnicy pracują z całych sił, by naprawić te dziury pod ogrodem.* Nagle dzieci dostrzegły, że otacza ich tysiące szczurów trzymających małe pochodnie.

Złota kula leżała u stóp Króla Szczurów, więc chłopiec schylił się po nią. Podnosząc ją, zwrócił się do króla Szczurów - *Dziękuję bardzo i przepraszam, że Cię niepokoił. Nie wiedzieliśmy o istnieniu Twojego królestwa.*

Gdy Masud chciał już odchodzić, Król go zatrzymał - *Chłopcze do jutra moi górnicy powinni skończyć pracę. Nim wyjdiesz, chciałbym poprosić Cię o przysługę. Spróbuj zachęcić pałacowych ogrodników, by pracowali w innej części ogrodu do czasu, gdy nie zasypimy tych dziur i nie wykopujemy innego tunelu.* Dzieci obiecały pomóc królowi i pożegnały się serdecznie.

Gdy dzieci wróciły do ogrodu, książę Masud polecił swojej siostrze, by szybko pobiegła i porozmawiała z ogrodnikami. Aby spełnić obietnicę daną Królowi Szczurów Fatima zwróciła się do ogrodników:

- *Chcę sprawić mojej mamie niespodziankę. Proszę, pościnajcie tyle róż z drugiego końca ogrodu, ile tylko udźwigniecie i zanieście do pałacu.* Ogrodnicy wypełnili prośbę dziewczynki i ścinali kwiaty do wieczora. W tym czasie Masud siedział przy dziurze i obserwował, jak szczury zakopują dziurę.

Następnego dnia, kiedy dzieci bawiły się piłką w ogrodzie, przez przerwę w murze zajrzała staruszka - żebraczka i zawołała do chłopca: *Dajcie mi jedną monetę, księciu. Umieram z głodu, muszę kupić sobie coś do jedzenia. Miej litość nade mną.*

Słyszając te słowa Fatima zwróciła się do brata: *Daj tej biednej kobiecie złotą kulę, nie mamy nic więcej by się z nią podzielić.*

Może sprzedać ją na targu i kupić sobie jedzenie. Masud się zgodził i wyciągnął piłkę do staruszki. W jednej chwili staruszka złapała nie tylko piłkę, ale i rękę chłopca i zaczęła go do siebie przyciągać. Chłopiec bezskutecznie próbował wyrwać się, gdyż okazało się, że staruszka nie była zwykłą żebraczką, lecz złośliwym duchem - dżinnem. Nim Fatima zdołała cokolwiek zrobić, żebraczka wrzuciła chłopca do worka i uciekła w nieznaną. Fatima opowiedziała wszystko ojcu. Król rozkazał swojej straży szukać chłopca w całym kraju.

Fatima szlochała w ogrodzie, gdy nieoczekiwanie u jej stóp pojawił się szczur.

- *Księżniczko przesyłam dla Ciebie pozdrowienia od mojego Króla. Mam dla Ciebie dobre wieści. Wiemy, kto porwał twojego brata i gdzie jest. Jeden z nas poszedł go uwolnić i wkrótce Masud będzie znowu w domu. Bądź dzielna.* Powiedziawszy to odwrócił się i wskoczył do dziury. Fatima usłyszawszy te słowa szybko pobiegła do rodziców podzielić się z nimi dobrymi wieściami. Rodzice z niedowierzaniem słuchali opowieści dziewczynki.

Tymczasem kobieta dżinn zabrała chłopca do swojej kryjówki - starej studni na obrzeżach królestwa. Worek z chłopcem powiesiła na haku, a sama zajęła się złotą kulą. W końcu zasnęła na ziemi. Gdy Masud rozmyślał, jak się uwolnić, nagle ujrzał szczura. Ten odezwał się do chłopca: *Posłuchaj Książę, przyszedłem Cię uwolnić. Mój król wysłał mnie, by Cię uratować.* Powiedziawszy to szczur zaczął przegryzać dno worka. Po pół godzinie dziura była na tyle duża, że chłopiec zdołał się przez nią przecisnąć i wyskoczyć z worka.

Masud nie zdążył podziękować, gdy szczur rzekł do niego: *Musimy się pośpieszyć. Kopalem tunel przez ostatnie 12 godzin i niebawem wypełni go woda. Musimy uciec nim obudzi się dżinn.* Masud i szczur uciekli po drabinie. Gdy już prawie byli na powierzchni dżinn się przebudził i zaczął krzyżeć. Nie zdążył jednak nic zrobić, bo studnię zalała woda, a piłka wypłynęła na powierzchnię.

Szczur rzekł do chłopca: *Żołnierze twojego ojca już jadą, będą tu niebawem, odwróć się i wszedł do tunelu.* Nim zniknął przesłał chłopcu pozdrowienia od Króla szczurów i dodał: *Jeśli kiedykolwiek będziesz miał jakieś problemy, zwołaj jednego z nas, a my zrobimy, co w naszej mocy.* Powiedziawszy to zniknął.

Chłopiec wkrótce na horyzoncie zobaczył żołnierzy. Ci z radością przywitani chłopca a Król z radości po powrocie syna wydał przyjęcie. Na dworze bawiono się przez siedem nocy. Król dziękował Allahowi za jego łaskę w ocaleniu Masuda. Z radości kazał też zabić owce i rozdać je ubogim w swoim królestwie.

Przygotowane na podstawie: Tales of Afghanistan, Amina Shah. The Octagon Press London, 1982.

Materiał pomocniczy nr 2

Przykładowe pytania do tekstu: 1. Jak miała na imię córka króla? 2. Jak miał na imię syn króla? 3. Jaką zabawką bawiły się dzieci? 4. Gdzie zaginęła złota kula? 5. O co poprosił król Szczurów Fatimę i Masuda? 6. Jakie kwiaty Fatima kazała ścinać dla swojej matki? 7. Kim była kobieta, która poprosiła dzieci o monety? 8. Dlaczego dzieci zdecydowały się dać złotą kulę staruszce? 9. Gdzie był przetrzymywany Masud? 10. Kto przyszedł uwolnić Masuda? 11. Czy Masud odzyskał złotą kulę? 12. Co się stało z dżinnem? 13. Co zrobił król po powrocie syna? 14. Czego dowiadujemy się z tej opowieści, jaki jest jej morał? 15. Czy znacie inne opowieści z dżinnem?■



Kamila Majewska

Doktorantka Wydziału Nauk Pedagogicznych UMK w Toruniu

Jak skutecznie aktywizować i motywować ucznia? Nauczanie programowane, początki oraz stan obecny

Nauczanie to wspomaganie naturalnych zainteresowań ucznia, jego dążeń do poszukiwania wiedzy oraz doskonalenia umiejętności, czyli kierowanie procesem uczenia się. Warunkiem koniecznym do wypełnienia aktu nauczania jest fakt, że oba podmioty w nim uczestniczące - nauczyciel i uczeń są w równym stopniu zainteresowane osiągnięciem wyznaczonych zadań programowych.

Uczenie się to złożony proces zdobywania i gromadzenia doświadczeń, w wyniku czego powstają nowe formy zachowania się i działania lub następuje modyfikacja zachowań i działań wcześniej nabytych.

Motywowanie to proces świadomego i celowego oddziaływania na motywy postępowania ludzi poprzez stwarzanie środków i możliwości realizacji ich systemów wartości i oczekiwań dla osiągnięcia celu motywującego.

Aktywizowanie to "stawianie ucznia w takiej sytuacji, aby odczuwał potrzebę podejmowania samodzielnych działań, jakich od niego oczekujemy, aby nabywał umiejętności współdziałania w grupie, co jest szczególnie przydatne w życiu dorosłym."¹ Aktywność ucznia jest niezbędnym warunkiem do podjęcia nauki. Wysiłek intelektualny i fizyczny można kompensować, uświadamiając uczniom cel i zadania jakie należy wykonać, aby osiągnąć pozytywne wyniki uczenia się.

Zarówno szkolnictwo, jak i nauczanie, a także jego organizacja posiadają bardzo dawne tradycje, sięgające już czasów antycznej Grecji i Rzymu.

W starożytnych Polis propagatorami wiedzy i równocześnie pierwszymi nauczycielami byli sofisci z Pitagorasem na czele oraz działający w tym samym czasie w Atenach - Sokrates. Już wtedy nauczyciele świadomi byli potrzeby motywowania i aktywizowania uczniów. Sokrates był twórcą podstawowych metod nauczania:

• **Elenktycznej** - czyli zbijania, polegającej na doprowadzeniu do absurdu fałszywej tezy przeciwnika poprzez potraktowanie jej w sposób

poważny. Sokrates tym samym zmuszał adwersarza do samodzielnego wyciągania wniosków z własnej tezy, do czasu, aż doprowadziły one do twierdzenia sprzecznego z twierdzeniem powszechnie uznanym lub z samą tezą pierwotną.

- **Majeutyecznej** - zwanej sztuką położniczą lub wspólnego poszukiwania, znanej dziś jako metoda heurystyczna.
- **Indukcyjnej**, której celem było zdobywanie wiedzy pewnej i rzetelnej.

We współczesnej szkole w celu przekazania uczniowi wiedzy przedmiotowej stosuje się różne środki pracy. I tu na pierwszy plan wysuwa się termin **metoda nauczania**. Słowo to pochodzi od greckiego **methodos**, co znaczy badanie, sposób badania, drogę dochodzenia do prawdy.

Metoda kształcenia to wypróbowany i systematycznie stosowany układ czynności nauczycieli i uczniów, realizowanych świadomie w celu spowodowania założonych zmian w osobowości i psychice uczniów. Poszerzanie jego horyzontów myślowych oraz zdolności poznawczych.

Stosowane we współczesnej szkole metody nauczania można podzielić na pięć zasadniczych grup:

1. Metody podające
2. Metody problemowe
3. Metody eksponujące
4. Metody programowane
5. Metody praktyczne.

Pozwolę sobie pokrótce omówić każdą z nich.

Wykorzystywane zazwyczaj w polskim szkolnictwie metody podające (metody asymilacji wiedzy) to:

- Wykład informacyjny
- Pogadanka
- Opowiadanie
- Opis
- Anegdota

- Prelekcja
- Odczyt
- Objaśnienie lub wyjaśnienie.

Wykład polega na bezpośrednim lub też pośrednim przekazywaniu wiedzy danemu audytorium. Aktywne uczestniczenie w wykładzie wymaga od słuchaczy dużego wysiłku i znacznej dojrzałości umysłowej. Z tego względu stosowany może być sporadycznie w szkołach podstawowych oraz gimnazjach. Metoda ta stanowi jedną z podstawowych metod nauczania w szkołach wyższych.

Typowe dla wykładu elementy to przekazanie informacji w sposób systematyczny i logicznie uporządkowany, w związku z czym, wymaga od prelegenta gruntownego przygotowania oraz wcześniejszych refleksji.

Wykładowca powinien treść wykładu wiązać umiejętnie z życiem (jest to możliwe do zrealizowania w każdej sytuacji - również na lekcji matematyki), dobrać trafne i interesujące przykłady.

Wykład informacyjny to taki, w którym treść jest bezpośrednio przekazywana przez nauczyciela w gotowej do zapamiętania postaci.

Pogadanka polega na rozmowie nauczyciela z uczniami, przy czym nauczyciel jest w tej rozmowie osobą kierującą na odpowiedniej torze myślenia. Zmierzając do osiągnięcia zaplanowanego celu, stawia uczniom pytania, na które oni z kolei udzielają odpowiedzi.

Pogadanka może służyć:

- przygotowaniu uczniów do pracy na lekcji
- zaznajamianiu ich z nowym materiałem
- systematyzowaniu i utrwalaniu wiadomości.

Opowiadanie - jego celem jest zaznajomienie uczniów z pewnymi rzeczami, zjawiskami, wydarzeniami lub procesami w formie słownego opisu. Opowiadanie wdraża uczniów do słuchania ze zrozumieniem i zapamiętywania najważniejszych faktów, uczy poprawnego wyrażania myśli.

Opis jest najprostszym sposobem zaznajamiania uczniów z nieznanym dotąd materiałem. Zalecany jest zarówno wtedy, gdy nie ma możliwości zastosowania odpowiedniego po-kazu, jak i wtedy, gdy opisowi towarzyszy pokaz opisywanych przedmiotów lub ich modeli czy rysunków.

Anegdota to zwarte opowiadanie, zazwyczaj zakończone zabawną i zaskakującą puentą. Celem anegdoty jest rozbudzenie ciekawości poznawczej, zachęcenie uczniów do samodzielnego zdobycia większej ilości informacji na dany temat, ułatwienie zapamiętania pewnych faktów, rozładowanie atmosfery.

Prelekcja to odmiana wykładu o treści popularnonaukowej.

Odczyt to również jedna z odmian wykładu. Metoda ta polega na zreferowaniu treści przygotowanych na piśmie.

Objaśnienie lub **wyjaśnienie** to tłumaczenie polegające na wyprowadzeniu oraz prostym wprowadzeniu udowodnionego wcześniej twierdzenia. Stosowane w nauczaniu **metody problemowe** to:

- Wykład problemowy
- Wykład konwersatoryjny
- Klasyczna metoda problemowa

- Metody aktywizujące:
 - metoda przypadków
 - metoda sytuacyjna
 - inscenizacja
 - seminarium
 - dyskusja dydaktyczna
 - gry dydaktyczne

Wykład problemowy jest ilustracją jakiegoś problemu naukowego lub praktycznego, zawiera wskazówki i rozważania na temat kierunków i sposobów jego rozwiązywania oraz konsekwencji z tego wynikających.

Wykład konwersatoryjny polega na spójnym połączeniu fragmentów mówionych wykładu z wypowiedziami słuchaczy lub z wykonywaniem przez nich odpowiednich ćwiczeń teoretycznych albo praktycznych.

Klasyczna metoda problemowa polega na:

- wytworzeniu sytuacji problemowej
- zapoznaniu z sytuacją problemową
- dokładnym sformułowaniu problemu, a także pomysłów jego rozwiązania
- weryfikacji pomysłów rozwiązania
- porządkowaniu i stosowaniu uzyskanych wyników w nowych zadaniach o charakterze praktycznym lub teoretycznym.

Cechą charakterystyczną tej metody jest dominacja uczenia się nad nauczaniem. Przede wszystkim pobudza ona aktywność, a także wiarę w siebie, utwierdzając ucznia w przekonaniu, że jest on w stanie rozwiązywać coraz trudniejsze problemy. Powtarzający się często brak możliwości rozwiązania powierzonego zadania skutkować będzie zniechęceniem i wyłączeniem się z procesu poszukiwania.

Metody aktywizujące:

Metoda przypadków polega na rozpatrzeniu przez grupę uczniów opisu jakiegoś przypadku i wyjaśnieniu go. Po otrzymaniu opisu wraz z kilkoma pytaniami, na które należy odpowiedzieć, uczniowie sami formułują dalsze pytania wyjaśniające dany przypadek, a nauczyciel udziela na nie odpowiedzi.

Metoda sytuacyjna polega na wprowadzeniu uczniów w jakąś złożoną sytuację. Zadanie uczniów polega na zrozumieniu jej oraz podjęciu decyzji w sprawie rozwiązania - opowiedzenie się "za" lub "przeciw". Uczniowie powinni przewidzieć skutki decyzji.

Metoda inscenizacji polega na graniu roli w sytuacji fikcyjnej. Istotnym czynnikiem tej metody jest odtwarzanie przez uczniów zachowań jakiejś postaci. Inscenizacje o charakterze rzeczywistym służą do odtwarzania wydarzeń historycznych, biografii sławnych ludzi, funkcjonowania instytucji lub organizacji. Inscenizacje o charakterze fikcyjnym stosuje się w odtwarzaniu bajek, legend, utworów literackich, scen z życia. Celem tej metody może być poznanie czegoś nowego, praca o charakterze pomocy terapeutycznej.

Zajęcia prowadzone **metodą seminaryjną** mają na celu dokładniejsze poznanie wybranej dziedziny wiedzy lub jej zagadnień. Metoda ta stosowana jest najczęściej na wyższych uczelniach. Można stosować ją również w szkołach średnich w celu przygotowania uczniów do zdawania egzaminu maturalnego z wybranych przedmiotów, zwłaszcza w zakresie rozszerzonym. W klasach gimnazjalnych bądź szkołach

podstawowych można wprowadzić pewne elementy tej metody na zajęciach kół przedmiotowych.

Dyskusja dydaktyczna to metoda kształcenia polegająca na wymianie zdań między nauczycielem i uczniami lub tylko między uczniami. Uczestnicy dyskusji prezentują własne poglądy lub odwołują się do poglądów innych osób. Stosowanie tej metody zaleca się wtedy, gdy uczniowie reprezentują znaczny stopień dojrzałości i samodzielności w zdobywaniu wiedzy, w formułowaniu zagadnień, w doborze i jasnym przedstawianiu własnych argumentów oraz w rzeczowym przygotowaniu się do tematu dyskusji. Dobrze przeprowadzona dyskusja uczy rozumienia problemu, samodzielnego zajmowania stanowiska, operowania argumentami i krytycznego myślenia. Uczy jednocześnie liczenia się ze zdaniem innych i uznawania odmiennych argumentów, jeśli są trafne oraz lepszego rozumienia ludzi. Sprzyja klarowaniu się własnych przekonań i kształtowaniu własnego poglądu na świat.

Gry dydaktyczne to pewna forma zabawy podlegającej dokładnie sprecyzowanym regułom. Wyróżnić możemy gry: symulacyjne, decyzyjne i psychologiczne.

Gry symulacyjne polegają na odtwarzaniu bardziej złożonych sytuacji problemowych. Zazwyczaj są to różnego rodzaju gry strategiczne. Uczą, że podjęcie określonych działań wpływa w konkretny sposób na zmianę rzeczywistości.

Gry decyzyjne służą wyrabianiu u uczniów umiejętności wszechstronnego analizowania problemów składających się na pewną określoną sytuację oraz podejmowania odpowiednich decyzji.

Gry psychologiczne stwarzają możliwość ćwiczenia nowych zachowań, są okazją do uzewnętrzniania nowych umiejętności w sytuacjach pozbawionych stresu, zachęcają do podejmowania prób zmiany zachowań.

Typowe **metody eksponujące** to:

- Film
- Sztuka teatralna
- Ekspozycja
- Pokaz połączony z przeżyciem

Powyższe metody mają na celu zaprezentowanie danego przedmiotu, sceny z życia, historii itd. w celu dokładnego i obrazowego przedstawienia. Przemawiają do wyobraźni w związku z czym ułatwiają nauczanie.

Do grupy **metod praktycznych** zaliczamy:

- Pokaz
- Ćwiczenia przedmiotowe
- Ćwiczenia laboratoryjne
- Ćwiczenia produkcyjne
- Metodę projektów

Pokaz polega na demonstrowaniu uczniom naturalnych przedmiotów lub ich modeli, zjawisk, wydarzeń lub procesów i objaśnianiu ich istotnych cech.

Ćwiczenia przedmiotowe polegają na wielokrotnym wykonywaniu pewnych czynności w celu nabycia wprawy i uzyskania wysokiej sprawności i dużej wydajności w działaniach praktycznych, a także intelektualnych. Szczególną rolę odgrywają w nauczaniu zasad matematyki, języków obcych oraz np. ortografii.

Podczas **ćwiczeń laboratoryjnych** uczniowie samodzielnie przeprowadzają eksperymenty, które następnie wykorzystują w celu formułowania pewnych uogólnień.

Ćwiczenia produkcyjne sprowadzają się do bezpośrednioj realizacji zadań wytwórczych. Przebiegają według następującego schematu:

- uświadomienie sobie niezbędnych kroków w celu w realizacji danego zadania
- opracowanie projektów, rysunków i modeli prac
- przygotowanie materiałów i narzędzi
- wykonanie prac
- samokontrola, kontrola i ocena wykonanych prac.

Metoda projektów polega na spontanicznym rozwiązywaniu wybranego zagadnienia w jego naturalnych warunkach (to znaczy tam, gdzie problem występuje rzeczywiście) przez samodzielne i wolne od schematów rozumowanie i działanie. Zajęcia szkolne uczniów, zarówno lekcyjne jak i pozalekcyjne, wymagają zastosowania różnicowanych form organizacyjnych, ponieważ mają przygotować uczniów do pracy w różnych sytuacjach i układach społecznych.

Skupmy się teraz na sednie sprawy - czyli **nauczaniu programowanym**.

Jego początków możemy się upatrywać w Stanach Zjednoczonych[1]. Główne przyczyny zaś to:

- Szybki wzrost liczby uczniów w szkołach.
- Dla porównania, w roku 1949/50 liczba uczniów w Stanach Zjednoczonych wynosiła 28 660 tys. , zaś 10 lat później, czyli w roku 1959/60 - 42 700.
- Niedobór państwowych środków finansowych łożonych na wykształcenie.
- Względny polityczny. Chęć "dogonienia" wysokiego poziomu szkolnictwa radzieckiego.

Główne argumenty przemawiające na korzyść nauczania programowanego:

- możliwość indywidualnego dostosowania tempa pracy
- możliwość indywidualnego dostosowania zakresu materiału nauczanego
- możliwość samodzielnej pracy
- możliwość samokontroli postępów swojej pracy, a także śledzenia przez nauczyciela postępów pracy ucznia

Nauczanie programowane (liniowe, rozgałęzione, mieszane i blokowe) charakteryzują następujące elementy:

- materiał nauczania podzielony jest na małe części
- każda udzielona przez ucznia odpowiedź (zarówno w drodze wyboru, jak i przez wypełnienie luk w tekście) na bieżąco porównywana jest z odpowiedzią poprawną
- jeśli uczeń udzielił błędnej odpowiedzi ponownie analizuje daną partię materiału, a jeśli poprawnej przechodzi do następnej części
- każda następna część posiada większy stopień trudności od części poprzedniej

Nauczanie programowane prowadzone być może **z użyciem komputera, maszyny dydaktycznej lub podręcznika programowanego**.

Obecnie dostępnych jest wiele komputerowych programów dydaktycznych spełniających warunki nauczania programowanego, np. do nauki matematyki można użyć programów:

1. Geometry Expressions
2. Cindirella
3. Matematika
4. Cabri
5. Geometry Skatchpad itd.

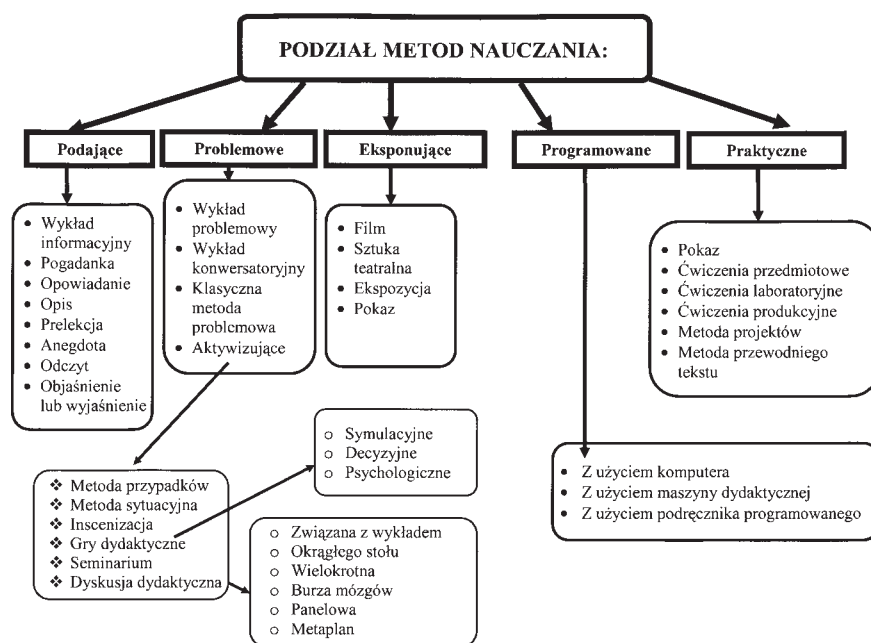
Według mnie nauczanie programowane jest jedyną z wyżej wymienionych metod umożliwiającą jednoczesne

motywowanie, jak i aktywizowanie. Komputery (na lekcjach innych niż informatyka), kalkulatory graficzne, programy dydaktyczne są nadal nowością w polskich szkołach, zaś nauczyciele sięgają po nie bardzo sporadycznie. Fakt ten, jak również charakter powyżej wymienionych pomocy dydaktycznych sprawia, iż budzą one wśród uczniów ogromne zainteresowanie. Proste w obsłudze i bogato wyposażone programy komputerowe o wiele bardziej motywują ucznia niż zwykła książka. Celem w nauczaniu matematyki (ale również innych przedmiotów) jest ukształtowanie pewnych pojęć i struktur, a także przyczynianie się do rozwoju ogólnych zdolności poznawczych i logicznego myślenia. Bez aktywnego udziału ucznia w procesie nauczania - uczenia się, bez aktywizowania ucznia ze strony nauczyciela, osiągnięcie tych celów staje się niemożliwe. Z własnego doświadczenia wiem, że na "typowej" (tradycyjnej, przeprowadzonej przy użyciu książki) lekcji matematyki w klasie liczącej 30 osób, aktywnie pracuje jedynie ok. 30% uczniów. Pozostała część 60% spisuje bezmyślnie wyniki z tablicy, zaś 10% - to osoby wyczekujące dzwonka na przerwę, potrzebujące nieustannej kontroli nauczyciela. W przypadku pracy z komputerem sytuacja ulega zmianie.² Aktywność z 30% wzrasta do ok. 95%. Uczniowie są żywo zainteresowani tematem lekcji, pracują aktywnie oraz wydają. Bez większego wysiłku można zauważyć wzrost motywacji, co jest niezbędne w nauce zwłaszcza trudnych i nie lubianych przez uczniów przedmiotów. Co ważne sytuacja ta przekłada się również na wyniki nauki, które ulegają poprawie średnio ok. 25%. W trakcie kilkunastu spotkań (lekcje matematyki komputerowej), ani razu nie zetknęłam się ze zniechęceniem ze strony uczniów. Lekcja z użyciem komputera była za każdym razem odbierana jak nagroda. Uczniowie wchodzili z uśmiechem na twarzy i tak też zasiadali do stanowisk komputerowych. Niestety sytuacja ta nie miała miejsca w przypadku tradycyjnych zajęć, gdzie część uczniów "gubiła się za każdym razem", pogrążona we własnych rozmyślniach (nie związanych z tematem zajęć). Mając porównanie widziałam, iż brakuje przysłowiowej iskiereki, pobudzającej do autentycznej,

aktywnej pracy, o której wspominają Puchalska i Semadeni. Przestrzegają oni przed utożsamianiem pozorów aktywności z autentyczną aktywnością uczniów na lekcjach matematyki. Ci znawcy przedmiotu wskazują na to, iż należy pamiętać, że chodzi tu nie tylko o aktywność zewnętrzną (częste zgłaszanie się do odpowiedzi), gdyż ta bywa często aktywnością pozorną. Najważniejsza jest aktywność umysłowa ucznia, która powinna być pobudzana przez dostarczenie mu ciekawych problemów, narzędzi pracy oraz motywacji do pokonywania murów.

A zatem jak w XXI wieku można skutecznie aktywizować i motywować ucznia?

Moim zadaniem, odpowiedź jest prosta. Umiejętne wykorzystanie technologii informacyjnej oraz stosowanie nauczania programowanego może pomóc każdemu nauczycielowi w pracy ze swoimi uczniami. Jest to przede wszystkim dobry sposób na walkę z nudą, umożliwiający skojarzenie nauki z przyjemnością, nie zaś z ciężkim obowiązkiem. Oprócz uatrakcyjnienia monotonnych lekcji umożliwia także aktywną pracę w tempie dostosowanym do danej osoby. Pozwala na rozwój kreatywności, samodzielnego myślenia, jak i pracy w zespole. Wszystkie te atuty oddziałują pozytywnie nie tylko na psychikę ucznia, a także obraz szkoły jaki pozostanie w jego pamięci. Całokształt wpływa na podejście do przedmiotu, a także wyraźny wzrost motywacji. Wielki autorytet Zofia Krygowska zakłada, iż najważniejszym dzisiaj zadaniem dydaktyki matematyki jest skoncentrowanie materiału nauczania na aktywnym, świadomym i twórczym udziale ucznia. Osiągnięcie tego celu jest możliwe właśnie przy pomocy technologii informacyjnej umiejętnie wykorzystywanej w pracy z uczniami.



Przypisy

¹ *Jak aktywizować uczniów* - Krystyna Rau

² Na podstawie wyników badań jakie przeprowadziłam we wrześniu 2009 roku w jednej ze szkół podstawowych w Toruniu.

Bibliografia

- [1] Opracowanie zbiorowe pod redakcją Marii Jadczyk - *Interaktywne metody nauczania*, Toruń 2001
- [2] E. Goźlińska - *Słowniczek nowych terminów w praktyce szkolnej*, Warszawa 1997
- [3] Z. Krygowska - *Zarys dydaktyki matematyki*
- [4] T. Nowacki, T. Karwat, W. Kazimierski, - *Podstawy nauczania programowanego*
- [5] B. Nawroczyński - *Zasady nauczania*, Wrocław - Warszawa - Kraków 1961
- [6] W. Okoń - *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*, PWN Warszawa 1987
- [7] E. Puchalska, Z. Semadeni - *Nauczanie początkowe matematyki* ■

PAMIĘTAMY, NIE ZAPOMNIMY - refleksje na temat polskiego września

*Niech los ich przestroga dla nas będzie
- nie legendą*

Lubimy rocznice. Tym bardziej w szkołach, gdzie dyrekcja albo nauczyciele (z różnych zresztą pobudek) starają się wykorzystać rocznice do procesu edukacyjnego i wychowawczego. Im okraglejsze tym lepsze. I może słusznie. Są okazją do dodatkowej mobilizacji, do działań, których - na co dzień, w ferworze codziennych obowiązków - nie zrealizowalibyśmy. Ale te nasze działania wywołują też mieszane uczucia, prowokują (dobrze jeśli) do refleksji nad przemijającym czasem. Przypominamy sobie o pewnych wydarzeniach okazjonalnie, a w codziennym życiu, w większości, nie obchodzą już nas, zaganianych za pozyskiwaniem kolejnych środków do realizacji godnego życia we współczesnym świecie.

W czasach PRL-u, który chętnie wspierał się (nadszarpniętym, ale jednak) autorytetem wojska we wrześniu (a także w maju i lipcu) organizowano nie tylko w wojsku, w tzw. domach kultury, w placówkach oświatowych i bibliotecznych różne imprezy, spotkania, alerty, apele, caprzytki, przemarsze upamiętniające te wydarzenia. I chyba nie w tym rzecz, by nie były one organizowane, ale wiało od nich chłodem sztuczności, zadęciem, napuszeniem, pozorantwem. Toteż w latach 90-tych w naturalny sposób zniknęły w większości ośrodków na rzecz innych uroczystości. Zastęgą owych wcześniejszych wydarzeń było postawienie pomników, tablic pamiątkowych poświęconych bohaterom, czyli tym, którzy zginęli na wojnie, zostali pomordowani. Inna rzecz, że zapominano w niektórych przypadkach o tych, którzy przeżyli i budowali w tych trudnych powojennych czasach rzeczywistość społeczną i kulturową, często w irracjonalnym zderzeniu z rzeczywistością polityczną. Tablice pamiątkowe i pomniki, były i powinny stać się okazją do spotkań. Nie ma nic gorszego, niż zapomniana, martwa tablica upamiętniająca jakieś wydarzenia. Jeśli nie ożywa choćby na moment, kwiatami, wizytą grupki, czy grupy osób, działaniem, projektem jest tylko marnym świadectwem, że kiedyś ktoś cenił ofiarność innych i starał się to utrwalić, ale teraz nie ma już komu tej pamięci kontynuować.

Rocznica polskiego września, to ważna rocznica, ale w szkołach w jakiś sposób pomijana, mimo, że nie ma prawie szkoły, która by choćby słowem nie wspominała o niej dnia 1 września na uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego. Pomijana z prozaicznego powodu, że na 11 listopada, czy 3 maja można przygotować dzieci, zrobić apel, a tu z powodów organizacyjnych jakoś bardzo trudno (choć także przecież można).

Na ziemi dobrzyńskiej, może nie sam wrzesień, ale październik jest szczególną okazją do

martyrologicznych wspomnień. 17 października 1939 roku zaproszono nauczycieli powiatu lipnowskiego na konferencję do Lipna. Niektórzy nauczyciele mieli duże złudzenia (cóż się im dziwić, jeśli 6 listopada uwierzyli w to profesorowie UJ), wsparte 1916 rokiem, kiedy to pod okupacją niemiecką powstawały Polskie Katolickie Szkoły Ludowe. Rzeczywistość była tragiczna - aresztowani, osadzeni w więzieniach, przewiezieni do obozów mieli nigdy nie wrócić. Nieliczni, którzy przetrwali oflagi, często szybko odchodzili do wieczności, a jeszcze inni aresztowani przez NKWD umierali w transporcie na wschód. Eksterminacja polskiej inteligencji rozpoczęła się tu szybko. W okolicach Rypina aresztowano, skatowano i rozstrzelano nauczycieli, księży i ziemian w końcu października. Straty sięgnęły 1/3 stanu.

O tym nie powinniśmy zapomnieć, przypominając o tym tablice i obeliski przed budynkami szkół, ale i same szkoły, których patronami zostali lokalni działacze - nauczyciele, kierownicy szkół. Odbyły się w niektórych miejscowościach msze, akademie. Byłem świadkiem takich rocznicowych uroczystości we Wielgim, w Czernikowie. Apele Pamięci, Apele Poległych były poświęcone nauczycielom, księżom, żołnierzom września i innym. We Wielgim z okazji 70-lecia wmurowano tablicę pamiątkową, w Czernikowie jest obelisk od 1991 roku. Były wspomnienia, publikacje, prelekcje, konkursy, prezentacje komputerowe, salwy honorowe z udziałem wojska albo grup rekonstrukcji historycznej, kwiaty, znicze. Obeliski i tablice na moment, gdziegdzie, ożyły.

Refleksja o wiele smutniejsza przychodzi nieco innym torem. Wśród publikowanych biogramów są ludzie, o których tylko wiadomo, że byli żołnierzami września albo nauczycielami aresztowanymi 17 października, którzy zginęli w obozach zagłady. Na pytanie w klasie, czy ktoś z rodziny był uczestnikiem wydarzeń z II wojny światowej odpowiadają wyjątki (choć każda rodzina była dotknięta - jeśli nie udziałem kogoś z rodziny w kampanii wrześniowej, oflagiem, obozem, to przesiedleniem, pozbawieniem majątku, albo repatriacją). Dlaczego w naszych rodzinach nie rozmawia się o tym? Czy trauma tak daleko sięga, czy kolejne pokolenia nie chcą wiedzieć nic o przeszłości, czy je to po prostu nie interesuje w natłoku (nad-tłoku) informacji? Po zadanej pracy domowej uczniowie mówią więcej, że przodkowie gdzieś walczyli, zginęli, ale rodzice dokładnie nie wiedzą, nie pamiętają. Czy garstka nauczycieli-wychowawców w myśl pięknego hasła, by przebaczyć, ale pamiętać i nie zapomnieć pobudzi do refleksji innych. Nie wiadomo. Wiadomo, że nie można nie próbować. Pamiętamy, nie zapomnimy. ■



Z PRAKTYKI NAUCZANIA I WYCHOWANIA

Patrycja Dubilewicz

Nauczyciel języka angielskiego w Społecznej Szkole Podstawowej Stowarzyszenia "Edukacja" w Toruniu

APPEARANCES - scenariusz lekcji języka angielskiego

Temat: First impressions are good, but appearances are often deceiving.

Wstęp

Celem poniższego opracowania lekcji jest chęć podzielenia się swoją wiedzą i umiejętnościami z nauczycielami uczącymi języka angielskiego.

Scenariusz przedstawionej lekcji jest propozycją wprowadzenia w trakcie lekcji języka angielskiego zadań, w które angażuje się pary uczniów, bądź grupy. W trakcie mojej pracy zauważyłam, jak ważnym elementem zajęć jest zmiana dojmującej roli nauczyciela w formę zdecydowanie bierniejszą. Dzięki licznym zadaniom grupowym, uczniowie uzyskują większą autonomię w trakcie lekcji, a co za tym idzie więcej czasu na samodzielne wypowiedzi. Poprzez poniższy konspekt chciałabym zachęcić do organizowania zadań i ćwiczeń sprzyjających rozwojowi kompetencji komunikacyjnej, tj. nabywania umiejętności mówienia, lecz również także trudnej sztuki słuchania.

Cel:

Głównym celem wprowadzenia w trakcie lekcji języka angielskiego zadań, w które angażuje się pary uczniów, bądź grupy jest zmiana dojmującej roli nauczyciela w formę zdecydowanie bierniejszą. Dzięki licznym zadaniom grupowym, uczniowie uzyskują większą autonomię w trakcie lekcji, a co za tym idzie więcej czasu na samodzielne wypowiedzi.

Zalety pracy w parach i grupach:

1) Praca w małych grupach zachęca uczniów do częstszych, samodzielnych wypowiedzi. Nawet Ci najbardziej skryci w sobie, wśród małej ilości rówieśników stają się śmielsi i bardziej otwarci w kierunku wypowiedzi w języku obcym. Istnieje duże prawdopodobieństwo, iż dzięki stopniowemu

wdrażaniu zadań najpierw w parach, a następnie w grupach ostatecznie przekonamy nawet najbardziej zamkniętych w sobie uczniów, by wzięli udział w otwartych klasowych wypowiedziach.

2) W klasie o zróżnicowanych umiejętnościach językowych, zadania grupowe pozwolą na wymieszanie uczniów i tworzenie każdemu z nich i każdej z grup szansy na pomyślne ukończenie zadania narzuconego przez nauczyciela. Wymieszanie uczniów o zróżnicowanych umiejętnościach językowych pozwala stworzyć środowisko komunikacyjne, bardzo zbliżone do naturalnego, któremu uczniowie będą musieli stawić czoła w życiu codziennym.

3) Łączenie uczniów w pary oraz grupy, wzmacnia poczucie ich przynależności do zespołu. Przyczynia się to do poprawy więzi oraz tworzy atmosferę przyjazną nauce. Każdy z uczniów czuje się potrzebny, a dzięki swojej pracy i zaangażowaniu przyczynia się do osiągnięcia sukcesu całej grupy. Odpowiednio przygotowane przez nauczyciela zadanie grupowe uczy poszczególnych członków grupy odpowiedzialności za pomyślne wykonanie zadania przez cały zespół.

KONSPEKT

Poziom: średnio zaawansowany

Czas: 45 minut

Temat lekcji: cechy wyglądu zewnętrznego człowieka

Cel lekcji:

- wprowadzenie słownictwa dotyczącego wyglądu zewnętrznego człowieka
- wprowadzenie zadań grupowych wśród uczniów o zróżnicowanych umiejętnościach językowych
- ćwiczenie prowadzenia dialogu oraz dłuższych wypowiedzi na forum grupy

- ćwiczenie różnorodnych sposobów wyrażania własnych opinii
- ćwiczenie uczniów w wywiązywaniu się z powierzonych zadań w celu osiągnięcia ostatecznego, wspólnego celu

Umiejętności docelowe:

Pod koniec lekcji, uczeń będzie w stanie:

- używać nowo poznanego słownictwa w odpowiednim, prawidłowym kontekście
- pracować w różnych parach oraz grupach
- wyrazić swoją opinię na temat wyglądu zewnętrznego człowieka
- dojść do porozumienia w grupowej dyskusji

Słownictwo:

- face: wrinkles, beard, moustache
- built: slim, chubby, obese, well-built
- hair: a parting, a fringe, a pony-tail, bald

Funkcje językowe: wyrażanie opinii poprzez różne sformułowania:

- I am convinced that
- To my mind
- To my way of thinking
- In my opinion
- I think that

Umiejętności ćwiczone w trakcie lekcji: słuchanie, mówienie, pisanie

Gramatyka:

- Present Simple do opisywania wyglądu zewnętrznego osób;
- Present Perfect do opisywania doświadczeń z własnego życia dotyczących oceniania ludzi poprzez ich wygląd;

Materiały (przygotowane przez nauczyciela):

- kolorowe plansze do wprowadzenia słownictwa opisującego włosy, twarz oraz posturę człowieka;
- kolorowe plansze ukazujące wizerunki 6 różnych kobiet;

- rebus, którego rozwiązaniem będzie temat przewodni całej lekcji, tj. appearance
- plansze z różnymi określeniami pomagającymi w wyrażaniu opinii;
- 3 duże plansze a na każdej z nich 3 zdjęciami kandydatek ubiegającymi się o stanowisko kierownika oddziału CocaCola;
- przygotowana przez nauczyciela gra 'swatka';
- karty z dużym napisem "Missing";
- kolorowe plansze ukazujące słownictwo dotyczące zawodów (potrzebne do szybkiej powtórki -jeśli zajdzie taka potrzeba);
- kolorowe plansze ukazujące słownictwo dotyczące odzieży (potrzebne do szybkiej powtórki -jeśli zajdzie taka potrzeba);

Przewidywane problemy:

1. Uczniowie mogą nie pamiętać słownictwa dotyczącego wykonywanych zawodów.
2. Uczniowie mogą nie pamiętać słownictwa dotyczącego odzieży.
3. Uczniowie mogą używać języka ojczystego, szczególnie w trakcie dyskusji klasowej jak również w trakcie wykonywania zadania w liczniejszych grupach.
4. Niektórzy uczniowie, szczególnie Ci o niższych umiejętnościach językowych, mogą unikać udziału w grupowych oraz klasowych dyskusjach.

Przykładowe rozwiązania powyższych problemów:

1. Przygotować plansze prezentujące różne zawody i jeśli zajdzie taka potrzeba użyć ich w celu bardzo szybkiej powtórki.
2. Przygotować plansze prezentujące różne ubrania oraz rodzaje obuwia i jeśli zajdzie taka potrzeba użyć ich w celu bardzo szybkiej powtórki.
3. W trakcie dyskusji grupowych oraz klasowych nadzorować pracę uczniów i jeśli zajdzie taka potrzeba za każdym razem upominać, by używali języka angielskiego.
4. Nieustannie monitorować przebieg prac grupowych. W przypadku uczniów wymigujących się od wypowiedzi starać się zachęcać poprzez zadawanie prostych pytań.

Etap/Czas	Rodzaj zadania	Przebieg
Wprowadzenie 5 min.	- Rozwiązywanie rebusu	- cała klasa współpracuje - nauczyciel rysuje na tablicy 3 rysunki (apple + ara + niece); - zadaniem uczniów jest odgadnięcie rebusu przedstawionego na tablicy, który będzie tematem przewodnim całej lekcji (appearance);
Prezentacja 5 min.	- Burza mózgów	- cała klasa współpracuje - nauczyciel przykleja do tablicy napisy: twarz, włosy, budowa; - uczniowie proszeni są o podanie wszelkiego słownictwa, które przyjdzie im do głowy, opisującego podane na tablicy kategorie; - nauczyciel wypisuje podawane przez uczniów słowa; - w celu wprowadzania nowego słownictwa, nauczyciel przykleja do tablicy plansze obrazkowe ilustrujące różne fryzury, odmienną budowę ciała oraz części twarzy;

Prezentacja/ Praktyka 7 min.	-Ocenianie wykonywanych zawodów poprzez wygląd zewnętrzny osób (fryzura, strój, makijaż, itp.)	- <i>praca w parach</i> - nauczyciel przyczepia do tablicy 6 plansz ukazujących 6 kobiet o bardzo różnorodnym wyglądzie; - nauczyciel przyczepia do tablicy kartki z frazami pomagającymi w wyrażaniu opinii, odczytuje je na głos i prosi uczniów o powtarzanie; - uczniowie są proszeni o zastanowienie się nad zawodami, które mogą wykonywać kobiety na przyklejonych do tablicy kartkach oraz o uzasadnienie swojej wypowiedzi; - nauczyciel rozpoczyna klasową dyskusję na temat zawodów wybranych przez uczniów oraz prosi uczniów o używanie wprowadzonych uprzednio fraz w celu wyrażania własnej opinii;
Praktyka 10 min.	- Role plays	- <i>praca w czteroosobowych grupach</i> - każda grupa otrzymuje kartę z wizerunkami trzech osób; - zadaniem uczniów jest zdecydować, którą z osób zatrudniliby na stanowisko głównego kierownika oddziału CocaColi; - zadaniem uczniów jest poparcie swojej decyzji poprzez podanie kilku rzeczowych argumentów, które muszą również zostać wypisane pod każdą z postaci na otrzymanej karcie; - po zakończeniu dyskusji w grupach, każdy z zespołów ma za zadanie wybrać przedstawiciela, który przedstawi opinię całej grupy oraz uargumentuje jej wybór;
Praktyka 7 min.	- Gra "Swatka"	- <i>cała klasa współpracuje</i> - przed zabawą układ ławek i krzeseł trzeba zmienić tak, by każdy z uczniów mógł swobodnie uczestniczyć w klasowej zabawie; - klasa otrzymuje dwie duże plansze: jedna z nich jest wypełniona dziesięcioma zdjęciami mężczyzn a druga dziesięcioma wizerunkami kobiet; - zadaniem klasy jest wspólnie pracować nad podjęciem decyzji, którego mężczyznę umówić, z którą kobietą oraz przygotowanie argumentów popierających wybór; - klasa musi wybrać dziesięć osób, które przedstawią nauczycielowi po jednej dobranej parze oraz uargumentuje swój wybór; - klasa ma za zadanie osiągnąć konsensus;
Produkcja 7 min.	- Pisanie notki policyjnej	- <i>praca indywidualna</i> - każdy uczeń musi wyobrazić sobie, że jego najbliższy kolega/koleżanka zgubił się podczas wycieczki krajoznawczej; - każdy uczeń otrzymuje kartę z napisem 'Missing' (zaginiony), na której musi pełnymi zdaniami opisać wygląd zewnętrzny swojego kolegi/koleżanki; - nauczyciel zbiera karty uczniów w celu późniejszego sprawdzenia w domu;
Produkcja 4 min.	-Klasowa dyskusja	- <i>klasowa dyskusja</i> - nauczyciel zadaje całej klasie pytania podsumowujące temat lekcji: <ul style="list-style-type: none"> • Is our appearance important nowadays? (Czy nasz wygląd w dzisiejszych czasach jest ważny?) • Does the first impression count? In what situations? (Czy pierwsze wrażenie jest istotne? Jeśli tak, to w jakich sytuacjach?) • Is it easy to change our opinion about a person? (Czy łatwo jest nam zmienić raz utarte zdanie na temat osoby?) • Have you ever judged anyone by his/her appearance and changed your opinion about that person later on? (Czy kiedykolwiek oceniłeś/aś kogoś tylko na podstawie jego wyglądu, a później zmieniłeś/aś zdanie na temat tej osoby?)

ZAKOŃCZENIE

Przeprowadzenie powyższej lekcji wyłoniło sporo pozytywnych aspektów pracy w grupach. Przede wszystkim, udało mi się zaangażować wszystkich uczniów w dyskusję podczas zadania, w którym musieli oceniać, jakie zawody wykonują kobiety przedstawione na zdjęciach, jedynie na podstawie ich wyglądu zewnętrznego. Ponadto, gra "Swatka" wywołała burzliwą debatę, podczas której każdy z uczniów chętnie uczestniczył w przedstawianiu swoich poglądów. Ważnym osiągnięciem było połączenie uczniów w pary, w których uprzednio nigdy nie pracowali. Każdy uczeń może dzięki temu nabyć na tyle szerokie

kompetencje komunikatywne, by porozumieć się z każdym partnerem, a nie tylko z sąsiadem z ławki. Co więcej, aktywne ćwiczenia w grupach, oraz parach przyczyniły się do stworzenia przyjemnej atmosfery oraz poczucia przynależności do grupy. Przystawianie nowego materiału stało się wtedy dużo bardziej owocne oraz przyjemne. Gdybym jednak miała przeprowadzić tę lekcję ponownie, z pewnością sama wybrałabym przedstawicieli grup, którzy prezentowałiby wykonane zadanie na forum, gdyż najczęściej uczniowie wybierają osobę o dużych umiejętnościach językowych, a ja chciałabym, żeby każdy uczeń miał możliwość wypowiedzenia się przed całą klasą. ■

Rozwiązywanie sytuacji konfliktowych metodą sześciu kroków T. Gordona

W praktyce zawodowej dostrzegłam pojawianie się między dziećmi konfliktów, czasami błahych, a czasami trudnych, narastających. Postanowiłam wypróbować metodę **wychowania bez porażek** w rozwiązywaniu sytuacji problemowych w swojej grupie.

Metoda bez porażek nie stosuje przymusu, prowadzi dzieci do tego, by zmieniły swoje zachowania ze względu na innych. Doprowadza do tego, że podejmują zobowiązania i dotrzymują ich. Wszystkie dzieci lub tylko osoby zainteresowane, wspólnie szukają rozwiązania, które zapewni zaspokojenie potrzeb obu stronom - nikt nie przegrywa, nikt nie zwycięża. Stąd nazwa **"metoda bez porażek"**.

Obie strony mają prawo zgłaszać propozycje rozwiązań, które potem się ocenia. Ostatecznie zostaje podjęta decyzja, które z proponowanych rozwiązań jest najlepsze. Wtedy obie strony zastanawiają się, jak można je zrealizować.

Metoda wychowanie bez porażek stanowi proces rozwiązywania problemu. Składa się on z sześciu pojedynczych kroków:

- Krok I: problem zostaje zdefiniowany / nazwany/
- Krok II: proponuje się różne sposoby rozwiązania
- Krok III: ocenia się każde proponowane rozwiązanie
- Krok IV: podejmuje się decyzje, które z rozwiązań zostaje przyjęte
- Krok V: realizuje się rozwiązanie
- Krok VI: zrealizowane rozwiązanie ocenia się

Metoda ta może służyć również rozwiązywaniu konfliktów między rodzicem a dzieckiem lub między osobami dorosłymi, jest to bowiem metoda przydatna wszędzie tam, gdzie ludzie pozostają w jakimś wzajemnym oddziaływaniu; wcale nie musi to być konflikt, zwyczajnie trudna do rozwiązania sytuacja...

Poniżej prezentuję scenariusz zajęć opartych na metodzie bez porażek wg T. Gordona.

Temat: Uczymy się rozwiązywać sytuacje konfliktowe w naszej grupie.

Cele:

Dzieci:

- nabierają doświadczeń w stosowaniu komunikatu "Ja"
- w sytuacji konfliktowej, trudnej /problemowej/ nabierają doświadczeń we wspólnym poszukiwaniu rozwiązań
- określają / nazywają/ problem w zaistniałej sytuacji konfliktowej
- opisują sytuację konfliktową
- szukają rozwiązań dla danej sytuacji, podając propozycje jej rozwiązania
- dokonują wyboru jednego rozwiązania do wspólnej realizacji z uwzględnieniem realności oraz z zachowaniem zasad szacunku, godności człowieka
- ustalają sposoby realizacji wybranego rozwiązania sytuacji

Metody:

- wychowawcza: sześciu kroków wg T. Gordona
- podające: pogadanka, wyjaśnienie
- problemowe: aktywizujące: rozmowa, trening zadaniowy, dyskusja - burza mózgów
- praktyczne: samodzielnych doświadczeń
- technika twórczego myślenia: dywanik pomysłów

Formy pracy:

- z całą grupą
- w zespołach
- indywidualnie

Środki dydaktyczne: arkusze papieru, napisy, pisaki, nagrania muzyczne, pozytywka, wizytówki z kolorowego papieru, paski papieru, chorągiewki w trzech kolorach

Literatura:

- Wychowanie bez porażek w praktyce* Thomas Gordon, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 2001
- Jak mówić, żeby dzieci nas słuchały, jak słuchać, żeby dzieci do nas mówiły* Adele Faber i Elaine Mazlish, Media Rodzina, Poznań 1992
- Jak sobie radzić z niechcianymi uczuciami* pod red. Ireny Obuchowskiej, Media Rodzina, Poznań 2001
- Nasze przedszkole - program edukacji przedszkolnej, Małgorzata Kwaśniewska, Wiesława Żaba - Żabińska, wyd. MAC- edukacja, Kielce 2009

PRZEBIEG ZAJĘĆ

KROK 1 Problem zostaje zdefiniowany/ nazwany/

Dzieci siedzą na krzesłkach w kręgu przed tablicą, na której zawieszony jest arkusz papieru. Pod tablicą w koszyczku przygotowane są pisaki.

Nauczyciel podaje informację na temat dzisiejszego zadania.

Dzisiaj dokonamy wyboru jednej sytuacji, która jest dla nas , naszej grupy, uciążliwa / trudna, nieprzyjemna/, wywołuje kłótnie, konflikty. Wszystkie propozycje wypowiadamy w swoim imieniu /komunikat "Ja"/.

Dzieci metodą burzy mózgów podają, wymieniają trudne ich zdaniem sytuacje, które nauczyciel zapisuje na arkuszu papieru.

Spośród podanych propozycji następuje wybór problemu, sytuacji trudnej, która najczęściej powtarza się w grupie.

Trzy wybrane przez dzieci propozycje zapisywane są na odrębnym arkuszu papieru. Przy każdej z nich nauczyciel maluje inny kolor kropki, następnie dzieci dokonują wyboru jednej, poprzez naklejenie małych karteczek (w kolorach kropek). Dzieci liczą ilość przyklejonych karteczek przy każdej z trzech podanych propozycji - nauczyciel zapisuje liczby.

Wybrana zostaje sytuacja z największą liczbą punktów. Dzieci opisują wybraną sytuację tzn.;

- kiedy najczęściej ona ma miejsce?
 - jak się wówczas zachowują dzieci, które są jej uczestnikami?
 - co się nam nie podoba, czy można to zmienić?
- Podejmują próbę nazwania problemu (z pomocą nauczyciela).*

Ten etap pracy z dziećmi, na moich zajęciach, został zrealizowany dzień wcześniej.

KROK 2 Proponuje się różne sposoby rozwiązania problemu

Nauczyciel przypomina temat dzisiejszych zajęć.

Nie chcę ciągle was upominać, czegoś nakazywać, przymuszać, czyli stosować kary. Kiedy zaistnieje konflikt nie musimy mobilizować sił jeden przeciw drugiemu i martwić się, kto okaże się zwycięzcą, a kto pokonanym. Zamiast tego możemy nasze siły wykorzystać na wspólne poszukiwanie sposobów rozwiązania problemu. Spróbujmy znaleźć takie rozwiązanie, które będzie podobało się wszystkim. Tak, żebyśmy nie musieli w przyszłości gniewać się na siebie.

Nauczyciel zachęca do wspólnego poszukiwania rozwiązania problemu.

Dzieci w czasie wyznaczonym melodyjką pozytywki wybierają kartoniki /wizytówki/ w jednym z trzech kolorów, dzielą się na 3 zespoły wg kolorów wizytówek. Zespoły zajmują odpowiednio miejsca, np.: 1 zespół przy stoliku i 2 zespoły na dywanie / w różnych miejscach/ przy dużych arkuszach papieru z naciętymi rowkami i przygotowanymi paskami papieru.

Dzieci pracują metodą burzy mózgów. Propozycje rozwiązań, zgłaszanych przez nauczyciela i dzieci, zapisywane są na paskach papieru /m. dywaniku pomysłów. Nauczyciel i dzieci / w trzech zespołach/ dokonują wstępnej oceny każdego proponowanego rozwiązania /realne wykonanie /:

- wyłonienie w każdym zespole trzech najlepszych propozycji rozwiązania problemu i zamieszczenie ich na jednym wspólnym arkuszu papieru - wyeksponowanym na tablicy.

Zabawa integracyjna, np. "Podaj dłoń"

KROK 3 Ocenia się każde proponowane rozwiązanie

Dzieci siedzą na krzeselkach w kręgu przed tablicą, na której zawieszony jest arkusz z dziewięcioma propozycjami rozwiązania problemu.

Nauczyciel odczytuje wszystkie zamieszczone na arkuszu propozycje.

Każda propozycja omawiana jest oddzielnie:

1. *Którą spośród tych propozycji można uznać za najlepszą i którą warto wypróbować najpierw, dlaczego?*
2. *Która propozycja, Waszym zdaniem, najszybciej pomogłaby w rozwiązaniu naszego problemu, dlaczego?*
3. *Czy tym sposobem nie sprawimy komuś przykrości, czy nie poniżymy albo ośmieszymy?*

KROK 4 Podejmuje się decyzję, które z rozwiązań zostaje przyjęte

Po omówieniu wszystkich propozycji, wybieramy najlepsze rozwiązanie lub rozwiązania, najbardziej realne do wykonania.

Zabawa integracyjna, np. "Idziemy na spacer" Razem z dziećmi planujemy działania, ustalamy sposoby realizacji wybranego rozwiązania metodą mapy pojęciowej.

Plan działania

1. Jak to zrobisz?
2. Co zamierzasz zrobić?
3. Jaki masz plan działania?
4. Może powinniśmy coś przygotować, aby.....

KROK 5 Realizacja rozwiązania

(Realizowany podczas kolejnych zajęć.)

KROK 6 Ocena zrealizowanego rozwiązania

Analiza planu, jego postępowania.

(Realizowany podczas kolejnych zajęć.)

Ewaluacja:

Zaznacz (np.) na termometrze uczuć, jak się czułeś podczas zajęcia.

Każdy nauczyciel może stworzyć własny plan ewaluacji, np. buźki smutne- uśmiechnięte, słoneczka- chmurki, itp.■

Magdalena Grzelak

Nauczyciel j. polskiego i religii w Szkole Podstawowej w Braniewie

Zagadnienia mitologiczne i biblijne na lekcji j. polskiego oraz religii - propozycje

I. Konspekt lekcji j. polskiego (dla nauczycieli pracujących na podręczniku „Między nami” GWO). Klasa V

Temat: Z wizytą u Posejdona

Cele: Uczeń

- rozmawia, opowiada treść mitu
- uzupełnia tabelę
- współpracuje w grupie

- uważnie słucha nagrania i ogląda pokaz multimedialny
- czyta tekst ze zrozumieniem
- uzupełnia schemat w zeszycie ćwiczenie
- redaguje zaproszenie

Metody: oglądowa, praktyczna, słowna

Formy: indywidualna, zbiorowa, grupowa

Środki: podręcznik (s.51), zeszyt ćwiczeń, szary papier z tabelami do uzupełnienia, nagranie szumu wiatru,

prezentacja multimedialna (źródło: Internet), papier ozdobny do zaproszeń.

Przebieg lekcji:

1. Uczniowie uważnie słuchają nagrania - wiatru (ok. 30s.).
2. Rozmowa nt. przeczytanego w domu mitu (praca domowa zadanie z poprzedniego dnia - przeczytać tekst).
3. Praca w grupach - uzupełnianie tabeli.

	Kim jest?	Jak wygląda?	Co robi?
Posejdon			
Amfitryta			

Omówienie wyników pracy w grupach - słowna charakterystyka głównych bohaterów mitu.

4. Pokaz slajdów przedstawiających piękno dna morskiego (ok. 5min.).
5. Nauczyciel odczytuje fragment tekstu mówiący o podwodnym pałacu Posejdona.
"Mieszka on w pałacu błękitnym, który ma dach z muszli, a one w czasie odpływu otwierają się, ukazując wewnątrz cudne perły. Ze ścian wyrastają żywe kwiaty, a przez okna z bursztynu zagląдают ryby. W pałacowym sadzie drzewa szafirowe i czerwone rodzą złote owoce. Algi układają się na powierzchni fal, aby światło, przechodząc przez nie, mieniło się barwami tęczy. Wśród gałęzi koralu zabłąkane gwiazdy morskie rozniecają słabe, migotliwe światełka. Pająki mkną szybko na szczudłowatych nogach, lilie morskie wyrastają z dna jak drobne palmy o wielolistnej koronie. Gąbki szkliste wyglądają jak małe karły o wielkich siwych brodach, a gdy przepłynię orszak świecących głowonogów, w prześlicznej grze barw syją się z góry błękitne, czerwone i białe skrzące się kulki, które opadają jak deszcz gwiazd różnokolorowych. Kiedy morze jest spokojne, widać z głębi słońce niby otwarty kielich wielkiego, purpurowego kwiatu".
6. Uczniowie wyszukują konkretnych zwrotów w tekście i uzupełniają schemat na tablicy, który następnie przenoszą do zeszytu ćwiczeń.
słońce niby?..... kielich
.....?.....?.....?..... kwiatu
powierzchnia?.....
gwiazdy?.....
orszak?.....
barwy?.....
dach?.....
.....?.....,?.....,
.....?....., kulki jak deszcz
.....?..... gwiazd
perły?.....
gałęzie?.....
.....?.....,?.....
światełko
okna?.....
owoce?.....
.....?.....,?..... drzewa

sad?.....
pająki na?..... nogach

-?..... gąbki
lilie?..... jak?.....
palmy
.....?..... kwiaty
.....?..... korona
7. Próba odpowiedzi na pytanie: Jakich środków artystycznych użył autor? Omawianie własnymi słowami: Jaka jest siedziba króla mórz.
 8. Uzupełnianie schematu w zeszytcie ćwiczeń (schemat 5).
 9. Wykonywanie przez uczniów zaproszeń na ozdobnym papierze.
Polecenie: Zaproś koleżankę lub kolegę na ucztę w pałacu Posejdona. Pamiętaj, że zaproszenie powinno zawierać kto i kogo zaprasza, gdzie i kiedy odbędzie się przyjęcie.
 10. Indywidualne głośne czytanie czytanki przez uczniów.
 11. (dodatkowo) Zapisanie tematu w zeszytach. Zilustrowanie fragmentu opisującego pałac Posejdona.

II. Konspekt lekcji religii dla młodzieży gimnazjalnej upośledzonej w stopniu lekkim

Temat: Droga Krzyżowa

Cel ogólny: Rozwijanie i ożywanie wiary u młodzieży poprzez zapoznanie ich z Drogą Krzyżową Chrystusa i odkrywanie Pisma Świętego jako żywego słowa.

Cele operacyjne

Uczeń:

- wie czym jest Droga Krzyżowa
- wie z ilu stacji się składa
- zna kolejność stacji Drogi Krzyżowej
- czyta i rozważa Pismo Święte
- śpiewa "Któryś za nas cierpiął rany"
- rozwiązuje krzyżówkę
- koloruje obrazki
- uzupełnia tekst

Metody: praktyczna, słowna, oglądowa

Formy: indywidualna, zbiorowa, grupowa

Środki dydaktyczne: fragmenty Pisma Świętego, karty pracy, krzyżówki, zeszyty, kredki, klej

Przebieg zajęć:

1. Modlitwa.
2. Rozwiązanie krzyżówki i odczytanie hasła (załącznik 1).
3. Uzupełnienie hasła DROGA KRZYŻOWA skojarzeniami.
4. Rozmowa:
 - a. Czym jest Droga Krzyżowa?
 - b. Przy ilu modlimy się stacjach?
 - c. Czym się zaczyna, a czym kończy?
 - d. Jaka modlitwa jej towarzyszy?
5. Odśpiewanie "Któryś za nas cierpiął rany"
6. Praca z tekstem Pisma Świętego (w 4 grupach)

Jaki tytuł nadałbyś temu fragmentowi?	Osoby	Co robią?	Morał dla nas
	1	1	
	2	2	
	3	3	

którym rozmieszczone są pachołki. Na końcu drogi, w każdym rzędzie, siedzą na krzesłach 2 osoby dorosłe (np. babcia i dziadek) zwrócone twarzą do publiczności. Pierwsze dziecko rzędu biegnie z koszykiem do babci i dziadka, w którym znajduje się igła ze szpulką nici i kawałek materiału. Dziecko nawleka igłę i podaje babci. Zadaniem babci jest przyszyć guzika w czasie trwania całej konkurencji. W tym czasie dziadek wkłada pierwszemu dziecku jabłko do koszyka. Uczeń biegnie do swojej drużyny z 1 jabłkiem. Po dobiegnięciu przekazuje koszyk z jabłkiem koledze, ten biegnie po kolejne jabłko, które otrzymuje od dziadka. Ostatni z biegnących ma w koszyku 5 jabłek i odbiera od babci robótkę. Wygrywa drużyna, która pierwsza dobiegnie do mety i której guzik jest przytwierdzony do skrawka materiału.

Zabawa III Zjadanie pierników na czas (5 dzieci i 2 seniorów)

Rekwizyty: 5 pierników zawiązanych na sznurkach, drewniany drążek

Przebieg zabawy: 2 osoby dorosłe trzymają drewniany drążek, na którym powieszono są pierniki na nitkach, dzieci bez używania rąk zjadają pierniki na czas.

Zabawa IV Układanie na czas puzzli z motywami bajek (3 drużyny; dziecko i dorosły)

Rekwizyty: 3 pudełka puzzli z motywami bajkowymi (ilość elementów dowolna)

Wygrywa drużyna, która najszybciej ułoży obrazek.

Zabawa V Przechodzenie przez szarfę na czas (5 osób dorosłych)

Rekwizyty: 5 szarf

Przebieg zabawy: 5 seniorów otrzymuje po jednej szarfie i stara się jak najszybciej przez nią przejść.

Zabawa VI Ubijanie piany na czas na placek dla babci Czerwonego Kapturka (5 drużyn 2 osobowych - babcia i wnuczek)

Rekwizyty: 5 misek, 10 jaj, 5 trzepaczek, po filiżance soli, cukru i mąki

Wygrywa drużyna, której ubita piana nie wyleje się z naczynia.

Ogłoszenie wyników

Nagrodzenie zwycięzców.

Zakończenie

Słodki poczęstunek, dzielenie się wrażeniami.■

Roman Grzyb

Nauczyciel geografii i wychowania fizycznego w Zespole Szkół Publicznych w Kijewie Królewskim

Nordic walking

W dziejach naszej historii pojęcia: skandynawski, nordycki różnie się nam kojarzą: dla jednych to potop szwedzki, dla innych to wielki barczysty wiking, a dla jeszcze innej grupy to firma komórkowa. W naszej szkole w Kijewie Królewskim nordycki kojarzyć będzie się z kijkami. Kiedy grupa "zapaleńców" z klasy IA gimnazjum zaczęła na przerwie ustawiać i regulować kijki, wzbudziło to ogromne zainteresowanie młodzieży, ale również śmiech " Będziecie chodzić jak stare babcie" - najlepsi znawcy tej formy wykrzykiwali do pierwszych adeptów nordic walking. Główna myśl tej formy treningu "Nie możesz już biegać, rzucać oszczepem, jeździć na rowerze ani podnosić ciężarów, to chodź z nami" a w naszych warunkach trzeba dodać - nie możesz ćwiczyć na sali gimnastycznej, bo jest przepełniona. Czekając na Orlika, ale również idąc z duchem czasu i mody postanowiliśmy chodzić. Twórcy skandynawskiego chodzenia zaprojektowali połączenie techniki biegu na nartach i szybkiego marszu.

Bardzo prostej techniki chodzenia młodzież nauczyła się szybko. Pod Kosowizną, która była naszym pierwszym celem, wszyscy szli prawie prawidłowo, śmiejąc się z siebie, rozmawiając o wynikach zawodów sportowych. Pierwszy atak zimowej aury spowodował, że ręce odrobinę zmarzły, ale już w drodze powrotnej było bardzo ciepło i wesoło. Grupa chodzących, idąc chodnikiem wzbudzała ogromne zainteresowanie przejeżdżających drogą. Kijki do nordic walking, czyli skandynawskiego chodzenia, zostały zakupione ze środków Gminnej Komisji Rozwiązywania

Problemów Alkoholowych oraz funduszy szkoły. Zakupiono 25 par pełnych zestawów treningowych. Młodzież nadal będzie grać w siatkówkę, piłkę nożną, uprawiać lekkoatletykę i ćwiczyć gimnastykę, ale również może śmiało powiedzieć, że na wychowaniu fizycznym będzie ćwiczyć inne formy ruchowe. Na wiosnę planujemy założyć klub rekreacyjno - sportowy. Bez względu na wiek, płeć czy zawód wszyscy mogą trenować.

Nordic walking to dobra alternatywa dla siedzącej godzinami młodzieży przy komputerze, polna spokojna trasa to wyciszenie dla nadmiernie obciążonego układu nerwowego, a jeżeli dodatkowo stracimy kilka kilogramów - to pełnia sukcesu!



Nasz pierwszy cel osiągnięty ■

Szkolenie wyjazdowe - Jantar 11 - 13 września 2009

Kolejny, szósty już raz konsultanci i doradcy metodyczni KPCEN wyruszyli z Torunia - tym razem - do Jantaru. Tradycją jest, że we wrześniu organizujemy szkolenie wyjazdowe, aby w pięknym miejscu móc w spokoju omówić problemy, strategię działań na nowy rok szkolny, a także lepiej się poznać, gdyż mamy nowych doradców.

Na piątkowym zebraniu - ważnym i poważnym - dyrekcja mówiła o planach pracy na rok 2009/2010, o planowaniu pracy. Zostaliśmy również zapoznani z założeniami systemu wspierania kadry oświatowej oraz ucznia zdolnego i Projektami Europejskimi: Astro - Baza i Klucz do uczenia (9.4). Po zebraniu koledzy zajęli się grillowaniem. Mogliśmy zaspokoić głód pysznymi kiełbaskami, jedząc je w ogrodzie przy pensjonacie Laguna, w którym zamieszkaliśmy.

Tematem tegorocznego szkolenia był warsztat metodyczny nauczyciela. Konsultanci: Anna Piątek (spojrzała na temat oczami Czesława Kupisiewicza) i Danuta Potręć (ukazała 8 strategii uczenia się wg Małgorzaty Taraszkiewicz) starały się zrekapitulować wiedzę na wspomniany temat, uporządkować ją, porównać dawniejsze koncepcje z nowszymi. Po części teoretycznej nastąpiła praktyczna. Warsztaty poprowadzone przez Marię Aleksandrę Gancarz i Annę Piątek wskazały doradcom kierunki działań z nauczycielami, a dla konsultantów stanowiły diagnozę potrzeb doradców. Dowiedzieliśmy się, w czym możemy ich wspomóc.

Pogoda dopisała. W piękne, słoneczne, sobotnie popołudnie wybraliśmy się nad morze. Szeroka, piaszczysta plaża, szum fal i widok mew pozwolił nam wszystkim zrelaksować się. Niektórzy zbierali muszki, inni małe bursztyny, pozostali spacerowali.

Po odpoczynku mieliśmy siły, aby wziąć udział w warsztacie Wpływ uczuć i emocji na nasze reakcje i działania, przeprowadzonych przez Wiesławę Kuban i Grażynę Szczepańską.

Niedziela poświęcona była spotkaniom konsultantów i doradców w poszczególnych pracowniach, aby wspólnie zaplanować pracę na rok

2010. W ogrodzie, w pokoju, w lesie rozdyktowani uczestnicy wyjazdu robili notatki, kreślili plany.

Smutno było odjeżdżać. W autokarze zastanawialiśmy się, gdzie pojedziemy za rok. Pocieszeniem były zakupione wędzone ryby, które wieźliśmy do domów dla rodziny - w prezencie za trudy rozłąki.



Opracowanie **Danuta Potręć** ■

Konferencja naukowa „Edukacja XXI wieku”

15 września 2009 roku w auli na wydziale Nauk Ekonomicznych i Zarządzania UMK w Toruniu miała miejsce konferencja naukowa "Edukacja XXI wieku". Organizatorami konferencji byli: KPCEN w Toruniu, Instytut Nowoczesnej Edukacji oraz Transfer Learning Solutions. Gościem i głównym prelegentem był Colin Rose - angielski psycholog i ekspert w zakresie nowoczesnych metod uczenia się, znany z publikacji "Atlas efektywnego uczenia (się)", której był współautorem oraz programów szybkiego uczenia się, np. "Zabawy fundamentalne" oraz "Młody mistrz".



Colin Rose poruszył w swoim wykładzie kwestie skutecznego i szybkiego uczenia się. Mówił o preferencjach sensorycznych, inteligencji wielorakiej, sposobie notowania, jakim jest mapowanie oraz różnych strategiach, które pozwolą zapamiętać, a potem odtworzyć poznany w szkole materiał. Zwrócił uwagę, że najważniejszym priorytetem w dzisiejszych czasach, nieustannie zmieniającej się rzeczywistości i w obliczu coraz to nowych wymagań, jest nauczenie uczniów uczenia się. Pokazał wszystkim zebrany, jak szybko nauczyć liczenia do dziesięciu w języku japońskim. Po pięciu minutach uczestnicy konferencji: dyrektorzy szkół i placówek, wizytatorzy, pracownicy JST, konsultanci i doradcy metodyczni, liczyli po japońsku! Wykład połączony był z prezentacją multitablety oraz programów interaktywnych.

Ciekawe wystąpienie miała Katarzyna Lotkowska z Instytutu Nowoczesnej Edukacji, która w interesujący sposób zwróciła uwagę, jak ważne jest budowanie siły i odporności psychicznej uczniów.

Konferencję zakończyła Monika Pawlik, która z ramienia Transfer Learning Solutions prezentowała korzystne warunki zakupu tablic multimedialnych dla szkół. Ewa Prokopek zorganizowała - dla zainteresowanych - pokaz nt. nauczania języków obcych z wykorzystaniem technik przyspieszonego uczenia się i technologii interaktywnych.

Opracowanie **Danuta Potręć** ■

Konferencja „O umiejętnościach językowych w edukacji wczesnoszkolnej”

20 października 2009 r. odbyła się konferencja "O umiejętnościach językowych w edukacji wczesnoszkolnej". Uczestniczyło w niej ponad 130 nauczycieli, doradców, konsultantów oraz wizytatorów z różnych miast, miasteczek i wsi naszego województwa. Otwarcia konferencji dokonała p. dyrektor Grażyna Szczepańska.

Uczestnicy konferencji z zainteresowaniem i uwagą wysłuchali wykładu - prof. Doroty Klus-Stańskiej z Uniwersytetu Gdańskiego na temat "*Nie mów, co myślisz, ale powiedz to ładnie*": wczesna edukacja jako trening niemocy językowej. Natępnie prof. Małgorzata Żytka z Uniwersytetu Warszawskiego, członek zespołu badawczego projektu: Badanie umiejętności podstawowej (koordynator części badań dotyczącej umiejętności językowych) zaprezentowała Wyniki badań umiejętności językowych trzecioklasistów a po przerwie kawowej omówiła Konteksty osiągnięć szkolnych trzecioklasistów. Na zakończenie konferencji wykład na temat Jak pomóc uczniom z trudnościami w nabywaniu umiejętności językowych wygłosiła - dr Jadwiga Jastrząb z UMK w Toruniu.

Konferencja odbywała się w wyjątkowo ciekawym miejscu, jakim jest Centrum Sztuki Współczesnej Znaki

Czasu w Toruniu. Uczestnicy konferencji zapoznali się z interesującą ofertą edukacyjną CSW Znaki Czasu, a także skorzystali z możliwości bezpłatnego zwiedzania obiektu z przewodnikiem.

Konferencja była współfinansowana przez Urząd Marszałkowski w Toruniu. Koordynatorem konferencji była Marzenna Wierzbicka



Opracowanie **Marzenna Wierzbicka** ■

Drogie Koleżanki, Szanowni Koledzy!

Zwracam się do Was z prośbą o pomoc. Chcę napisać książkę o okupacji i trudnych czasach powojennych, ale książkę inną od tych traktujących o walce, konspiracji i bohaterstwie mężczyzn. Pragnę napisać książkę o kobietach, bohaterkach dnia codziennego.

Czas wojny i okupacji 1939 – 1945 oraz powojenne dziesięciolecie to czas szczególny w życiu rodzin, w życiu kobiet. To czas walki o przetrwanie i czas miłości. Pragnę, póki jeszcze jest pamięć, zebrać anegdoty, opowieści, wspomnienia o kuchni i stole w okupowanej Polsce i Polsce do 1955 roku. Pragnę utrwalić bohaterstwo, poświęcenie i pomysłowość polskich kobiet, kapłanek rodziny.

Bez Waszej pomocy jest to niemożliwe. Dlatego o tę pomoc proszę.

Interesują mnie wspomnienia Waszych Babć i Mam. Jak dawały sobie radę w tych trudnych czasach? Informacje o sposobach zdobywania żywności, przepisy (np. oryginalne zapiski kserowane), może zdjęcia rodzinne (do zwrotu).

Zbliża się czas adwentu, świąt i karnawału. Częściej będziemy się spotykać z bliskimi, przyjaciółmi, znajomymi – nie zapominajcie wtedy o mojej prośbie. Nawet króciutka informacja będzie dla mnie bezcenna.

Dla wychowawców, historyków, polonistów i innych nauczycieli realizujących na przykład obowiązkową dziesiętnastą godzinę, miałabym propozycję do rozważenia i ewentualnej realizacji. Można by opracować i zrealizować w szkole projekt polegający na zbieraniu informacji przez młodzież, pisaniu (na podstawie zebranych informacji i załączonych!) opowiadań o swojej rodzinie? Może konkurs literacki przy okazji? Może powstałyby z tego spektakle teatralne? Możliwości jest wiele.

Projekt klasowy czy ogólnoszkolny mógłby być realizowany do końca bieżącego roku szkolnego oraz w roku następnym. Czasu jest sporo i nikt nie musi się spieszyć. Mam nawet tytuł dla projektu: HISTORIA OD KUCHNI.

Oprócz celu zasadniczego (zbierania przeze mnie informacji), możemy w wyniku realizacji projektu pomagać dzieciom i młodzieży wykształcać i wzmacniać szereg umiejętności kluczowych:

- poszukiwanie, zbieranie, segregowanie i opracowywanie informacji
- wykorzystywanie informacji w praktyce
- przetwarzanie informacji
- doskonalenie różnych form literackich (np. wywiad, opowiadanie, pamiętnik, list, sprawozdanie itp.)

- doskonalenie umiejętności komunikacyjnych (zadawanie pytań, aktywne słuchanie)
- uczniowie nawiązują kontakty nie tylko z osobami starszymi z rodziny, ale także z obcymi, na przykład starszą panią sąsiadką
- wzrasta poczucie wartości osobistej i odpowiedzialności za swoją pracę
- młodzież „na własnej skórze” poznaje, przeżywa historię swej rodziny, dostrzega, że historia rodzin składa się na historię całych społeczeństw, że nie ma w historii rzeczy nieważnych

PYTANIA POMOCNICZE

1. Gdzie mieszkała rodzina, o której zebrałaś informacje?
2. Jakie były warunki mieszkaniowe tej rodziny?
3. Liczebność rodziny i jej skład.
4. Informacje o zatrudnieniu i źródłach pozyskiwania funduszy na życie.
5. Kuchnia codzienna.
6. Kuchnia świąteczna, (bo przecież były święta i uroczystości rodzinne).
7. Rodzinne zwyczaje przy stole.
8. Wiosna i zima – czas najtrudniejszy.
9. Lato i jesień – czas łatwiejszy?
10. Wykorzystywanie roślin z pól, łąk i lasów.
11. Choroba w domu.
12. Przyjemności, czyli desery i słodczyce.
13. Przepisy, przepisy, przepisy.
14. Próby odnotowania stanów emocjonalnych wspominających.

Oczywiście nie trzeba odpowiadać na wszystkie „punkty”. Będę wdzięczna za każdą, nawet najskromniejszą informację. Każdą otoczę swoją serdeczną opieką i każdą wykorzystam.

Jeśli chcesz jednak utrwalić swoją Rodzinę, przedstaw ją, dołącz zdjęcia (opisane i zeskanowane) oraz oryginalne zapiski (kserowane) z krótką notatką, że wyrażasz zgodę na wykorzystanie informacji i zdjęć. Jeśli nie otrzymam pisemnej zgody, to oczywiście wykorzystam Waszą pracę, ale jako informację anonimową.

KONTAKT ZE MNĄ:

e-mail: elsup@wp.pl
telefon komórkowy: 501 024 905
telefon stacjonarny: 56 471 40 81
adres korespondencyjny:
Elżbieta Supczyńska
87-100 Toruń
ul. Wyszyńskiego 11 A m. 63 ■



Serdeczne życzenia, czyli nikt nie lubi nauczycieli

Mam nieodparte wrażenie, że nikt nie lubi nauczycieli. U uczniów i rodziców uczucie to jest naturalnym. Wynika owa naturalność z odwiecznej gry szkolnej, "kto kogo". Każdy nauczyciel jest tego świadomy. Nawet ci, którzy są przekonani, że są lubiani, to wiedzą, że sympatia uczniowska na pstrym koniu jeździ.

Czy lubią nauczycieli politycy i urzędnicy? Moim zdaniem - nie!

U dziennikarzy jest owo niechęć siłą rzeczy widoczne najbardziej. I tej niechęci nauczyciel nie jest świadomy. Bo przecież dziennikarstwo to informacja, informacja to fakty, fakty muszą być weryfikowane...itd., itp. Tego uczą o dziennikarstwie nauczyciele swoich uczniów już w szkole podstawowej, tego uczą na studiach dziennikarskich.

Koniec semestru, ferie, początek roku szkolnego, koniec tegoż, egzaminy, matury, Dzień Edukacji Narodowej... Przez cały rok dziennikarze piszą w prasie codziennej (w tej najlepiej o pseudoskandalach), periodykach, pokazują i mówią w TV i radiu o szkole i nauczycielach. Widać słycać i czuć. Wiem, wiem. Są pełni troski o uczniów i rodziców. Dają dobre rady jak ich ochronić przed...

Powtarzam: według mnie nikt nie lubi nauczycieli.

Ja zresztą też siebie nie lubię. Jestem złośliwa, niesprawiedliwa, czepiam się, jestem niekompetentna, nie słucham i nie rozmawiam z młodzieżą, nie przejmuję się swoimi podopiecznymi, ba nie lubię ich, nie doksztalcam się, jestem nieoczytana, nie znam się na kompie, stawiam lufy za plagiaty i kradzieże cudzej własności intelektualnej, a na dokładkę nie chcę pracować za darmo. To ostatnie to już skandal. Biję się w piersi i zwieszam głowę w pokorze.

Mam czas to sobie myśleć (no, może to nadużycie, jeśli chodzi o nauczyciela), więc raczej próbuję myśleć. I wymyśliłam taką oto teoryjkę na swój własny użytek.

Ci, co pokazują, mówią i piszą o szkole i nauczycielach głównie negatywnie, musieli przeżyć

niezłą traumę w szkole i w domu. Zawirowania egzystencjalne, wstręt do biologii, matematyki, polskiego czy historii, wstręt do obowiązku jakiegokolwiek, zawiedziona miłość, pryszczaty dryblas, co to zawsze zaczepiał, szturał, wyśmiewał. Możliwości jest multum. Chce się żyć, a tu trzeba jakieś durne słupki, niewiadome, sprawdziany, lektury, daty. Czyja to jest wina? A jeszcze starzy suszą głowę o jakiejś tam odpowiedzialności, studiach, życiu na własny rachunek. Zmora. Więc po latach można się odegrać. Chodziłam/łem do szkoły to wiem, jacy oni są. Można mówić, pisać o tych beznadziejnych, interesownych (te prezenty, których oczekują, a może nawet wymuszają), niedouczonych belfrach w takim świetle, jakie zostało utrwalone w zmiennej pamięci.

Ot przykład. Rodzic pisze do jakiejś redakcji, że gnębią jego dziecko, że się uwzięli, nie chcą zrobić tego czy tamtego. Co robi dziennikarz? Opisuje rzetelnie (o tak) relację rodzica. A że nie porozmawia i nie sprawdzi u źródła? Nie zweryfikuje zanim opisze? Przepraszam, napisałam nieprawdę. On zweryfikuje, ale za dwa, trzy tygodnie. sensacja jednak już wykwitła. Bo o to chodzi. O dobry tytuł, o sensację.

Każdy się, co prawda spóźniał, nie odrabiał zadań domowych, nie czytał lektur tylko bryki, robił wygłupy na poziomie małpek, uśmiercał babcie, dziadków i ciecie po kilka razy. Ależ to normalne. ON powinien to zrozumieć. ON - nauczyciel powinien zrozumieć, wybaczyć, pogłaskać i postawić piątkę albo przynajmniej nie stawiać dwój. Skoro nie rozumiał (a nie rozumiał), to mu dzisiaj przyłożę. Nie jakimś konkretnemu z przeszłości. Tak ogólnie. Mam wizję i misję. Przykładam obecnym w imię słusznie przyjętej sprawiedliwości dziejowej. Dbam, (bo piszę, mówię i pokazuję) o rozwój społeczeństwa obywatelskiego. A że jednostronnie i wybiórczo?

Przytoczę końcówkę pewnej rozmowy z panią/panem dziennikarzem sprzed kilku lat.

- Ależ pani niedzisiejsza. Niech mi pani opowie coś o kulisach. To ma być ciekawe dla czytelnika, informacja musi się sprzedać. No wie pani, szef i te sprawy. Pani rozważania o systemie i takich tam nikogo nie zainteresują.
- A co to są takie tam i te sprawy? Bo system, informacja i rozważania "szczajam", czyli rozumiem.
- Pani to chyba jest jakaś agresywna. Trudno się z

panią rozmawia. Przecież wie pani, co mam na myśli.

- Niezupełnie, a konkretnie to nie wiem, dopóki pani/pan tej myśli nie zwerbalizuje.
- Bardzo trudno się z panią rozmawia. Chyba nie puszczę tego wywiadu.
- Właśnie o to chciałam panią/pana prosić.

PS. Powyższy tekst nie dotyczy żadnych konkretnych periodyków czy stacji TV ani też określonych osób. Jest wytworem mojej nauczycielskiej wyobraźni.■

Elsup

Ryba psuje się od głowy

Jestem czasami zapraszana do udziału w pracach jury w konkursach recytatorskich i teatralnych. Powiem szczerze - nie jestem ulubionym jurorem. Może dlatego, że kategorycznie stosuję się do zasad. Jeśli konkurs recytatorski, to nie monodram, a więc zero ruchu i rekwizytów. Jeśli monodram to monodram, a jeśli konkurs teatralny, to nie kabaret.

Wiosną 2009 roku zaproszono mnie na konkurs teatralny do jednej ze szkół podstawowych w Toruniu. Zameldowałam się w gabinecie pani Dyrektor 40 minut przed czasem rozpoczęcia konkursu. Tak trzeba, bo mogą być różne sprawy do ustalenia. Pani Dyrektor przyjęła mnie bardzo gościnnie. Czekałyśmy przy herbatce na pozostałych członków jury.

Puk, puk. Uchylają się drzwi gabinetu.

- Pani Dyrektor, bardzo przepraszam, mamy problem. Czy mogę prosić o chwilę rozmowy?

Pani Dyrektor wyszła, a ja pomyślałam sobie, że dzień, jak co dzień w pracy szkoły, pewnie stało się coś "tu i teraz", mimo, że była to sobota. Poczekam. Za chwilę sześć szkolnych zespołów teatralnych rozpocznie rywalizację. Przez kilka minut samotności myślałam o tym, jak by przekonać nauczycieli, żeby nie robili konkursów tylko przeglądy, popisy, żeby nie było wyścigu tylko miłe, radosne spotkanie z teatrem.

Po kilku minutach pani Dyrektor wróciła.

- No to mamy kłops.
- Aha. A co to znaczy dokładnie?
- Do konkursu zgłosiło się pięć zespołów plus szósty z mojej szkoły. I ich nie ma.
- Aha, nie ma. Żadnego?
- No nie, jest mój i ten, który zgłosił się po terminie, ale go przyjęliśmy.
- Aha. Miało być sześć, są dwa. Mieliście system zgłoszeniowy?
- Oczywiście. Za potwierdzeniem.
- Aha. To, co jest grane?
- Nie wiem, dziewczyny wydzwanają do odpowiedzialnych (sic!) opiekunek. Dwie w ogóle nie odbierają telefonów. W szkole nic nie wiedzą. Trzecia nauczycielka powiedziała, że rozchorowała się jej główna aktorka i nie przyjadą. Nie wpadła na to, aby powiadomić organizatorów. Czwarta również na to

nie wpadła, ale powiedziała, że jest na jakimś szkoleniu w Warszawie. Żeby przysłać z zespołem kogoś w zastępstwie - za trudne.

- Aha, aha...

Moja szczęka sięgnęła podłogi. "No to total lipa" - powiedziała by przeciętny uczeń gimnazjum w swoim żargonie.

Ktoś z kimś coś przygotowywał. Żeby zorganizować jakąkolwiek imprezę w szkole, trzeba się nieźle napracować. Ktoś inny to po prostu zbagatelizował.

Są takie słowa: lojalność, szacunek, odpowiedzialność. Niestety nazbyt często są to tylko słowa. Puste, nic nieznaczące. Dla wielu nauczycieli... tych oczekujących szacunku i odpowiedzialności od uczniów...?

Zastanawiam się, czy te panie, które nie odbierały telefonów, które nie raczyły zorganizować zastępstwa, które po prostu są nieodpowiedzialne wobec koleżanek i wychowanków, znajdują jeszcze kiedykolwiek chętnych do współpracy uczniów. No, może nowych, których omamią występami lub innymi obietnicami bez pokrycia, bo ci, którzy się zawiedli na swoich nauczycielach, są raczej dla nich straceni. Dostali lekcję życia - praca nie ma żadnego sensu. Nauczą się, że nie warto się angażować, bo nic z tego nie wyjdzie, nie warto wierzyć dorosłym, bo i tak cię wykiwają, zawsze ich sprawy będą ważniejsze od uczniowskich. Ciekawi mnie, czy te panie o tym pomyślały.

PS. Dwa zespoły biorące udział w konkursie zostały ocenione równorzędnie, mimo iż były pomiędzy nimi istotne różnice.

Po tym wydarzeniu rozmawiałam z wieloma przyjaciółmi o zachowaniach nauczycieli podczas konkursów. Okazało się, że lekceważenie koleżanek i kolegów oraz uczniów to nagminny problem. Ryba naprawdę psuje się od głowy.

Na koniec mała rada. Jeśli przygotowujemy spektakl, występy uczniów na zewnątrz szkoły, to koniecznie dublujemy główne role, a najlepiej całą obsadę.■

Elsup



Energetyczne dylematy

Jednym z głównych zadań stojących przed polską elektryką jest zmiana struktury wytwarzania energii elektrycznej.

W Polsce 94% energii elektrycznej wytwarza się, spalając węgiel kamienny i brunatny.

Cały świat opiera systemy energetyczne na 3 - 4 podstawowych filarach, np:

- gaz - węgiel - energetyka jądrowa
- woda - gaz - energetyka jądrowa
- gaz - węgiel - woda
- gaz - węgiel - energetyka jądrowa

Do wyjątków należy Francja otrzymująca 74% energii elektrycznej z energetyki jądrowej.

Zadania

Europejska dyrektywa IPPC zobowiązuje Polskę do podjęcia zdecydowanych działań w zakresie modernizacji i unowocześnienia energetyki. Dla Polski problemem jest pozbycie się znacznej wielkości emisji CO₂ i pokrycie kosztów tej gigantycznej operacji.

Aktualna "Polityka energetyczna Polski do 2025r." przyjmuje wariant gazowy jako alternatywę złagodzenia problemu. Kraje naszej strefy klimatycznej ponad połowę energii cieplnej uzyskują z gazu. Tymczasem Polska niespełna 7%.

Nieuzyskanie radykalnej obniżki szkodliwych emisji i konieczność likwidacji niezmodernizowanych zużytych technicznie elektrowni, może oznaczać stratę ok. 15 000 MW.

Działania

PGNIG zapewnia, że do 2015 roku zwiększy dostawy gazu o ok. 2 mld m³, ale oznacza to tylko 1,6 -2,0 tys. nowych "gazowych MW.

Spółka "Gaz System" opracowała plan rozwoju sieci przesyłowej gazu głównie dla północy kraju, gdzie sieć jest najsłabsza. Tam bloki gazowe można dołączyć jako wyrównawcze dla elektrowni wiatrowych. Większe bloki gazowe mogą natomiast powstać głównie na południu Polski w powiązaniu z niezbędnymi modernizacjami elektrociepłowni węglowych.

Ogólna zasada jest taka, że między blokiem napędzanym parą z wodnych kotłów węglowych a turbozespołem na gaz działa część wspólna, wytwarzająca ciepło. Latem pracuje tylko blok gazowy dostarczający energię i ciepło odpadowe z kotła odzysknicowego zasilanego gorącymi spalinami. Przy większym obciążeniu zimowym włącza się zespół węglowy.

Może poprawić to znacznie sprawność elektrowni parowo- gazowych do 55% (węglowe - 40%)

Koszty środowiskowe:

Spalanie gazu w porównaniu do węgla eliminuje praktycznie emisję SO₂ oraz ogranicza do ilości śladowych pyły i CO

	CO ₂ (kg/MWh)	SO ₂	NO _x	pył
W K	1 068,952	5,6	1,916	0,168
Gaz	308,728	0,015	0,28	0,001

Dane EC Gorzów

Do ceny energii należy dodać koszty środowiskowe:
2,6 eurocenta / kWh z węgla kamiennego
2,8 eurocenta / kWh z węgla brunatnego
1,1 eurocenta / kWh z gazu
0,101 eurocenta / kWh z elektrowni atomowej
Te "nierzeczy" ekologiczne będą szybko rosły.

Uwzględniając ten element, można powiedzieć, że tylko z odnawialnych źródeł energii, energia jądrowa jest czystsza od uzyskanej z gazu.

Realizacja

"Gazyfikacja" energetyki w miarę jej modernizacji jest konieczna. Program "gazyfikacji" energetyki odłożono - zapewne z powodu obawy przed posądzeniem o forsowanie rozwiązań wymagających

zwiększenia importu coraz droższego gazu, a tym samym silniejszego uzależnienia energetyki od źródła dostaw.

Odrębnym problemem jest finansowanie tak dużych przedsięwzięć inwestycyjnych.

Zdaniem energetyków:

- mimo zapewnień rządu brak zdecydowanych działań w zakresie dywersyfikacji dostaw gazu stwarzania szerszych możliwości pozyskiwania biogazów (z oczyszczalni ścieków, wysypisk, hodowli, gazyfikacji roślin energetycznych) oraz technologii

gazyfikacji węgla kamiennego, nie wymusza rozwoju energetyki opartej na turbinach gazowych.

- wiatraki i energia jądrowa nigdy nie będą panaceum dla Polski
- rozwijanie wszystkich filarów składających się na system energetyczny może nam zapewnić bezpieczeństwo i samowystarczalność energetyczną ■

Opracował **Stefan Oborski**

na podstawie artykułu "Dodać gazu"- Zygmunt Jazukiewicz
Przebieg Techniczny 17-18/2009

Henryk Dembek

Przewodniczący komisji konkursowej

Jerzy Ślot

Członek Zarządu RT FSNT NOT

Nagrodzone prace w konkursie „Osiągnięcia w Technice i Ochronie Środowiska” za 2008r.

I. Zaprojektowanie, wykonanie i uruchomienie mimośrodowej piły wzdłużnej i siedmiu pił poprzecznych

Prezentowane rozwiązanie wykorzystano do kompleksowej modernizacji piły wzdłużnej zainstalowanej w firmie produkującej wełnę mineralną. Celem tej modernizacji była wymiana napędów i silników prądu przemiennego, silników serwo i wykonanie nowego sterowania linii na bazie sterownika Simatic. Wymagania stawiane modernizacji:

- poprawa niezawodności urządzenia stanowiącego główną oś technologiczną linii do produkcji wełny mineralnej stosowanej powszechnie w budownictwie
- trzykrotne zwiększenie prędkości liniowej urządzenia do wartości 20 m/min, aby zrównać się z wydajnością uzyskiwaną przez firmy wschodnioazjatyckie
- poprawna, stabilna praca układu sterowania i napędów piły wzdłużnej i pił poprzecznych z zachowaniem dotychczasowych ich funkcji
- utrzymanie stałej zadanej długości cięcia z dokładnością $\pm 1\text{mm}$
- maksymalne wahanie prędkości chwilowej $\pm 1\%$ (podczas zmiany zadawania lub obciążenia)
- stabilna prędkość minimalna piły wzdłużnej do $\pm 0,1\%$ wartości maksymalnej
- stabilna prędkość minimalna pił wzdłużnych do $\pm 0,2\%$ wartości maksymalnej
- rejestracja prędkości wszystkich silników, z ich archiwizacją
- wczytywanie parametrów zadanych z wzorcowej bazy danych wraz z ustawieniem wskazanych prędkości i długości
- przeglądanie archiwalnych zapisów według numeru partii, indeksu i czasu
- pozytywny 72 godzinny test produkcyjny

Modernizacja zakończona pełnym sukcesem, wprowadziła wiele zmian eksploatacyjnych, zwiększa komfort obsługi, poprawia niezawodność działania, a także

jest nowatorskim rozwiązaniem w zakresie wizualizacji pracy piły wzdłużnej i siedmiu pił poprzecznych w powiązaniu ze sterownikiem PLC, systemami informatycznymi – telekomunikacyjnymi oraz dbałością w zakresie właściwego poboru energii elektrycznej.

W zgłoszonym projekcie wprowadzono nowe rozwiązania w zakresie:

- zasilania silników indukcyjnych za pomocą wektorowych przemienników częstotliwości w zamkniętej pętli sprzężenia zwrotnego. Tego typu rozwiązanie jest unikatowe w podobnych urządzeniach do wełny mineralnej
- zasilania silników serwo za pomocą specjalizowanych serwowzmacniaczy

Zgodnie z życzeniem użytkownika opracowanie wykonano, stosując przede wszystkim aparaturę krajową. Opracowanie wykonano zgodnie z przepisami bezpieczeństwa stosowanymi przez użytkownika – IV klasa bezpieczeństwa, a także PBUE i PN.

Termin i miejsce wdrożenia 2008r. PAROC POLSKA Sp. z o.o. w Trzemesznie.



APATOR CONTROL Toruń Sp. z o.o.

Twórcy: Mirosław Górny, Mieczysław Briger, Andrzej Waliszewski, Waldemar Kafaska

II. Aparaty, zbiorniki i rurociągi z tworzyw sztucznych wzmacnionych włóknem szklanym (TWS) w produkcji cynku metodą elektrolityczną

Plasticon Poland S.A. od dawna współpracuje z Zakładami Górniczo - Hutniczymi „BOLESŁAW” S.A. w Bukownie, będącymi największym w Polsce producentem cynku metodą elektrolityczną. Cynk jest metalem mającym ogromne znaczenie wielorakie zastosowania w wielu gałęziach przemysłu i gospodarki.

Produkcja cynku rozpoczyna się od przeróbki odpowiednio przygotowanych rud (koncentratów), które poddawane są poszczególnym procesom technologicznym. W wyniku końcowego procesu elektrolizy, otrzymywany jest cynk elektrolityczny o czystości powyżej 99,99%, będący podstawowym produktem ZGH. Po wielu latach pojedynczych zastosowań i stwierdzeniu pełnej przydatności wyrobów z TWS naszej produkcji do trudnego pod względem korozyjnym procesu produkcji cynku, w roku 2008 nastąpiła ekspansja w zastosowaniu tych wyrobów z ZGH, w miejsce dotychczasowych wyrobów ze stali kwasoodpornych i stalowych z wykładzinami chemioodpornymi.

W poszczególnych etapach produkcji cynku wymagany jest stosowanie aparatów, zbiorników i rurociągów odpornych na działanie wielu czynników korozyjnych w postaci cieczy i gazów z zanieczyszczeniami stałymi, a więc związków chemicznie agresywnych, takich jak: roztwory kwasu siarkowego i siarczanu cynku o różnych stężeniach, dwutlenek i trójtlenek siarki, chlorki, fluorki różnych metali i inne. Zmienne temperatury pracy (od niskich do wysokich) oraz wahania ciśnienia – to dodatkowe parametry procesów wymagające zastosowania materiałów i rozwiązań konstrukcyjnych spełniających te wymagania. Materiałem, który sprawdził się w tych trudnych warunkach, okazał się laminat poliesterowo - szklany (TWS), na bazie chemo - i termoodpornych żywic winyloestrowych. Zaprojektowane i wykonane przez Plasticon Poland S.A. z tego tworzywa aparaty, zbiorniki i rurociągi – doskonale wytrzymują zarówno oddziaływanie wspomnianych poprzednio czynników chemicznych jak i obciążenia mechaniczne w różnych temperaturach i pod zmiennymi ciśnieniami.

Do konkursu zgłoszono: aparaty, zbiorniki i rurociągi oraz system rynien z TWS, które zostały zaprojektowane, wykonane i zamontowane w ZGH „BOLESŁAW” przez Plasticon Poland S.A. w Toruniu w 2008r. Wymienione zostały poniżej w kolejności zgodnej z ich usytuowaniem w przebiegu procesu produkcyjnego na terenie Huty:

- **Część górna skrubera** o średnicy Dn 3000 mm (pracują dwa skrubery) – w węźle chłodząco – płuczającym FKS. Gazy prażalnicze ulegają w nim schłodzeniu wstępnemu oczyszczeniu z pyłów, a następnie kierowane są do węzła susząco – absorpcyjnego. Temperatura gazów na wlocie w dolnej części skrubera (wykonanego z innych materiałów) wynosi ok. 320oC. Na wejściu do części górnej skrubera z TWS, gazy mają temperaturę 80oC, a na wylocie ok. 35°C.
- **Zbiorniki obiegu dolnego** o średnicy Dn 3600 mm i pojemności ok. 24 m3 oraz **obiegu górnego**

o średnicy Dn 2400 mm i pojemności ok. 20m3 (po jednym dla każdego skrubera) – obsługują odpowiednio dolny i górny poziom zraszania gazu w każdym z dwóch skrubarów. W dolnym obiegu zraszania znajduje się kwas siarkowy o stężeniu ok. 10% w temperaturze max 80oC, natomiast w obiegu górnym o stężeniu 2-3% w temperaturze ok. 65°C.

- **Stożkowe odstożniki kwasu** o średnicy Dn 6700 mm i pojemności ok. 55m3, (w ilości 4 szt., po dwa dla każdego skrubera) służą do oczyszczania metodą sedymentacji, kwasu siarkowego spływającego do nich cyklicznie wraz z zanieczyszczeniami stałymi w postaci szlamu, z dolnej części skrubarów. Kwas siarkowy ma stężenie 2 – 10 % i temperaturę ok. 80°C.
- **Mieszalnik kwasu siarkowego** o średnicy Dn 4000 mm do sporządzania roztworu kwasu siarkowego o różnych stężeniach, wykonany jest z TWS z wewnętrzną warstwą z polietylenu.
- **Zbiorniki buforowe** podgrzanego elektrolitu zwrotnego w ilości 2 szt. oraz system rynien do transportu elektrolitu.
- **System rurociągów i rynien** – do przesyłania elektrolitu tj. siarczanu cynku z kwasem siarkowym.
- **Zbiorniki pompowe elektrolitu** – dwa o średnicach Dn 12000 mm i pojemnościach po 350 m³ każdy, z rynnami doprowadzającymi elektrolit – wykonane w 2008r. oraz jeden o średnicy Dn 14 500 mm i pojemności 520 m³ wykonany kilka lat temu, tworzą system magazynowania i przepompowywania elektrolitu dla całej Huty. W zbiornikach tych znajduje się elektrolit, będący siarczanem cynku z kwasem siarkowym o stężeniu 135 g/l. Elektrolit spływa do zbiorników rynnami wykonanymi również z TWS z hali wanień elektrolitycznych i następnie pompowany jest do chłodni wentylatorowej w celu schłodzenia.

Termin i miejsce wdrożenia – 2008r. Zakłady Górniczo - Hutnicze „BOLESŁAW” w Bukownie.



PLASTICON POLAND S.A. TORUŃ

Twórcy:

Grzegorz Kicerman,
Zygmunt Kołek,
Przemysław Małachowski,
Radosław Norkowski,
Jan Tomaszewski ■

Innowacje - sygnały o technice

Niezniszczalny izolator

Spółka Enecco odsprzedała prawa licencyjne do produkcji izolatorów z polimerobetonów spółce Radpol Elektroporcelana Ciechów

Izolatory tego typu są jednym z osiągnięć innowacyjnych Instytutu Elektrotechniki (Oddziału Technologii i Materiałoznawstwa Elektrotechnicznego we Wrocławiu).

Wyroby z ceramiki polimerowej zostały wynalezione w latach 60-tych w USA. Jednak do tej pory jedyną firmą produkującą takie izolatory jest ABB.

Izolatory z Instytutu Elektrotechniki charakteryzują się takimi parametrami elektrycznymi jak wyroby porcelanowe, lecz nie wymagają szkliwienia i są niebywale odporne na uderzenia oraz szoki temperaturowe i zmiany naprężeń.

Złoty Medal z wyróżnieniem na wystawie WIS Warszawa 2009

Przegląd Techniczny
19/2009

Grzałka bez spirali

Polska jest jednym z europejskich liderów w dziedzinie elektrycznych grzejników przepływowych. Najpopularniejszym elementem grzejnym w takich grzałkach jest drut oporowy. Instytut Elektrotechniki (Oddziału Technologii i Materiałoznawstwa Elektrotechnicznego we Wrocławiu) oraz Instytut szkła i Ceramiki opracowały grzałki bez drutu i metalu. Istotą wynalazku jest odpowiedni dobór składu surowcowego i technologii wytwarzania elementów grzejnych z węgliku krzemu i modyfikowanego tytanianu baru.

Są to dobre półprzewodniki przetwarzające energię elektryczną na ciepło ze znacznie mniejszymi stratami. Element grzejny może być wykonany w formie plastra miodu, przez który przepływa ogrzewane medium. Dzięki temu powierzchnia grzewcza jest ogromna.

Dodatkowo pokrycie grzejnika materiałem katalitycznym pozwala wykorzystać grzejnik jako aktywny katalizator do redukcji zanieczyszczeń gazowych.

Przegląd Techniczny
19/2009
Wybrał
Stefan Oborski

Benzyna z komina

Od niedawna wszystkim ekscytuje wiadomość o możliwej syntezie paliw z dwutlenku węgla.

Naukowcy na czele z prof. Dobiesławem Nazimkiem z Zakładu Chemii Środowiskowej UMCS w Lublinie skonstruowali układ, w którym do reakcji dostarczana jest woda z rozpuszczonym dwutlenkiem węgla. Proces wykorzystuje zjawisko sztucznej fotosyntezy, dla której odkrywcy ustalili nowe warunki jej przebiegu oraz zrobili nowy katalizator.

Proces zachodzi w fotoreaktorze dzięki zaktywizowanemu katalizatorowi i jest limitowany szybkością desorpcji tlenu z układu. Jeżeli tlen nie wydzieli się z fazy ciekłej odpowiednio szybko, to niezależnie od dostarczanej energii proces nie będzie efektywny. Tlen zaczyna ponownie wchodzić w reakcję, czyli utleniać substancję organiczną.

Produktem jest mieszanina metanolu i wody oraz wolny tlen. Metanol należy odseparować i przekazać do innych procesów, np.

- produkcji estrów metylowych
- do syntezy wyższych węglowodorów i oleju napędowego - proces MTG

Metoda MTG nie upowszechniła się w świecie dlatego, że oparta była na metanolu uzyskiwanym w bardzo energochłonnym procesie z gazu ziemnego.

W naszym przypadku:

- koszt CO₂ jest zerowy,
- do procesu potrzebny jest zwyczajny gaz rozpuszczony w wodzie, którego uzyskanie z mieszanin gazowych jest bardzo dobrze opanowane i tanie, co sprawia, że całość procesu zaczyna być bardzo atrakcyjna. Na dodatek proces MTG jest silnie egzotermiczny - wydziela się bardzo dużo energii, co stanowi kapitalną zaletę.

Zagospodarowanie CO₂ można zakończyć na etapie metanolu, który da się sprzedać z zyskiem. Zdecydowanie korzystniejsze jest pójście dalej. Z emitowanych przez przemysł i energetykę 340 mln ton CO₂ można otrzymać 200-215 mln ton benzyny. Obecnie w Polsce zużywa się ok. 21 mln tego typu paliw.

Opracował
Stefan Oborski
na podstawie wywiadu
Zygmunta Jazukiewicza
z prof.. Dobiesławem Nazimkiem
pt. "Benzyna z komina"
Przegląd Techniczny
17-18/2009 ■



**Biblioteka
Pedagogiczna
dla edukacji**

Co czytać?

Prawa dziecka, prawa ucznia: literatura dostępna w Bibliotece Pedagogicznej im. gen. bryg. prof. Elżbiety Zawackiej w Toruniu

Książki

1. Dziecko i jego środowisko: prawa dziecka - dziecko krzywdzone / pod red. Andrzeja Steciwko i Iwony Pirogowicz ; Państwowa Medyczna Wyższa Szkoła Zawodowa w Opolu. - Wrocław: "Continuo", 2005
2. Hart, Stuart
Prawa dzieci w edukacji / Stuart Hart [et al.]; przekł. Sylwia Pikiel. - Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2006
3. Kowalski, Michał W.; Jasiński Mikołaj
Prawa ucznia w szkole: przestrzeganie wybranych praw ucznia na podstawie badań: analiza ogólnopolska / Michał W. Kowalski, Mikołaj Jasiński. - Warszawa: Wydawnictwa CODN, 2006
4. Osuch, Maciej; Bojarska, Lucyna
Prawa człowieka w szkole: niezbędnik aktywnego rodzica / Maciej Osuch, Lucyna Bojarska. - Warszawa: Wolters Kluwer Polska, 2008
5. Osuch, Maciej; Bojarska, Lucyna
Prawa człowieka w szkole: niezbędnik dyrektora / Maciej Osuch, Lucyna Bojarska. - Warszawa: Wolters Kluwer Polska, 2008
6. Prawa dziecka: wybrane aspekty / red. Izabela Marczykowska [et al.]. - Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2006

Artykuły z czasopism

7. Braun-Gałkowska Maria: Prawo dziecka do swobodnej wypowiedzi // Edukacja i Dialog. - 2003, nr 10, s. 30-33 Dotyczy także oceny nauczycieli przez uczniów
8. Chraściel Katarzyna: O prawach dziecka i jego miejscu w systemie pomocy społecznej // Praca Socjalna. - 2008, nr 5, s. 18-36
9. Cimoch Urszula: Prawa i obowiązki dzieci i młodzieży // Poradnik Bibliograficzno-Metodyczny. - 2008, nr 4, s. 26-60 Zawiera 386 poz.

**BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA
W TORUNIU**

**87-100 Toruń
ul. gen. J. H. Dąbrowskiego 4
tel./faks (056) 653 97 56
e-mail: biblioteka@bptorun.edu.pl
www.bptorun.edu.pl**

WYPOŻYCZALNIA I CZYTELNIĄ

**tel. (056) 653 97 55
czynne:
od poniedziałku do piątku: 10⁰⁰-19⁰⁰
w soboty: 10⁰⁰-15⁰⁰**

INFORMATORIUM

**tel. (056) 621 13 05
czynne:
od poniedziałku do piątku: 10⁰⁰-19⁰⁰
w soboty: 10⁰⁰-15⁰⁰**

**INTERNETOWE CENTRUM INFORMACJI
MULTIMEDIALNEJ**

**czynne:
od poniedziałku do piątku: 10⁰⁰-17⁰⁰**

FILIA W BRODNICY

**87-300 Brodnica
ul. Matejki 5
tel./faks (056) 498-71-70
e-mail: filia.brodnica@bptorun.edu.pl
http://www.bptorun.wx.pl/fil/**

**czynna:
od poniedziałku do piątku: 9⁰⁰-18⁰⁰**

10. Czerwińska Hanna: Prawo dziecka do godnego życia // *Remedium*. - 2003, nr 2, s. 1-3
11. Grzemmy Dariusz: Ale jak mam narysować Europejczyka?: czyli o edukacji na rzecz praw człowieka czyli o Kompasie // *Wszystko dla Szkoły*. - 2006, nr 4-5, s. 4-9
12. Gudbrandsson Braggi: Dzieci w instytucjach opiekuńczych: zapobieganie instytucjonalizacji i alternatywne formy opieki w krajach europejskich. - Bibliogr. // *Dziecko Krzywdzone*. - 2006, nr 17, s. 36-67
13. Kamińska Krystyna: Dziecko poza prawem? // *Łódzkie Studia Pedagogiczne*. - 2007, nr 1, s. 119-125 Dotyczy praw dziecka
14. Karczewska Urszula; Peplińska Iwona: Naucz się upominać o swoje prawa, ale pamiętaj, że inni też je mają: scenariusz zajęć dotyczących Konwencji o Prawach Dziecka // *Biblioteka w Szkole*. - 2007, nr 1, s. 11-12
15. Kawa Barbara; Żmuda Monika: Konwencja Praw Dziecka - konkurs // *Wszystko dla Szkoły*. - 2003, nr 10, s. 14-17
16. Keller-Hamela Maria; Kolankiewicz Maria: Instytucjonalizacja małych dzieci w Europie. - Bibliogr. // *Dziecko Krzywdzone*. - 2006, nr 15, s. 16-22, bibliogr. Dotyczy rozwoju psychicznego dziecka umieszczonego w instytucji opiekuńczej
17. Kolska-Lach Beata: Komitet Ochrony Praw Dziecka // *Dziecko Krzywdzone*. - 2003, nr 4, s. 125-127
18. Komorowska Maria: Wybrane organizacje pozarządowe w Europie Wschodniej zajmujące się problemem krzywdzenia dzieci // *Dziecko Krzywdzone*. - 2006, nr 15, s. 6-15
19. Kompas - edukacja o prawach człowieka w pracy z młodzieżą // *Wszystko dla Szkoły*. - 2006, nr 6, s. 18-24
20. Matysiuk Renata: Ewolucja praw i wolności dziecka w teorii pedagogicznej i praktyce wychowawczej // *Łódzkie Studia Pedagogiczne*. - 2007, nr 1, s. 127-143 Dotyczy ewolucji praw dziecka od starożytności do XX w.
21. Mossakowska Bibiana: Dziecko w szpitalu: prawa dziecka chorego a przemoc instytucjonalna w placówkach zdrowia publicznego // *Niebieska Linia*. - 2006, nr 3, s. 16-19
22. Newell Peter: Stosowanie kar fizycznych wobec dzieci a ochrona praw człowieka - regulacje międzynarodowe i legislacje państw europejskich // *Dziecko Krzywdzone*. - 2003, nr 3, s. 33-44
23. Osuch Maciak: Uczeń może więcej // *Ergo*. - 2004, nr 4, s. 58-59 Dotyczy praw ucznia w zakresie oceny szkolnej
24. Pelikan Joanna: Jakie prawa i obowiązki mają uczniowie? Jak mogą ich bronić? Scenariusz 2-godzinnych zajęć z zakresu terapii pedagogicznej klasa V // *Wszystko dla Szkoły*. - 2007, nr 6, s. 17-19
25. Pelikan Joanna: Znam swoje prawa : konkurs szkolny na temat praw dziecka // *Wszystko dla Szkoły*. - 2008, nr 4, s. 18-19
26. Sitarz Olga: Prawa dziecka w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na tle polskiego prawa karnego. - Bibliogr. // *Dziecko Krzywdzone*. - 2007 nr 4, s. 59-72
27. Słoma Danuta; Michałek Iwona; Gralak Andrzej: Przestrzeganie praw ucznia elementem edukacji obywatelskiej // *Wiadomości, Głosy, Rozmowy o Szkole*. - 2006, nr 9, s. 11-15
28. Świeca Jacek A.: Prawa dziecka przed sądem. Część I. - Bibliogr. // *Niebieska Linia*. - 2005, nr 4, s. 26-28
29. Wiśniewska Anna: Wychowywać człowieka... : rola nauczyciela w upowszechnianiu wiedzy na temat praw. - Bibliogr. // *Przegląd Edukacyjny*. - 2009, nr 1, s. 12-14
30. Wojtasik Łukasz: Save the Children - światowy ruch na rzecz ochrony praw dzieci // *Dziecko Krzywdzone*. - 2003, nr 4, s. 121-124
31. Woźniak Krystyna: Prawa i obowiązki dziecka w wieku przedszkolnym. - Bibliogr. // *Bliżej Przedszkola*. - 2008, nr 10, s. 55-56
32. Żerko Józef: Przemoc wśród dzieci w świetle Konwencji Praw Dziecka, W: *Podkultury młodzieżowe w środowisku szkolnym i pozaszkolnym / pod red. Stanisława Kawuli i Henryka Machela*. - Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 1995. - S. 147-155 ■

Oprac. **Anna Wiligalska**

Nadanie Bibliotece Pedagogicznej w Toruniu imienia gen. bryg. prof. Elżbiety Zawackiej

4 listopada 2009 r. miało miejsce uroczyste nadanie imienia Bibliotece Pedagogicznej w Toruniu. Nasza patronka to generał brygady profesor Elżbieta Zawacka - rodowita toruniańska, cichociemna, pedagog, historyk.

Uchwała o nadaniu imienia zapadła na posiedzeniu sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w dniu 31 sierpnia 2009 r.

Kopalnią wiedzy o naszej Patronce, a także kobietach walczących w czasie II wojny światowej są zbiory Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej Archiwum Pomorskiego Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby

Polek, na której czele stała i którą współtworzyła. Wiele unikalnych dokumentów ze zbiorów fundacji po ich digitalizacji będzie powszechnie dostępnych w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej.

Święto nadania imienia wplotło się w uroczystości XIX sesji popularnonaukowej na temat Prof. dr hab. gen. bryg. Elżbieta Zawacka (1909-2009). Materiały do biografii zorganizowanej przez Fundację Generał Elżbiety Zawackiej.

Przed rozpoczęciem sesji delegacja Biblioteki Pedagogicznej złożyła kwiaty na grobie Patronki

znajdującym się na cmentarzu św. Jerzego w Toruniu. Pomnik wykonany został przez toruńskiego artystę rzeźbiarza Zbigniewa Mikielwicza.

O godzinie 10 w Sali Wielkiej Dworu Artusa rozpoczęła się sesja popularnonaukowa w całości poświęcona życiu, walce i pracy Elżbiety Zawackiej.

Uroczyste nadanie imienia naszej bibliotece nastąpiło krótko po otwarciu sesji. Akt nadania, podpisany przez Przewodniczącego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego Krzysztofa Sikorę, wręczył Franciszek Złotnikiewicz - członek Zarządu Województwa. Następnie głos zabrała Pani Dyrektor Biblioteki Pedagogicznej Elżbieta Wykrzykowska. Przedstawiła krótko osobę Patronki i misję biblioteki spójną z celami, jakie stawiała sobie Elżbieta Zawacka. Zakończyła wystąpienie słowami - na taką Patronkę warto było czekać. Tekst przemówienia dostępny jest na stronie WWW biblioteki.



Następnie wygłoszono szereg referatów i komunikatów, w czasie których przyjaciele, współpracownicy, historycy wspominali generał Elżbietę Zawacką. Sesja była okazją do zaprezentowania dokumentów zbieranych z myślą o przygotowaniu pierwszej biografii legendarnej "Zo". Mówiono o dokumentach znajdujących się w zbiorach fundacji (Katarzyna Minczykowska) oraz tych pochodzących z archiwum osobistego Pani profesor, które po digitalizacji znajdują się w zbiorach fundacji (Dorota Kromp), a także tych dostępnych w archiwach IPN i tych prawdopodobnie celowo zniszczonych, których treści już nigdy nie poznamy (Mirosław Galon). O dokumentach (także niepocholebnych) pozostających poza granicami Polski mówiła Eugenia Maresch z Londynu.

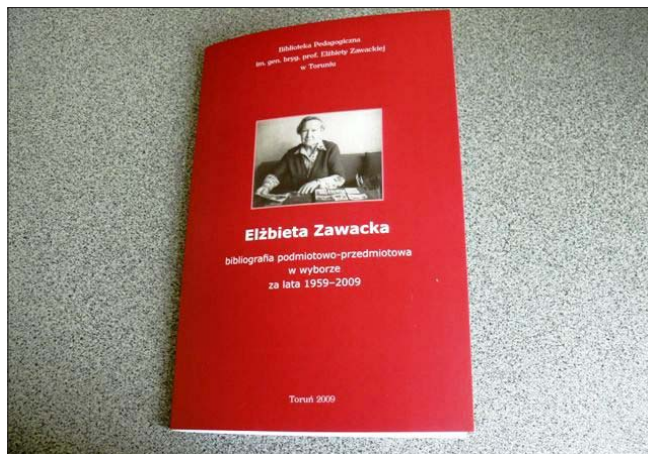
Ważkim przyczynkiem do biografii pani Profesor były też relacje jej współpracowników. Stanisław Salmonowicz dzielił się wspomnieniami o narodzinach i urzeczywistnieniu pomysłu fundacji. Izabela Nowicka-Kuczyńska członkini Memoriału Generał Marii Wittek AK Warszawa mówiła o wielkim zaangażowaniu pani Generał w sprawy upamiętniania kobiet-żołnierzy.

O trudach pracy pedagogicznej generał Zawackiej mówili Władysław Szulakiewicz i Małgorzata Strzelecka z UMK.

Wystąpienie wysłuchali kombatanci, historycy, młodzież toruńskich szkół, przedstawiciele fundacji i oczywiście pracownicy naszej biblioteki.

Uroczystość była także okazją do przygotowania i wydania prac poświęconych Elżbiecie Zawackiej oraz

bibliografii. Opracowała ją Marzena Jarocka nauczyciel bibliotekarz Wydziału Informacyjno-Bibliograficznego naszej biblioteki. Bibliografia była rozprowadzana wśród uczestników sesji i jest dostępna w naszych zbiorach.



Aby upamiętnić tę przełomową dla naszej biblioteki chwilę, w sali wystawowej naszej biblioteki otwarto wystawę fotografii Patronki. Ekspozycja Minęło sto lat (1909-2009). Kilka obrazów z życia gen. Elżbiety Zawackiej "Zo" została przygotowana przez Fundację Generał Elżbiety Zawackiej Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek.

Wystawa obrazowała wszystkie etapy życia pani Generał: dzieciństwo i lata szkolne, okres studiów oraz pracy w zawodzie nauczyciela i naukowca. Dużą część ekspozycji poświęcona była okresowi bohaterskiej służby gen. Elżbiety Zawackiej w czasie wojny i okupacji oraz długim latom zmagania o prawdę historyczną i pamięć o heroicznych kobietach żołnierzach.

Z okazji nadania bibliotece imienia Poczta Polska wydała okolicznościowy datownik i kartkę pocztową z podobizną generał "Zo". Pomysłodawcą i inicjatorem wydania datownika i kartki pocztowej jest p. Wojciech Lewandowski - Wiceprezes Okręgu Toruńskiego Polskiego Związku Filatelistów.

Przez cały dzień datownik stosowany był przez Urząd Pocztowy Toruń 1. Projekt datownika o treści: "Nadanie Bibliotece Pedagogicznej w Toruniu imienia gen. bryg. prof. Elżbiety Zawackiej" wykonał społecznie artysta plastyk p. Andrzej Bortowski.

Filateliści i kolekcjonerzy mogli zdobyć datownik jeszcze do 1 grudnia 2009 r. w sklepie filatelistycznym przy ul. Piekary 26.

Stemple z datownikiem trafiły następnie do Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu.

Po zakończeniu sesji goście zostali zaproszeni do Biblioteki Pedagogicznej na wspomnienia, rozmowy, refleksje przy kawie. Mogli tutaj również obejrzeć wystawę poświęconą naszej Patronce.

Goście pozostawili w naszej kronice wyjątkowe wpisy. Gratulowali wspaniałej Patronki - Wspaniała Patronka dla wspaniałej Biblioteki. Napisali też Lepsze upamiętnienie niż kamienny pomnik.

Zainteresowanych zapraszamy do bogatej galerii zdjęć z całej uroczystości dostępnej na stronie WWW naszej biblioteki http://www.bptorun.edu.pl/index.php?art_id=236 ■

Autorki zdjęć: **Magdalena Ciecierska**
Aneta Moczulska-Banek



Ewa Kondrat

Konsultant KPCEN w Toruniu

Liczebniki do boju!

Święto Niepodległości to dzień, o którym powinien pamiętać każdy Polak. Ponieważ pogoda w tym roku nie dopisała, patriotyczny obowiązek spełniłam, oglądając w TV relację z uroczystości przed Grobem Nieznanego Żołnierza na pl. Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Atmosfera podniosła, choć deszcz lał się strumieniami. Spod czarnych parasoli wiekopomne słowa padają z ust Prezydenta RP. Słucham, słucham..., coś mi w wypowiedzi pana Prezydenta, wygłaszanej jak zwykle z pamięci, zgrzyta:

11(jedenasty) listopad jest symbolem zwycięstwa po 123 latach drugiej niepodległości Polski. Ale **11 listopad** niech będzie też symbolem przyszłej Polski, tej Polski, która zajmie takie miejsce w Europie, jakie z jej ponad tysiącletniej historii, z jej bohaterskiej walki w wieku XIX i XX się należy, na które uczciwie zasłużyła.

Fragment przemówienia Prezydenta RP w 91. rocznicę odzyskania niepodległości

Niecodziennym elementem uroczystości w Święto Niepodległości było wystąpienie prezydent Litwy goszczącej w Warszawie. Dalia Grybauskait?, w swojej wypowiedzi kilkakrotnie użyła sformułowania:

11(jedenastego) listopada... 11 listopada...

Skląniam głowę, przed bohaterami i patriotami, którzy ofiarowali swoje życie za niepodległość Polski. To dzięki nim, jak co roku, zgromadziliśmy się tutaj, aby świętować i cieszyć się z tego, co najdroższe - z naszej wolności" - mówiła pani Prezydent .

Proszę, kto by się spodziewał, że unia polsko-litewska odniesie taki sukces: **litewska pani Prezydent przemawiała polszczyzną, lepszą od tej, jaką posługuje się niejeden Polak.** (za www.dziennik.pl)

Okazuje się, że przypominania nigdy za wiele. Najłatwiej zapamiętać następującą odpowiedź:

11 (jedenasty dzień - D. kogo, czego?) listopada

Forma *11listopad* sugeruje, że istnieje 11 miesięcy o tej samej nazwie i jest błędna.

A co na ten temat mówią specjaliści udzielający rad na stronie internetowej PWN?

Odczytywanie dat

Witam. Czy wyrażenie *w nocy z piętnastego na szesnastego* (np. maja) jest błędne? Usłyszałem ostatnio, że powinno to być *w nocy z piętnastego na szesnasty* (maja), dlatego że w domyśle jest tam *dzień* (*z piętnastego dnia na szesnasty dzień*).
Pozdrawiam.

Temat ten był już poruszany w naszej poradni, choć odpowiedzi niełatwo znaleźć (sam przed chwilą próbowałem z niejakim trudem). Mówiąc w skrócie, dodawanie w myślach słowa *dzień* w odpowiednim przypadku jest dobrym pomysłem na odczytywanie dat, gdyż pozwala ustrzec się błędów. W zdaniach, w których **liczebnik** porządkowy określający dzień występuje w bierniku (jak w Pana przykładzie), słowo *dzień* można jednak dostawić dwojako: z (*dnia*) *piętnastego na szesnasty* (*dzień*) *lipca* albo z (*dnia*) *piętnastego na* (*dzień*) *szesnastego lipca*. Konstrukcje typu *na (kogo? co?) szesnastego lipca* nie są błędne, są nawet częstsze od - równie poprawnych - konstrukcji typu *na szesnasty lipca*. Więcej o tym - zob. *Mały słownik wyrazów kłopotliwych*, hasło *styczeń, luty* itd.

Reasumując, obie konstrukcje, które zamieścił Pan w pytaniu, są poprawne.

- Mirosław Bańko, PWN

Nigdy nie wiadomo, który z naszych uczniów zostanie prezydentem, więc uczmy między innymi poprawnego odczytywania dat, żeby nikt Polakom nie zarzucał, że obcokrajowcy mówią po polsku lepiej od nas.

To kiedy rozegrała się bitwa pod Grunwaldem?!

15 lip... ?
DAWNO TEMU!!!

Bibliografia

www.dziennik.pl, <http://poradnia.pwn.pl>, www.prezydent.pl



SPRAWOZDANIA

Justyna Pacura-Syrocka

Sekretarz Zarządu Oddziału Kujawsko-Pomorskiego PZL w Toruniu

Ewa Małachowska

Przewodnicząca Zarządu Oddziału Kujawsko-Pomorskiego PZL w Toruniu

Wziąć na języki czyli słów kilka o Polskim Związku Logopedów w 10. rocznicę powstania

19 października odbyło się uroczyste spotkanie Oddziału Kujawsko-Pomorskiego PZL zorganizowane przez nowy Zarząd Oddziału w celu uczczenia 10. rocznicy powstania tegoż związku. Nie zabrakło wspomnień, podziękowań, okazjonalnego tortu i oczywiście gości.

Przewodnicząca nowego Zarządu - p. Ewa Małachowska podziękowała wszystkim, którzy przyczynili się przez minione lata do prężnej działalności związku, jego rozwoju oraz działalności na rzecz środowiska lokalnego. Goście mieli okazję obejrzeć prezentację multimedialną podsumowującą dziesięć lat działalności Oddziału Kujawsko-Pomorskiego PZL przygotowaną przez p. Justynę Pacurę-Syrocką oraz wysłuchać podziękowań dla Pani przewodniczącej od

przedstawicieli różnych placówek, świadczące o tym, iż Związek jest bardzo potrzebną organizacją związkową, która skutecznie działa nie tylko na terenie Torunia. Na koniec nie zabrakło poczęstunku oraz wspaniałego tortu z logo Związku i świeczkami przygotowanego przez Cukiernię "Lucynka". Były łzy wzruszenia, nuta nostalgii i zadumy. Dokonałiśmy podsumowania bilansu zysków i strat, którego fragmenty prezentujemy poniżej...

Na początku było logos

Polski Związek Logopedów rozpoczął swą działalność w 1999 roku. W naszym województwie zaczął działać od 22 lutego 2000 roku, kiedy to z inicjatywy pani Róży Sobocińskiej, przy wsparciu wielu logopedów z całego naszego regionu kujawsko-pomorskiego po raz pierwszy spotkaliśmy się i podjęliśmy decyzję o wspólnym, w pełni społecznym działaniu na rzecz środowiska logopedów i osób z zaburzeniami komunikacji językowej. Członkiniami pierwszego w historii związku Zarządu PZL Oddziału Kujawsko-Pomorskiego były panie: Róża Sobocińska - przewodnicząca, Jolanta Urbańska - z-ca przewodniczącej, Mirosława Porazińska - skarbnik, Anna Marecka - sekretarz.

Na łaskę przypadku zdają się jedynie nierozważni

Pierwszy Zarząd wziął sprawy w swoje ręce, nie czekając na pomyślne zbiegi okoliczności. To dzięki jego samozaparcu scentralizowało się środowisko logopedów regionu. Upór w dążeniu do osiągnięcia wyznaczonych celów pozwolił nam i nadal pozwala na efektywną działalność na rzecz osób z zaburzeniami



mowy. Niepokoje związane z początkami działalności PZL były potrzebne tylko po to, żebyśmy teraz lepiej rozumieli cenę wszystkich naszych starań.

Oddział Kujawsko-Pomorski PZL wypełniając swoje zadania statutowe czuwał nad przestrzeganiem praw logopedów. Kiedy w roku 2005 rozpoczęły się liczne zwolnienia i redukcje etatów w placówkach oświatowych, zarząd występował w obronie tych praw. Nasza organizacja na bieżąco reagowała na działania władz oświatowych w kierunku zmiany tygodniowego wymiaru godzin logopedy w placówkach oświatowych i ograniczaniu logopedom możliwości prowadzenia terapii logopedycznej.

W jedności siła

Nasze działania związkowe opierały się na systematycznej współpracy z innymi związkami zawodowymi, zrzeszającymi nauczycieli. Wspieraliśmy akcje protestacyjne nauczycielskich związków zawodowych w 2007 i 2008 roku. Współpracowaliśmy z:

- Związkiem Nauczycielstwa Polskiego
- Komisją Międzyzakładową WZZ "Solidarność-Oświata" w Toruniu
- Komisją Międzyzakładową NSZZ "Solidarność" Pracowników Oświaty i Wychowania w Toruniu
- Zakładową Organizacją Związkową NSZZ "Solidarność" w Zespole Szkół Muzycznych w Toruniu

Nasz Związek zapraszany był i czynnie uczestniczył w licznych pracach Komisji do spraw opiniowania wniosków o przyznawaniu nagród Kuratora Oświaty, Ministra Edukacji Narodowej, Orderów i Odznaczeń Państwowych, pracach Komisji konkursowych na Dyrektora placówek oświatowych oraz Komisjach kwalifikacyjnych i egzaminacyjnych związanych z awansem zawodowym nauczycieli.

Oddział Kujawsko-Pomorski PZL ściśle współpracował z Urzędami Miasta Torunia i Bydgoszczy, Kuratorium Oświaty, Radą Miasta Torunia oraz pozostałymi Władzami Gmin i Miast. Zapraszaliśmy na spotkania przedstawicieli władz samorządowych. Nasze działania i inicjatywy spotykały się ze zrozumieniem ze strony nie tylko władz oświatowych, a jubileusz powstania PZL stał się okazją dla Zarządu Oddziału Kujawsko-Pomorskiego, aby wystosować pisemne podziękowania za dziesięcioletnią owocną współpracę.

Mały ciasny, ale własny ką

W zasadzie wcale nie ciasny... Od 29 listopada 2004 roku otrzymaliśmy od Marszałka województwa Kujawsko-Pomorskiego miejsce na siedzibę Związku w budynku, przy ulicy 15 stycznia. Dzięki uprzejmości Dyrektora OLK-MED-u, Pana Piotra Hinza nadal mamy możliwość korzystania z pomieszczeń siedziby, organizowania spotkań, szkoleń i zebrań oraz pełnienia dyżurów.

Nauka to potęg

Oddział Kujawsko-Pomorski PZL oprócz działalności typowo związkowej zajmuje się też działalnością merytoryczną, organizując spotkania, szkolenia i warsztaty, na których mamy okazję dzielić się doświadczeniem i wiedzą z zakresu logopedii.

Niewątpliwym sukcesem można określić Ogólnopolski Zjazd Delegatów PZL, podczas którego

odbyła się Ogólnopolska Konferencja Logopedów zorganizowana przez oddział w Toruniu, 15 września 2007 roku. Konferencja odbyła się pod hasłem:

"Profilaktyka zaburzeń mowy podstawą zapobiegania trudnościom w uczeniu się i niepowodzeniom w pracy zawodowej".

Na łamach prasy

Jedną z bardzo ważnych inicjatyw Oddziału Kujawsko-Pomorskiego PZL było stworzenie pisma z myślą o logopedach. Tak właśnie zrodziły się "Toruńskie Wieści Logopedyczne". W biuletynie tym ukazywały się nasze artykuły oraz publikacje osób związanych z naszym środowiskiem. Nad poprawnością merytoryczną wydawnictwa pracował z wielkim zaangażowaniem zespół redakcyjny, którego przedstawicielkami były: Joanna Banaszak, Joanna Duszyńska, Anita Giersz.

Urok cyferek

Polski Związek Logopedów zrzesza w całym kraju około 1200 osób. Oddział Kujawsko-Pomorski z siedzibą w Toruniu ma w swoich szeregach około 80 czynnych logopedów.

W czasie 10-letniej działalności PZL nasz oddział zorganizował 35 spotkań związkowych i zarazem szkoleniowo-warsztatowych. W ramach Ogólnopolskiego Dnia Bezpłatnych Diagnoz Logopedycznych odbyły się 4 akcje DBDL, w których wzięło udział 40 placówek (jedynie w 2008 roku).

Bilans zysków i strat

Przez dziesięć lat bardzo wiele razem przeszliśmy. Możemy z całą pewnością stwierdzić, że nie jesteśmy bierni wobec problemów środowiska logopedów, ale przede wszystkim, iż nasze działania są skierowane do dzieci potrzebujących naszej pomocy. Sami cały czas staramy się doskonalić, dzielić wiedzą i doświadczeniem.

Dowodem docenienia naszych inicjatyw jest uhonorowanie (w tym roku) aż pięciu naszych koleżanek Nagrodą Prezydenta Miasta.

Niewątpliwą porażką jest dla nas każda redukcja etatu logopedy w różnych placówkach oświatowych, bo zdajemy sobie sprawę, iż są to działania wymierzone w dzieci, które najbardziej potrzebują naszej opieki.

Każde odesłanie dziecka i jego rodziców z powodu braku miejsc w planie terapii, jest dla nas bardzo dotkliwym przeżyciem, bo kłóci się z ideą naszego zawodu, którego przecież głównym celem jest pomoc i wsparcie dla osób z zaburzeniami komunikacji językowej.

Drogie Koleżanki! Drodzy Koledzy!

Życzymy Wam i sobie zdrowia, siły, efektywnej pracy w zawodzie oraz przynajmniej następnym dziesięciu lat tak owocnej działalności. Jednocześnie składamy podziękowania za życzliwe dzielenie się doświadczeniem i wiedzą, jak również zaangażowanie w nasze wspólne przedsięwzięcia.

**Zarząd Oddziału Kujawsko-Pomorskiego PZL
w Toruniu**

